

SOLIDARNOŚĆ I ROZCZAROWANIE

Bilans relacji polsko-ukraińskich
w latach 2022–2025



Fundacja
im. Stefana Batorego

Solidarność i rozczarowanie

**Bilans relacji polsko-ukraińskich
w latach 2022–2025**



**FUNDACJA
BATOREGO**

IM. STEFANA



FUNDACJA
BATOREGO

IM. STEFANA

Fundacja im. Stefana Batorego

Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. (48-22) 536 02 00
fax (48-22) 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Redakcja: Izabella Sariusz-Skąpska

Korekta: Joanna Liczner

Konsultacja przekładów z języka ukraińskiego: Natałka Rymska

Projekt: hopa studio

Okładka: Teresa Oleszczuk

Skład DTP: „Tyrsa” Sp. z o.o.

Zdjęcie na okładce: Marysia Zawada/REPORTER

24.02.2025, *Manifestacja wdzięczności Polski dla Ukrainy w 3. rocznicę pełnoskalowej rosyjskiej inwazji*

Teksty udostępniane na licencji Creative Commons.

Uznanie autorstwa na tych samych warunkach 3.0 Polska (CC BY 3.0 PL)



Projekt realizowany z dotacji Open Society Foundations.

ISBN 978-83-68235-91-3

Publikacja jest rozpowszechniana bezpłatnie

Warszawa 2025

Spis treści

Relacje polsko-ukraińskie – asymetryczna złożoność , Edwin Bendyk	7
Polityka Polski wobec Ukrainy w latach 2022–2025 , Tomasz Sawczuk	11
Polityka zagraniczna i polityka bezpieczeństwa	11
Polityka migracyjna i integracja	14
Gospodarka i handel	17
Kultura i pamięć	20
Opinia publiczna	23
Wnioski	26
Ukraina-Polska: audyt współpracy i inicjatyw 2022–2025 , Lubow Akułenko, Snizana Diaczenko, Ołeksandra Bułana, Maria Hołubicka, Jewhen Mahda, Serhij Herasymczuk	31
Bezpieczeństwo i polityka zagraniczna	31
Inicjatywy dyplomatyczne i formaty współpracy z Polską	31
Udział Ukrainy w mechanizmach bezpieczeństwa i konsultacjach z Polską	32
Współpraca przygraniczna i logistyka	35
Reakcja Ukrainy na zmiany polityczne w Polsce	36
Gospodarka i handel	38
Wysiłki Ukrainy na rzecz rozwoju dwustronnej współpracy gospodarczej	38
Inicjatywy w zakresie logistyki, tranzytu oraz tras kolejowych i portowych	39
Propozycje współpracy z Polską w zakresie powojennej odbudowy	40
Podejście Ukrainy do sporów rolnych i sposoby ich rozwiązywania	42
Migracja i integracja	43
Kultura i pamięć	47
Media i przestrzeń informacyjna	49
Wnioski	56
Zarys polskiej polityki zagranicznej względem Ukrainy – współpraca wojskowa oraz zbrojeniowa , Jacek Siewiera	59
Wsparcie sił zbrojnych Ukrainy	60
Wsparcie logistyczne	61
Szkolenia i wymiana doświadczeń	61
Wsparcie polityczne Ukrainy	62

Koszty polskiej pomocy	63
Wyzwania	64
Kształt polskich gwarancji bezpieczeństwa	65
Wymiana doświadczeń	66
Współpraca zbrojeniowa	67
Akcesja Ukrainy do NATO	68
Zakończenie	69
Ukraina–Polska: współpraca w sferze wojskowej i przemyśle obronnym,	
Mychajło Honczar, Pawło Łakijczuk	71
Okres do 2014 roku	71
Okres 2014–2022	72
Okres od 2022 roku	73
Zdecydowane działania	73
Korekta wyborcza	74
Aktualny stan	75
Uświadomić błędy	77
Zachować dorobek	79
Ukraina wobec Polski. Rekomendacje, Michał Potocki	81
Pytania do dyskusji	84
Polska wobec Ukrainy. Rekomendacje, Serhij Sydorenko	85
Co kształtuje stosunek Ukraińców do Polski?	85
Europejska droga Ukrainy	87
Rekomendacje	88
Handel i logistyka	88
Rekomendacje	89
Członkostwo w NATO	89
Rekomendacje	90
Wojna i bezpieczeństwo	90
Rekomendacje	91
Kwestie humanitarne	91
Rekomendacje	92
Historia i trudna przeszłość	92
Noty biograficzne	93

Relacje polsko-ukraińskie – asymetryczna złożoność

Edwin Bendyk

Rosyjski atak dronowy na Polskę w nocy z 9 na 10 września 2025 roku był wydarzeniem, które wstrząsnęło nie tylko polską opinią publiczną i polską polityką. Incydent ten wywołał intensywną dyskusję o niemal wszystkich aspektach dotychczasowej polityki bezpieczeństwa: od znaczenia członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, przez relacje bilateralne z państwami zachodnimi, po relacje polsko-ukraińskie.

Rosjanie świadomie naruszyli przestrzeń powietrzną państwa członkowskiego NATO, jednocześnie wszczynając intensywną operację dezinformacyjną. Miała ona podważyć zaufanie polskiego społeczeństwa do władz państwowych, pokazując, że nie są one w stanie zapewnić Polkom i Polakom bezpieczeństwa zagrożonego przez zaangażowanie w poparcie wojenne dla Ukrainy. Operacja miała też zwiększyć narastającą niechęć do Ukraińców i pomagania Ukrainie, wzmacniając przekonanie, że „to nie nasza (polska) wojna” i to Ukraina ma interes w eskalacji konfliktu, wciągając Polskę w większe zaangażowanie.

Nie brakuje analiz wydarzeń z połowy września i późniejszego rozwoju sytuacji. W kontekście niniejszego opracowania istotny jest obszar relacji polsko-ukraińskich. Wielu komentatorów zwróciło uwagę, że incydent dronowy stworzył szansę na nowe otwarcie we wzajemnych stosunkach. Rosyjski atak, mimo że skutecznie odparty, stał się czymś w rodzaju „polskiego Pearl Harbour” – system bezpieczeństwa państwa działa, w istocie jednak trzeba się zgodzić, że ani Polska, ani jej najbliżsi sojusznicy nie są przygotowani do ewentualnego prowadzenia wojny, o której przebiegu decyduje wykorzystanie nowych technologii militarnych, w szczególności systemów bezzałogowych.

Wobec tego odkrycia Ukraina jawi się jako kraj dysponujący cennym zasobem doświadczenia i technologii, których wykorzystanie mogłoby przyspieszyć niezbędne dostosowanie polskich (i natowskich) sił zbrojnych do nowych realiów. Potwierdzeniem dostrzeżenia tego potencjału stała się wrześniowa wizyta wicepremiera i ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza

w Kijowie. Polski polityk pojechał do stolicy Ukrainy po raz pierwszy podczas swej ponadroczej pracy na stanowisku szefa MON, podpisał umowy o współpracy i wymianie doświadczeń. W podobnym czasie Ukrainę odwiedzał minister spraw zagranicznych Radek Sikorski, relacje wyraźnie się ożywiły.

Niestety, wystarczyło wejść na ich najwyższy poziom – szczebel głów państwa – by zobaczyć, że jednak tak dobrze nie jest, i szansa na nowe otwarcie, nawet jeśli będzie wykorzystywana w wymiarze taktyczno-praktycznym, nie doprowadzi do zmian w wymiarze ogólnopolitycznym. Relacje między prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim i prezydentem Polski Karolem Nawrockim są co najmniej chłodne. Dyplomatyczny kontredans o to, kto ma kogo odwiedzić, pokazuje zasadniczą rozbieżność w ocenie wagi wzajemnych relacji i tematów, jakie powinny je kształtować.

We wrześniowym wywiadzie dla stacji SkyNews prezydent Zełenski stwierdził, że polskie państwo nie jest gotowe do obrony i zapewnienia bezpieczeństwa swoim obywatelom w przypadku zmasowanego ataku lotniczego ze strony Rosji. Czy chciał w ten sposób podkreślić, że Ukraina jest w tej chwili kluczowym realnym zasobem decydującym o bezpieczeństwie Polski? W jego przekonaniu zarówno powstrzymywanie Rosji przez skuteczny zbrojny opór, jak i ukraińskie doświadczenie, z którego Polska może skorzystać, są właśnie takimi zasobami, jakimi w tej chwili nie dysponują polska armia ani też sojusznicy Polski.

Polscy politycy, eksperci i wojskowi tylko po części podzielają taką ocenę rzeczywistości. Owszem, Ukraina, wiążąc siły rosyjskie, daje Polsce i państwom NATO czas na dozbrojenie i dostosowanie do nowych realiów. Tyle tylko, że w Polsce ocena infrastruktury bezpieczeństwa jest oparta na odmiennych przesłankach niż te, jakimi posługuje się Wołodymyr Zełenski. Prezydent Ukrainy działa więc w przekonaniu, że w relacjach polsko-ukraińskich powinna obowiązywać symetria, a oba państwa potrzebują siebie wzajemnie w podobnym stopniu.

Polskie elity polityczne i eksperckie nie podzielają tej oceny: ich zdaniem w relacjach polsko-ukraińskich panuje nieredukowalna asymetria. To Ukraina bardziej potrzebuje Polski, by skutecznie się bronić. I oczywiście Polska jest zainteresowana obroną ukraińskiej suwerenności, bo niepodległe, demokratyczne i prozachodnie państwo ukraińskie zwiększa strategiczną przestrzeń bezpieczeństwa na Wschodzie. Poparcie dla Ukrainy wynika więc ze strategicznej potrzeby, tyle tylko, że tej strategicznej potrzeby w pełni nie zaspokaja. Do zaspokojenia prowadzą inne, ważniejsze z punktu widzenia polskiego interesu działania, jak wzmacnianie potencjału gospodarczego, co przekłada się na większy potencjał obronny czy wzmacnianie relacji w układach sojuszniczych i bilateralnych.

Upraszczając wywód, można powiedzieć, że w porównaniu z Ukrainą Polska ma zdecydowanie więcej opcji i zasobów, by chronić suwerenność i zapewnić sobie bezpieczeństwo. Z tego wynika, że relacje z Ukrainą może kształtować, jeśli podejmuje tematy najważniejsze nie ze względu na efektywność prowadzenia działań wojennych, ale istotne ze względu na oczekiwania polityczne polskiego społeczeństwa.

Do takich na pewno należą nieuregulowane kwestie historyczne czy interesy gospodarcze. Posługując się językiem prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa, można to tak podsumować: Polska ma więcej kart niż Ukraina i tymi kartami gra. Prezydent Zełenski w pamiętnej rozmowie w Białym Domu w lutym 2025 roku stwierdził jednak, że w karty nie gra. I w tej metaforycznej grze słów chyba najpełniej wyraża się istota nieredukowalnej asymetrii w relacjach polsko-ukraińskich – po prostu Polacy i Ukraińcy grają w różne gry o różnych stawkach.

Dodatkowym źródłem złożoności jest nie tylko ta fundamentalna asymetria, lecz również asymetria dotycząca konkretnych tematów, jak choćby wspomniane kwestie historyczne. Podobnie jednak dzieje się, jeśli chodzi o kwestie gospodarcze. Polska jest rzeczywiście drugim po Chinach partnerem handlowym Ukrainy. Dla Polski wolumen wymiany handlowej z Ukrainą jest na pewno ważny, ale stanowi tylko niewielki odsetek w wymianie międzynarodowej, która w 2024 roku osiągnęła 350 mld euro.

To tylko kilka przykładów pokazujących, jak bardzo złożone są i będą relacje polsko-ukraińskie. Złożoność ta bierze się z oczywistych różnic pomiędzy państwami i społeczeństwami, ale dodatkowo pogłębia ją asymetria wynikająca nie tylko z różnicy w zasobach, jakimi dysponują oba państwa. Ważniejsze są postrzeganie tych zasobów i wynikająca stąd ocena rzeczywistości (to ona jest podstawą m.in. dla działań polityków). Gdy w tej sferze również panuje asymetria, musi dochodzić do nieporozumień, a nawet konfliktów.

W interesie Polski i Ukrainy leży to, by wzajemna współpraca rozwijała się jak najlepiej. Nie można jednak zapominać o uwarunkowaniach, w jakich ta współpraca jest i będzie kształtowana. Niebezpieczną iluzją byłoby przekonanie, że w imię jasno zdefiniowanego celu strategicznego można te uwarunkowania pominąć i zapomnieć o wspomnianej asymetrii oraz zredukować wynikającą z niej złożoność. O wiele lepszym sposobem na radzenie sobie z wyzwaniem są rzetelna analiza i jak najbardziej precyzyjne przedstawianie opisywanej złożoności. Tylko taka wiedza dostarczająca odniesień do faktów, a nie iluzji, umożliwia budowanie efektywnych relacji.

Fundacja im. Stefana Batorego kieruje się powyższą przesłanką, podejmując działania na rzecz relacji polsko-ukraińskich. Istotną ich częścią jest wspieranie oraz organizowanie dialogu eksperckiego i obywatelskiego. Od wielu lat wspólnie z Międzynarodową Fundacją „Odrodzenie” z Kijowa organizujemy Forum Polska–Ukraina, służące rozmowie między ekspertami i przedstawicielami środowisk obywatelskich. Od początku pełnoskalowej wojny zintensyfikowaliśmy pracę, przygotowując m.in. szereg opracowań analitycznych tworzonych przez zespoły eksperckie z Polski i Ukrainy. Tak powstały np. raporty *Mapa drogowa dla negocjacji polsko-ukraińskich w procesie akcesji Ukrainy do Unii Europejskiej*¹, *Odporność i solidarność. Ukraińskie społeczeństwo wobec wojny*², *Kapitał ludzki dla wspólnego dobrobytu. Rekomendacje dla polskiej i ukraińskiej polityki migracyjnej*³, *Ukraina w obliczu korupcji. Historia walki o wiarygodność*⁴ czy *Podzielone plony. Analiza potencjalnych następstw członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej dla polskiego rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego*⁵.

Podobną metodę analizy z dwóch stron – polskiej i ukraińskiej – zastosowaliśmy, podejmując się przygotowania bilansu relacji polsko-ukraińskich. Zawiera on pogłębioną analizę ewolucji wzajemnych stosunków z naciskiem na okres od początku rosyjskiej agresji. Pokazując w jednym opracowaniu perspektywę polską i ukraińską, odsłaniamy wspomnianą wcześniej asymetrię. Nawet jeśli w wielu przypadkach nie jesteśmy w stanie zmniejszyć tej asymetrii, musimy próbować ją zrozumieć.

1 Paweł Marczewski (red.), *Mapa drogowa dla negocjacji polsko-ukraińskich w procesie akcesji Ukrainy do Unii Europejskiej*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2025, <https://www.batory.org.pl/publikacja/mapa-drogowa-dla-negocjacji-polsko-ukrainskich-w-procesie-akcesji-ukrainy-do-unii-europejskiej/>.

2 Piotr Kosiewski (red.), *Odporność i solidarność. Ukraińskie społeczeństwo wobec wojny*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2025, <https://www.batory.org.pl/publikacja/odpornosc-i-solidarnosc-ukrainskie-spoleczenstwo-wobec-wojny/>.

3 Eła Libanowa, Olena Małynowska, Ołeksij Pozniak, *Kapitał ludzki dla wspólnego dobrobytu. Rekomendacje dla polskiej i ukraińskiej polityki migracyjnej*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2025, <https://www.batory.org.pl/publikacja/kapital-ludzki-dla-wspolnego-dobrobytu-rekomendacje-dla-polskiej-i-ukrainskiej-polityki-migracyjnej/>.

4 Olha Ajwazowska, Jewhen Hlibowycy, Krzysztof Izdebski, Jana Ochrimenko, Olesia Ostrowska-Luta, *Ukraina w obliczu korupcji. Historia walki o wiarygodność*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2025, <https://www.batory.org.pl/publikacja/ukraina-w-obliczu-korupcji-historia-walki-o-wiarygodnosc/>.

5 Wawrzyniec Czubak, Vitaliy Krupin, Sławomir Kalinowski, *Podzielone plony. Analiza potencjalnych następstw członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej dla polskiego rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, <https://www.batory.org.pl/publikacja/podzielone-plony/>.

Polityka Polski wobec Ukrainy w latach 2022–2025

Tomasz Sawczuk

Niniejszy raport przedstawia zwięzły przegląd głównych działań podejmowanych przez Polskę wobec Ukrainy lub Ukraińców od czasu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku¹.

Polityka zagraniczna i polityka bezpieczeństwa

- **Ogólna orientacja polityczna polskich władz wobec inwazji Rosji na Ukrainę.** Wszystkie główne siły w Polsce wspierają politycznie Ukrainę wobec rosyjskiego agresora. 23 lutego 2022 roku Sejm przyjął przez akklamację uchwałę potępiającą wszelkie działania Federacji Rosyjskiej, których celem jest zamach na suwerenność Ukrainy. Tego samego dnia, czyli na dzień przed inwazją, prezydent Andrzej Duda był z wizytą w Kijowie – później w 2022 roku odwiedzał Ukrainę jeszcze trzykrotnie, w tym 22 maja wygłosił orędzie przed Radą Najwyższą Ukrainy. Bartosz Cichocki, ambasador RP w Kijowie, jako jedyny ambasador kraju Unii Europejskiej nie opuścił Kijowa po rosyjskiej inwazji. W marcu 2022 roku premier Mateusz Morawiecki odwiedził Kijów wspólnie z premierami Czech oraz Słowenii i prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim, co było pierwszą tego rodzaju wizytą zagraniczną wysokiego szczebla w Ukrainie od wybuchu pełnoskalowej wojny. W kolejnych miesiącach Ukrainę odwiedzali również inni członkowie polskiego rządu. Wsparcie polityczne wobec państwa ukraińskiego było kontynuowane po zmianie władzy w Polsce w grudniu 2023 roku. Premier Donald Tusk odbył pierwszą wizytę w Kijowie 22 stycznia 2024 roku, na miesiąc po objęciu urzędu, a przedstawiciele władz w dalszym ciągu regularnie odwiedzają Ukrainę – m.in. we wrześniu 2025 roku w Kijowie byli minister spraw zagranicznych Rado-

¹ Przedstawione dane liczbowe opierają się m.in. na informacjach przekazanych na potrzeby raportu przez agendy polskiego rządu lub polskie instytucje rozwoju. W miarę możliwości zostały wzięte pod uwagę najnowsze dostępne dane. Raport uwzględnia wyłącznie informacje jawne.

sław Sikorski i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. W Kancelarii Premiera działa Rada ds. Współpracy z Ukrainą, której od 9 kwietnia 2024 przewodzi Paweł Kowal. W lipcu 2024 roku Polska i Ukraina zawarły porozumienie o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, w którym m.in. znajduje się stwierdzenie, że Polska „będzie kontynuować pomoc wojskową dla Ukrainy tak długo, jak to będzie konieczne”.

- **Działania na rzecz Ukrainy w polityce międzynarodowej.** 28 lutego 2022 roku prezydenci ośmiu krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski, opowiedzieli się za natychmiastowym przyznaniem Ukrainie statusu kandydata do Unii Europejskiej i rozpoczęciem negocjacji akcesyjnych. Ukraina otrzymała status kandydata w czerwcu 2022 roku, a negocjacje formalnie otwarto w czerwcu 2024. Polska prezydencja w Radzie UE w pierwszej połowie 2025 roku miała na celu otwarcie co najmniej pierwszego klastra w negocjacjach akcesyjnych, co zamierzała przedstawić jako sukces prezydenturze – jednak ta wymagająca jednomyślności decyzja została zablokowana przez Węgry. Polska udzielała Ukrainie pomocy, w tym naciskała na silniejsze wsparcie ze strony partnerów w licznych formatach międzynarodowych: na forach ONZ, NATO, UE oraz inicjatyw regionalnych. Państwo polskie popiera członkostwo Ukrainy w NATO, a także zdecydowane sankcje wobec Rosji – w kwietniu 2022 roku została uchwalona ustawa sankcyjna, która była następnie kilkakrotnie aktualizowana, w tym jako pierwsza Polska wprowadziła zakaz importu węgla i koksu z Rosji i Białorusi. Polska popiera konfiskatę zamrożonych europejskich aktywów Banku Centralnego Rosji i przekazanie tych środków na rzecz Ukrainy. Uczestniczy w pracach Grupy Kontaktowej ds. Obrony Ukrainy (Ukraine Defense Contact Group, UDCG), w tym współprzewodniczy koalicji ds. zdolności opancerzonych. Bierze również udział w cyklicznych rozmowach w ramach Ukraine Recovery Conference dotyczących odbudowy Ukrainy i wyraziła chęć zorganizowania edycji konferencji w 2026 roku.
- **Wsparcie wojskowe.** Według danych MON Polska przekazała na rzecz Sił Zbrojnych Ukrainy 46 pakietów pomocy wojskowej, której wartość wynosi ok. 3,5 mld euro. Wsparcie to obejmuje m.in. 318 czołgów (T-72, PT-91 i Leopard-2, zadeklarowanych w styczniu 2023 roku, co było przełomem w dostawach nowoczesnej ciężkiej broni do Ukrainy), czyli blisko połowę czołgów dostarczonych przez wszystkie kraje, 536 wozów bojowych różnych typów (głównie BWP-1), 14 samolotów (MiG-29, które Polska zadeklarowała w marcu 2023 jako pierwszy kraj przekazujący samoloty bojowe), 13 śmigłowców (m.in. Mi-24), ok. 136 systemów artyleryjskich (Krab, Goździk). Przekazano także przenośne przeciwlotnicze zestawy rakieto-

we (Piorun i Grom), bezzałogowe statki powietrzne (FlyEye), amunicję krążącą (Warmate), broń strzelecką (karabinki Grot), pociski i amunicję artyleryjską oraz strzelecką, a także materiały medyczne, przeciwpożarowe i środki ochrony osobistej². Znacząca część tego wsparcia została przekazana w pierwszym roku rosyjskiej inwazji, co miało istotne znaczenie dla wczesnej fazy obrony przed rosyjską agresją. Polska finansuje działanie ok. 30 tys. terminali łączności internetowej (w tym zakupiła ok. 25 tys. terminali Starlink).

- **Wsparcie organizacyjne: logistyka i szkolenia.** Od lutego 2022 roku działa hub logistyczny przy lotnisku w Jasionce koło Rzeszowa, który odgrywa strategiczną rolę w zaopatrywaniu Ukrainy w uzbrojenie i pomoc humanitarną. Według danych rządowych ok. 90 proc. transportów z 40 krajów z pomocą dla Ukrainy przechodzi przez terytorium Polski. Polska podejmowała działania na rzecz włączenia Ukrainy w europejski rynek energii. Polskie spółki państwowe (Orlen, PGNiG) zapewniały stabilne dostawy paliw ciekłych i gazu do Ukrainy, równoważąc rynek energii w pierwszym okresie po inwazji i pomagając w rozwinięciu zachodniego kierunku dostaw – w 2023 roku Polska odpowiadała za 50 proc. ukraińskiego importu paliw z Unii Europejskiej. Gaz-System zwiększał zdolności przesyłowe na interkonektorze gazowym, którego przepustowość ma według zapowiedzi osiągnąć docelowo poziom trzykrotnie wyższy niż w 2022 roku. W marcu 2022 roku w ekspresowym tempie uruchomiono awaryjną synchronizację systemu elektroenergetycznego Ukrainy z siecią europejską, w czym brały udział Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. (PSE) – do trwałej integracji doszło na przełomie 2023/2024 roku. Trwają też prace nad poprawą połączeń transgranicznych – dotąd m.in. zmodernizowano przejścia graniczne w ramach korytarzy solidarnościowych, a w grudniu 2024 roku otwarto nowe przejście drogowe Malhówce–Niżankowice. Wspólnie z sojusznikami z NATO i Unii Europejskiej Polska prowadzi działania doradcze i szkoleniowe na rzecz ukraińskiego wojska, m.in. w ramach Misji Wsparcia Wojskowego UE/Misji Unii Europejskiej w zakresie pomocy wojskowej dla Ukrainy (European Union Military Assistance Mission in support of Ukraine, EUMAM UA), przeszkoliła ok. 30 tys. ukraińskich żołnierzy, a ponadto na jej terytorium ulokowano kluczowy hub szkoleniowy Combined Arms Training Command (CAT-C). Polska obsadza również część stanowisk w Dowództwie NATO Security Assistance and Training for Ukraine (NSATU) w Wiesbaden, które koordy-

2 Aktualizowany co tydzień *Monitor dostaw broni* prowadzi Ośrodek Studiów Wschodnich: <https://www.osw.waw.pl/wp-sites/> (dostęp tu i dalej: 2 listopada 2025).

nuje wsparcie materiałowe i szkoleniowe dla Ukrainy. W Bydgoszczy od 2025 roku działa Połączone Centrum Analiz, Szkolenia i Edukacji NATO–Ukraina (JATEC). We wrześniu 2025 ruszył nowy obóz szkoleniowy dla wojsk ukraińskich w Nowej Dębie.

Polityka migracyjna i integracja

- **Pomoc humanitarna.** Według szacunków Instytutu Kilońskiego na czerwiec 2025 roku Polska plasuje się na pierwszym miejscu na świecie wśród krajów wspierających Ukrainę w relacji do PKB w przypadku uwzględnienia wsparcia dla uchodźców. Przekazała na wsparcie 6,7 proc. PKB w wartościach z 2021 roku, czyli łącznie ok. 40 mld euro, z czego 35 mld na utrzymanie osób objętych ochroną w Polsce. W październiku 2025 roku raport na temat pomocy Ukrainie w latach 2022–2023 opublikowała Rada ds. Współpracy z Ukrainą w KPRM – szacuje on łączną wartość wydatków pomocowych rządu w tym okresie na 106 mld zł. 25 lutego 2022 roku Polska otworzyła granice z Ukrainą poprzez ułatwienie odpraw i zniesienie obowiązku kwarantanny dla osób przekraczających granicę w kontekście pandemii COVID-19. Do końca roku odnotowano 8,8 mln wjazdów z Ukrainy do Polski. Do 1 lipca 2025 roku na ochronę czasową w Polsce zarejestrowano ponad 2 mln osób. W celu obsługi uchodźców uruchomiono sieć ośrodków recepcyjnych we wszystkich województwach – w szczycie było ich 39, najwięcej w województwie lubelskim. Uruchomiono również tymczasowe punkty zakwaterowania z wyżywieniem i opieką medyczną, z których w latach 2022–2024 skorzystało 546 tys. osób, przy czym ogromna większość w 2022 roku. Na koniec 2024 roku w ośrodkach przebywało 29 tys. Ukraińców, z których 45 proc. było zwolnionych z partycypacji w kosztach ze względu na sytuację życiową. Osobom objętym pomocą do połowy 2024 roku przysługiwało jednorazowe świadczenie na start w wysokości 300 zł na podstawowe potrzeby. Od 2022 do połowy 2024 roku rząd przekazywał dofinansowanie 40 zł na osobę na dobę gospodarstwu domowemu, które zapewniały zakwaterowanie z wyżywieniem obywatelom Ukrainy – według danych MSWiA łącznie złożono blisko 2,1 mln wniosków (1,3 mln w 2022 roku wobec 243 tys. z 2024). Działaniom tym towarzyszyło wiele środków dodatkowych, takich jak zbiórki pieniężne i rzeczowe, a także zorganizowana pomoc psychologiczna; dla obywateli Ukrainy wprowadzono również bezpłatne przejazdy drugą klasą w pociągach TLK/IC PKP Intercity w celu odciążenia systemu recepcyjnego. Według kontroli NIK z 2024 roku do połowy 2023 roku działania pomocowe podjęło 2,1 tys. polskich gmin (98,7 proc. respondentów bada-

nia). Wsparcie zapewniały również UNICEF i UNHCR, które prowadziły własne działania, uzupełniając system pomocy humanitarnej.

- **Polityka społeczna.** 12 marca 2022 roku została uchwalona kompleksowa ustawa (tzw. specustawa) o pomocy obywatelom Ukrainy, co do zasady zrównująca ich sytuację prawną z obywatelami Polski. Od 16 marca 2022 obywatele Ukrainy, którzy przyjechali do Polski w związku z wojną, mogli składać wnioski o uzyskanie numeru PESEL-UKR – obecnie posiada go blisko 1 mln osób. Osobom objętym ochroną tymczasową przysługiwało m.in. prawo dostępu do rynku pracy, a także do pobierania świadczeń opieki zdrowotnej na takich samych zasadach jak dla ubezpieczonych Polaków. Osoby te otrzymały też prawo korzystania z licznych świadczeń społecznych, m.in. pobierania świadczenia na dziecko 500+ (od 1 stycznia 2024 roku 800+). W kolejnych latach ustawa była kilkakrotnie nowelizowana, co wiązało się z uszczelnianiem przepisów, stopniowym wygaszaniem rozwiązań nadzwyczajnych, takich jak dopłaty do zakwaterowania i wyżywienia, jak również ograniczaniem zakresu uprawnień przysługujących uchodźcom – co do zasady zmiany polegały na aktywizacji i usamodzielnianiu osób objętych ochroną. 1 lipca 2024 roku doszedł warunek, że w celu uzyskania świadczenia 800+ dziecko musi realizować obowiązek szkolny w polskim systemie edukacji, co miało wzmocnić proces integracji w polskim społeczeństwie. We wrześniu 2025 roku dodano obowiązek aktywności zawodowej rodzica, co może uderzyć w osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej. Specustawa ustanowiła Fundusz Pomocy w Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK), z którego do połowy 2025 roku wypłacono ok. 31 mld zł na świadczenia społeczne, świadczenia opieki zdrowotnej, finansowanie zakwaterowania i punktów recepcyjnych, a także edukację dzieci ukraińskich. Ta nowelizacja specustawy przedłużyła legalność pobytu osób objętych ochroną do 4 marca 2026 roku.
- **Polityka edukacyjna.** Od 1 września 2024 ukraińskie dzieci zostały objęte wymogiem edukacji publicznej na zasadach analogicznych jak dzieci polskie. Według danych na półrocze 2025 roku do polskich placówek uczęszczało ok. 158 tys. ukraińskich dzieci-uchodźców. Liczba ta zwiększyła się w porównaniu z latami 2022–2024, gdy wynosiła w granicach 126–146 tys. osób. Jest jednak mniejsza od szacunków Ministerstwa Edukacji Narodowej, według których w następstwie wprowadzenia obowiązku edukacyjnego miała wzrosnąć o 60–80 tys. W bazie PESEL obywateli ukraińskich w wieku szkolnym ze statusem UKR jest ponad 300 tys., a sytuacja części z nich nie była jasna. Można przypuszczać, że znacząca część dzieci nierealizujących obowiązku szkolnego opuściła kraj, jednak wiedza na ten temat jest niepewna; w 2024 roku raport NIK krytykował,

że MEN nie zgromadziło wystarczających danych na temat ukraińskich uczniów przebywających w Polsce. Jak wskazuje raport Centrum Edukacji Obywatelskiej, jeśli doliczyć ok. 51 tys. osób, które zaczęły naukę jako imigranci przed 2022 rokiem, uczniowie ukraińscy stanowią ok. 4 proc. uczniów w polskich placówkach i są obecni w co trzeciej klasie, przy czym w pierwszej połowie 2025 roku istniało również ok. 500 klas składających się wyłącznie z dzieci ukraińskich, co jest zjawiskiem niepożądanym ze względu na osłabienie procesu integracji³. W 2024 roku Minister Edukacji powołał zespół ds. integracji edukacyjnej ukraińskich dzieci, który zajmuje się ich sytuacją w szkołach. W latach 2025–2027 działa finansowany ze środków UE program *Przyjazna szkoła* o wartości 500 mln zł. Jego celem jest wsparcie szkół, w których pobierają naukę uczniowie i uczennice z Ukrainy, w tym dofinansowanie zatrudnienia asystentów międzykulturowych (możliwe od września 2024), wzmocnienie wsparcia psychologiczno-pedagogicznego i szkolenie kadr w zakresie wspierania uczniów.

- **Polityka integracyjna.** Rozwiązania integracyjne mają charakter rozproszony – możliwe jest wyróżnienie wybranych inicjatyw, ale nie istnieje jeden całościowy system integracji. Zasadnicze znaczenie miały udzielanie dostępu do pomocy humanitarnej, włączenie osób objętych ochroną w ogólne zasady polityki społecznej i wprowadzenie obowiązku edukacyjnego dla ukraińskich dzieci w ramach polskiego systemu nauczania. W przypadku dzieci szkolnych organizowano dodatkowe lekcje języka polskiego w trybie 4–6 godzin tygodniowo przez 24–36 miesięcy. Według danych na półrocze 2025 roku uczęszczało na nie 37 proc. dzieci (71 tys.). Jest to najniższy wynik od 2022 roku (wcześniej wynosił nawet 60 proc.), przy czym jest możliwe, że część dzieci w międzyczasie opanowała język polski w dostatecznym stopniu, a część uczy się równocześnie zdalnie w systemie ukraińskim. Działania integracyjne dla osób dorosłych (w tym nauka języka) były organizowane na zasadach projektowych, m.in. w ramach Funduszu Azylu, Migracji i Integracji (FAMI), inicjatyw samorządowych, projektów organizacji pozarządowych czy bezpłatnych kursów uniwersyteckich. Wśród inicjatyw można wymienić projekt *Wspólnie do niezależności* o wartości 93,5 mln zł, finansowany w 90 proc. przez Komisję Europejską, prowadzony przez MSWiA we współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem i Fundacją Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej (FPCPM) (2024–2026), w którym obywatele Ukrainy objęci ochro-

3 E. Świdrowska, K. Stano, *Uczniowie-cudzoziemcy w polskich szkołach w roku szkolnym 2024/2025. Raport z analizy danych*, <https://ceo.org.pl/wp-content/uploads/2025/08/Raport-Uczniowie-cudzoziemcy-w-polskich-szkolach-w-roku-szkolnym-2024-2025-CEO-IRC-1.pdf>.

ną tymczasową, mieszkający w ośrodkach zakwaterowania zbiorowego, mogą otrzymać pomoc w postaci wsparcia finansowego (dopłata do wynajmowanego mieszkania), a także doradztwa zawodowego i nauki języka polskiego.

Gospodarka i handel

- **Wymiana handlowa między Polską a Ukrainą.** Od 2022 roku nastąpił skokowy wzrost eksportu z Polski do Ukrainy. W 2021 roku jego wartość wyniosła 6,3 mld euro wobec 9,7 mld w 2022, 11,4 mld w 2023 i 13,1 mld w 2024 roku, co oznacza łącznie ponad dwukrotny wzrost wartości eksportu. W pierwszej połowie 2025 roku odnotowano dalszy wzrost o 6,9 proc. Jednocześnie wzrósł udział eksportu do Ukrainy w całości polskiego eksportu – z 2,2 proc. w 2021 roku do 2,8 proc. w 2022, wreszcie 3,6 proc. w 2025. Oznacza to, że Ukraina stała się siódmym największym rynkiem zbytu dla Polski, a Polska jest drugim największym dostawcą do Ukrainy po Chinach. Wzrost ten wynika przede wszystkim, choć niewyłącznie, z dostaw produktów związanych z wojną, takich jak paliwa, pojazdy, broń i maszyny. Miały miejsce wahania w imporcie z Ukrainy do Polski, którego wartość wyniosła 4,2 mld euro w 2021 roku, wzrosła do 6 mld w 2022 roku w związku ze zwiększonym napływem produktów rolnych w następstwie poluzowania zasad dostępu do rynku, następnie spadła do 4,4 mld w 2023 roku wskutek wprowadzonych przez Polskę restrykcji importowych, a w 2024 roku wyniosła 4,8 mld euro. Polska jest największym rynkiem eksportowym dla Ukrainy. W 2024 roku całkowite obroty towarowe między państwem polskim a ukraińskim wyniosły ok. 17,9 mld euro, przy dodatnim saldzie Polski ok. 8,3 mld euro.
- **Konflikt o handel rolny.** Od czerwca 2022 do czerwca 2025 roku w relacjach Unia Europejska–Ukraina obowiązywały tzw. autonomiczne środki handlowe (Autonomous Trade Measures, ATM), polegające na zawieszeniu przez UE ceł i kontyngentów taryfowych na eksport z Ukrainy. Rozwiązanie miało charakter solidarnościowy, związany m.in. z blokowaniem handlu morskiego przez Rosję. W 2023 roku kwestia importu rolnego zaczęła budzić w Polsce kontrowersje polityczne z powodu zaburzeń na rynku krajowym, przy czym już w czerwcu 2022 ówczesny lider opozycji Donald Tusk wskazywał na możliwy problem zaniżania cen zboża przez import z Ukrainy. Podejrzenia dotyczyły m.in. tego, że transporty zboża deklarowane jako „techniczne” (np. pasze dla zwierząt) trafiały następnie na rynek spożywczy. W kwietniu 2023 roku Polska jednostronnie zakazała przywozu szerokiej gamy produktów rolnych z Ukrainy, przy czym po kilku dniach dopuściła zaplombowany tranzyt pod nadzorem. W maju Komisja

Europejska wprowadziła bardziej zawężone tymczasowe środki ochronne (zakaz importu czterech zbóż do pięciu krajów przyfrontowych), jednak po ich wygaśnięciu polski rząd wydał we wrześniu kolejne własne rozporządzenie zakazujące importu wybranych produktów rolnych, co spotkało się z krytyką Komisji Europejskiej i skargą Ukrainy do Światowej Organizacji Handlu (WTO). Od listopada 2023 do stycznia 2024 roku polscy przewoźnicy, do których wkrótce dołączyli rolnicy, blokowali przejścia graniczne z Ukrainą, poważnie ograniczając ruch graniczny, a w lutym 2024 blokady wznowili rolnicy – doszło wtedy do głośnych incydentów wysypywania zboża z ukraińskich transportów. Protest rolników wiązał się z zarzutami, że transporty przeznaczone na tranzyt w znaczącej ilości przeciekają na polski rynek rolny. Raport NIK z listopada 2023 stwierdził, że od stycznia 2022 do kwietnia 2023 roku większość z 4,3 mln ton zbóż i roślin oleistych o wartości 6,2 mld zł, które przybyły z Ukrainy, pozostała w Polsce – było to jednak przed wprowadzeniem reguł plombowanego tranzytu pod nadzorem Krajowej Administracji Skarbowej. Od czerwca 2024 w ramach systemu ATM obowiązywały nowe mechanizmy ochronne, wprowadzające hamulce na import wybranych produktów rolnych po przekroczeniu odpowiednich progów ilościowych. Wygaśnięcie systemu ATM w czerwcu 2025 roku oznaczało powrót do bardziej restrykcyjnych zasad handlu rolnego przewidzianych w układzie stowarzyszeniowym UE–Ukraina, opartych na cłach i kontyngentach taryfowych, co było zgodne z wolą polskiego rządu. W międzyczasie zmalało znaczenie Polski w kwestii transportu ukraińskiego eksportu rolnego – według danych Komisji Europejskiej 80 proc. zbóż jest transportowane drogą morską, a 20 proc. przez korytarze solidarnościowe, z tego jedynie mniejszość przez polskie terytorium. W dalszych negocjacjach Polska opowiadała się za dostosowaniem Ukrainy do unijnych standardów i zwiększeniem dostępu UE do ukraińskiego rynku. W październiku 2025 weszła w życie nowa umowa handlowa UE–Ukraina, która aktualizuje ramy przestrzeni wolnego handlu na gruncie układu stowarzyszeniowego – wprowadza zasady bardziej restrykcyjne niż format ATM, ale bardziej liberalne niż reguły obowiązujące przed 2022 rokiem. Polski rząd poparł nowe zasady na forum UE.

- **Wsparcie państwa dla działalności polskich firm w Ukrainie.** Według szacunku Ośrodka Studiów Wschodnich na Ukrainie działa około 600 firm z polskim kapitałem⁴. Według danych Polskiej Agencji Inwesty-

4 S. Matuszak, *Coraz ważniejszy partner. Polski eksport na Ukrainę i inwestycje w tym państwie*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 5 sierpnia 2024, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2024-08-05/coraz-wazniejszy-partner-polski-eksport-na-ukraine-i>.

cji i Handlu polskie firmy działają przede wszystkim w sektorach rolno-spożywczym, budownictwa i infrastruktury, medycznym i farmaceutycznym, transportu i logistyki, energetycznym, ubezpieczeniowym oraz IT/ICT. Polska podejmuje starania mające na celu zwiększenie obecności gospodarczej w Ukrainie, szczególnie w związku z odbudową kraju w kontekście oczekiwanego zakończenia wojny. W latach 2024–2025 miała miejsce intensyfikacja tych działań. W lipcu 2025 roku uruchomiona została inicjatywa Team Poland, która skupia polskie instytucje rozwoju z Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju, takie jak: Polski Fundusz Rozwoju, Bank Gospodarstwa Krajowego, Polska Agencja Inwestycji i Handlu, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Agencja Rozwoju Przemysłu i Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych KUKE. Inicjatywa integruje działania wspierające rozwój polskiego biznesu. Jej pierwszym programem jest Team Poland dla Ukrainy, w ramach którego podmioty oferują usługi dla polskich firm chcących inwestować w Ukrainie, takie jak gwarancje bankowe i preferencyjne kredyty. Na przykład w 2025 roku Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił instrument pożyczkowy w celu finansowania odbudowy Ukrainy – możliwe jest otrzymanie pożyczki do 10 mln zł przy oprocentowaniu 2 proc. z okresem spłaty 10 lat. Program ma wartość 250 mln, a do początku września 2025 roku polskie firmy złożyły wnioski na 329 mln zł. Nowelizacja ustawy o współpracy rozwojowej z marca 2025 umożliwia BGK działanie w roli banku rozwojowego na arenie międzynarodowej. Bank planuje działania w ramach Instrumentu na Rzecz Ukrainy (Ukraine Facility), programu prowadzonego przez Komisję Europejską. Uruchomienie pierwszego programu, polegającego na finansowaniu projektów inwestycyjnych w Ukrainie, planowane jest na IV kwartał 2025 roku – jego wartość to 184 mln euro. Bank udziela również m.in. kredytów ukraińskim bankom finansującym import do Polski – do sierpnia 2025 sfinansował akredytywy o wartości 8,9 mln euro. Jesienią 2025 roku ma wejść w życie program KUKE, czyli Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych, która będzie reasekurować 80 proc. ryzyka związanego z wojną na rzecz zakładów ubezpieczeń oferujących ubezpieczenia polskim firmom transportowym działającym na terytorium Ukrainy – do wartości 6,3 mld zł do czerwca 2027. Zwiększyła się również obecność instytucji z Grupy PFR w Ukrainie. W grudniu 2024 pracę zaczęło przedstawicielstwo BGK w Kijowie. W sierpniu 2024 biuro we Lwowie otworzyła Polska Agencja Inwestycji i Handlu, która od 2018 roku posiada biuro w Kijowie.

- **Praca i działalność gospodarcza Ukraińców w Polsce.** Według raportu Deloitte dla UNHCR zatrudnienie w 2024 roku znalazło ok. 69 proc.

uchodźców z Ukrainy w wieku produkcyjnym, czyli niewiele mniej niż poziom zatrudnienia obywateli polskich w tym samym okresie, który wynosił 75 proc. Z kolei bezrobocie spadło w rok z 15 do 8 proc. Wkład ukraińskich uchodźców do PKB wyniósł 1,5 proc. w 2022 roku, 2,3 proc. w 2023 roku, 2,7 proc. w 2024 roku – oznaczałoby to, że ich wkład do polskiego PKB był o ponad połowę wyższy niż koszt utrzymania przez państwo osób objętych ochroną tymczasową. Mediana zarobków wyniosła ok. 80 proc. mediany krajowej⁵. Według danych Polskiego Instytutu Ekonomicznego od 2022 roku do kwietnia 2025 zarejestrowano w Polsce ok. 88,5 tys. jednoosobowych działalności gospodarczych obywateli Ukrainy. Do lipca 2025 roku obywatele ukraińscy zarejestrowali również ok. 13 tys. spółek.

Kultura i pamięć

- **Działania instytucji kultury na rzecz Ukrainy.** Pomoc Ukrainie w obliczu rosyjskiej inwazji miała w sektorze kulturalnym charakter powszechny. Było też częstym zjawiskiem, że instytucje kulturalne organizowały zajęcia dla dzieci uchodźców. Polskie instytucje oferowały stypendia i rezydencje dla ukraińskich twórców. Na przykład Narodowy Instytut Muzyki i Tańca zorganizował w latach 2022–2025 cztery edycje programu rezydencji artystycznych dla obywateli Ukrainy o łącznej wartości ponad 6 mln zł. Podobne programy oferują lub oferowały Instytut Adama Mickiewicza, Galeria Narodowa Zachęta czy Instytut Teatralny. W 2022 roku Polski Instytut Sztuki Filmowej przeznaczył 10 mln zł na wspólne projekty polsko-ukraińskie z preferencją dla obywateli Ukrainy przybyłych po 24 lutego 2022. Z kolei Instytut Książki wydrukował ponad 80 tys. książek dla dzieci w języku ukraińskim i dostarczył je do polskich bibliotek publicznych, przekazał również 30 tys. książek polskich autorów w ukraińskich przekładach do ponad 1400 bibliotek w Ukrainie. Narodowy Instytut Muzeów odnotował w kwietniu 2022 roku, że 116 muzeów zaangażowało się w pomoc Ukrainie w ramach 200 inicjatyw. Kontynuowano programy wieloletnie, takie jak stypendia Narodowego Centrum Kultury dla artystów „Gaude Polonia” (26 spośród 48 laureatów w 2025 roku pochodziło z Ukrainy). NCK organizuje corocznie polsko-ukraińskie wymiany młodzieży.

5 Deloitte, *Analysis of the impact of refugees from Ukraine on the economy of Poland*, edycja druga, czerwiec 2025, https://www.deloitte.com/content/dam/assets-zone2/pl/pl/docs/services/consulting/2025/Analysis_of_the_impact_of_refugees_from_Ukraine_on_the_economy_of_Poland.pdf.

- **Ochrona ukraińskich dzieł kultury.** Ukraińska kultura była ważnym celem rosyjskiego ataku, który obejmował zanegowanie niezależności i odrębności ukraińskiej tożsamości narodowej. W momencie inwazji polski rząd postrzegał wsparcie w ochronie kultury ukraińskiej jako szczególnie istotne zadanie. Działania istniejącego od 23 lutego 2022 roku zespołu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w obszarze pomocy w ochronie dziedzictwa kulturowego koordynowało Centrum Pomocy dla Kultury na Ukrainie w Narodowym Instytucie Dziedzictwa, które efektywnie zakończyło działalność w czerwcu 2024. Działania te były prowadzone we współpracy z kilkunastoma międzynarodowymi partnerami i w regularnym kontakcie z określającą potrzeby stroną ukraińską. W 2022 roku Polska m.in. przeznaczyła 2 mln euro na wsparcie 111 ukraińskich instytucji kultury, a w 2023 roku 4 mln zł na rzecz 60 instytucji, przekazując m.in. materiały do zabezpieczenia zbiorów, ale też wiedzę praktyczną. Instytut Polonika zabezpieczył ponad 200 obiektów zabytkowych i przygotował trójwymiarowe skany 41 obiektów, głównie sakralnych. W 2022 roku Polska przeznaczyła 1 mln euro na digitalizację dziedzictwa kulturowego Ukrainy w ramach prac krajów Trójkąta Lubelskiego (Polska, Ukraina, Litwa). W 2024 roku Polska, Litwa, Łotwa, Estonia i Ukraina podpisały w Lublinie porozumienie o współpracy i ochronie wspólnego dziedzictwa archiwalnego. W celu wyrażenia solidarności z Ukrainą i upowszechnienia znajomości kultury ukraińskiej od 2022 roku liczne instytucje kultury w całej Polsce organizowały występy ukraińskich twórców i prezentowały ich dzieła. Na przykład wiosną 2024 roku w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie miała miejsce wystawa dzieł Marii Prymaczenko, a w 2025 roku na Zamku Królewskim w Warszawie wystawiano zbiory Narodowego Muzeum Sztuki im. Bohdana i Warwary Chanenków w Kijowie.
- **Dokumentacja zbrodni związanych z rosyjską agresją.** 28 lutego 2022 roku polska prokuratura wszczęła śledztwo ws. wojny napastniczej i zbrodni wojennych popełnionych przez Rosję na terytorium Ukrainy, prowadzone we współpracy z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Komendą Główną Policji. Przesłuchano ponad 3 tys. świadków i zidentyfikowano blisko 40 zdarzeń mających znamiona zbrodni wojennych. 25 marca 2022 roku utworzono Wspólny Zespół Śledczy (JIT) Ukrainy, Polski i Litwy, wzmacniający współpracę między prokuraturami. Wkrótce dołączyły do niego Estonia, Łotwa, Słowacja i Rumunia, a także Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze i Europol. Polska uczestniczy w bazie dowodów zbrodni międzynarodowych CICED (Core International Crimes Evidence Database), prowadzonej przez Eurojust. Włączyła się też

w tworzenie rejestru szkód w ramach Rady Europy – przedstawicielka Polski zasiada w jego zarządzie. Popiera utworzenie specjalnego trybunału do ścigania zbrodni agresji przeciwko Ukrainie. Instytut Pileckiego utworzył Centrum Dokumentowania Zbrodni Rosyjskich w Ukrainie im. Rafała Lemkina, które zebrało ok. 1600 świadectw ludności cywilnej.

- **Polska polityka pamięci.** Polska jeszcze przed rosyjską inwazją składała w Ukrainie wnioski o poszukiwanie i ekshumację ofiar, m.in. rzezi wołyńskiej, w celu ich godnego upamiętnienia. Od 2017 roku na takie prace nie było zgody strony ukraińskiej. 2 czerwca 2022 roku ministerstwa kultury Polski i Ukrainy przyjęły memorandum o współpracy w obszarze pamięci narodowej. 2 listopada 2022 Fundacja Wolność i Demokracja otrzymała od strony ukraińskiej wstępną zgodę na poszukiwania w Puźnikach. W maju 2023 roku doszło do incydentu dyplomatycznego, gdy rzecznik polskiego MSZ Łukasz Jasina stwierdził w wywiadzie, że prezydent Zełenski „powinien” przeprosić Polaków za Wołyń, na co ostro zareagował ambasador Ukrainy w Warszawie. 9 lipca 2023 roku prezydenci Andrzej Duda i Wołodymyr Zełenski uczestniczyli w nabożeństwie w katedrze w Łucku, gdzie według wspólnej deklaracji oddali hołd „niewinnym ofiarom Wołynia”, co krytycy odebrali jako zacieranie pamięci o sprawcach. 11 lipca 2023 roku Sejm przyjął uchwałę, zgodnie z którą „przeprowadzenie ekshumacji, godne pochowanie i upamiętnienie wszystkich ofiar ludobójstwa na Kresach Wschodnich” ma zasadnicze znaczenie dla pojednania polsko-ukraińskiego. Również tego dnia Piotr Gliński i Ołeksandr Tkaczenko, ministrowie kultury Polski i Ukrainy, zapalili znicze pod pomnikiem ofiar ludobójstwa na Skwerze Wołyńskim w Warszawie. W listopadzie 2024 roku Radosław Sikorski i Andrij Sybiha, ministrowie spraw zagranicznych Polski i Ukrainy, wydali wspólne oświadczenie stwierdzające, że nie ma przeszkód do prowadzenia przez Polskę we współpracy z właściwymi instytucjami ukraińskimi prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych na terytorium Ukrainy. W styczniu 2025 roku ukraińskie władze wydały zgodę na ekshumację w Puźnikach. Prace rozpoczęły się w kwietniu, a we wrześniu odbyły się uroczystości pogrzebowe 42 ofiar UPA. W czerwcu 2025 prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę, przyjętą niemal jednogłośnie przez Sejm, o ustanowieniu 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. W lipcu 2025 roku prezydent Karol Nawrocki zaapelował do prezydenta Zełenskiego o zgodę na „pełnoskalowe ekshumacje” na Wołyniu.

Opinia publiczna

- **Zaangażowanie społeczeństwa w pomoc Ukrainie.** Reakcja Polaków i polskich organizacji pozarządowych na rosyjską inwazję na Ukrainę znacząco przyczyniła się do uniknięcia kryzysu humanitarnego po lutym 2022. Według raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego w pierwszych miesiącach pełnoskalowej wojny 77 proc. Polaków zaangażowało się w pomoc Ukrainie, 35 proc. – w pomoc organizacyjną i wolontariat, a 7 proc. przyjęło uchodźców do domu⁶. W granicach 10 proc. udzielało pomocy w nauce języka polskiego czy znalezieniu pracy i szkoły. Według szacunków PIE jedynie przez pierwsze trzy miesiące Polacy przeznaczyli na pomoc 9–10 mld zł ze środków prywatnych. Popularną formą pomocy były zbiórki na cele humanitarne i wojskowe. Jednym z głośniejszych przykładów była założona przez Sławomira Sierakowskiego zbiórka „Bayraktar dla Ukrainy”, w ramach której zbierano prawie 25 mln zł. W badaniach CBOS udzielanie pomocy (np. wsparcie rzeczowe lub pieniężne) deklaroowało od 63 proc. osób w kwietniu 2022 do 32 proc. pod koniec 2023 roku. Jednocześnie badania jakościowe pokazywały, że wraz z upływem czasu, mniej więcej od lata 2022, wśród osób pomagających i organizacji pozarządowych zajmujących się wsparciem uchodźców pojawiały się zjawiska „zmęczenia pomaganiem” (tzw. *compassion fatigue*) i emocjonalnego wypalenia, związane z przepracowaniem czy długotrwałym mierzeniem się z trudnymi problemami, co jest procesem znanym i udokumentowanym w podobnych sytuacjach społecznych – powoduje to, że trzeba również niejako pomagać pomagającym.
- **Rosnące napięcia polsko-ukraińskie.** Od 2023 roku obserwujemy wzrost resentymentów wobec Ukrainy w polskiej sferze publicznej. Do głównych punktów zapalnych komentowanych w Polsce należały słowa ambasadora Ukrainy w Berlinie Andrija Melnyka przychylnie wobec Stefana Bandery (lipiec 2022), eksplozja ukraińskiego pocisku w Przewodowie, w wyniku której zginęło dwóch Polaków, a którego pochodzeniu Kijów początkowo zaprzeczał (listopad 2022), protesty rolnicze w związku z liberalizacją handlu z Ukrainą (wiosna 2023), wezwanie polskiego ambasadora do ukraińskiego MSZ (sierpień 2023) i wypowiedź prezydenta Zełenskiego na forum ONZ, że polska polityka handlowa pomaga Moskwie (wrzesień 2023). Niezależnie od konkretnych zdarzeń, wśród głosów krytycznych najczęściej powtarzane są twierdzenia, że Ukraina

6 Ł. Baszczak et al., *Pomoc polskiego społeczeństwa dla uchodźców z Ukrainy*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2022, <https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2022/07/Pomoc-pol-spol-UKR-22.07.2022-D-1.pdf>.

„nie wykazała wystarczającej wdzięczności” za pomoc udzieloną przez Polskę, nie odcina się od zbrodniczego dziedzictwa banderyzmu, utrudnia ekshumacje ofiar ludobójstwa na Wołyniu, uczyniła niewiele w celu zmniejszenia napięć, a niektórzy jej dyplomaci lub politycy zachowują się w sposób prowokacyjny.

- **Polacy o Ukrainie w badaniach opinii publicznej.** Według CBOS w marcu 2022 roku 94 proc. Polaków popierało przyjmowanie uchodźców z Ukrainy, a przez resztę roku poparcie utrzymywało się na poziomie powyżej 80 proc. Wyraźny spadek zaczął się wiosną 2023, a więc w podobnym okresie jak pierwsze konflikty o handel rolny. Na koniec 2024 roku poparcie wciąż wyrażała jednak większość badanych (57 proc.), co zmieniło się w edycji badania z września 2025, gdy wyraziło je 48 proc. W tym samym czasie rekordowe 50 proc. badanych zgodziło się z poglądem, że pomoc udzielana przez Polskę ukraińskim uchodźcom jest zbyt duża, co jest skokowym wzrostem w porównaniu z wcześniejszymi wskazaniami – od 2022 roku notowane w półrocznych przedziałach wyniki oscylowały w granicach 18–30 proc. Poziom sympatii do Ukraińców osiągnął rekordowe 51 proc. na początku 2023 roku, w 2024 roku spadł do 40 proc. i wyniósł 30 proc. na początku 2025 roku, co jest najniższym wynikiem od 2018. Odpowiednio poziom niechęci wyniósł w 2025 roku 38 proc. wobec 17 proc. w 2023. Oznacza to, że w 2025 roku nastąpiła zmiana jakościowa – poziom niechęci przewyższył poziom sympatii. W latach 2022–2023 ok. 60 proc. Polaków uważało, że Ukraina powinna kontynuować walkę i nie iść na żadne ustępstwa, a między 23–32 proc. Polaków było zdania, że Ukraina powinna przede wszystkim dążyć do pokoju, nawet za cenę ustępstw terytorialnych lub dotyczących niezależności. Proporcje zaczęły się zmieniać w 2024 roku, a przełom nastąpił pod koniec 2024 roku, gdy preferencje się odwróciły i na rzecz dążenia przede wszystkim do pokoju opowiedziało się 55 proc. badanych. W badanym okresie niezmiennie blisko 40 proc. Polaków uważa, że działania NATO wobec wojny są zbyt ostrożne, natomiast z 3 do 13 proc. wzrósł odsetek osób, według których działania te są zbyt daleko posunięte. Według sondażu IBRIŚ z czerwca 2025 roku 52 proc. Polaków popiera wsparcie dyplomatyczne dla Ukrainy, a 35 proc. wsparcie ekonomiczne. Według 35 proc. pomoc wojskowa powinna być taka jak obecnie, a zdaniem 43 proc. powinna być mniejsza (26 proc.) lub zatrzymana (20 proc.). Z kolei 37 proc. badanych poparło przystąpienie Ukrainy do NATO, a 35 proc. przystąpienie do Unii Europejskiej, w obu przypadkach wobec 42 proc. osób przeciwnych. 64 proc. sprzeciwia się wysłaniu polskich żołnierzy do Ukrainy w ramach misji pokojowej. Według sondażu tej samej pracowni z sierpnia 2025 roku

54 proc. respondentów pozytywnie ocenia wpływ obecności obywateli Ukrainy na polską gospodarkę. W badaniach wyborcy partii koalicyjnych w rządzie Donalda Tuska mają systematycznie bardziej przychylne opinie na temat Ukrainy niż zwolennicy PiS i Konfederacji.

- **Ukraina w polskiej przestrzeni medialnej.** Obraz Ukrainy w mediach ewoluował w podobny sposób, jak miało to miejsce w badaniach opinii publicznej, chociaż w mediach głównego nurtu sentyment krytyczny wobec Ukrainy wydaje się wyraźnie słabszy niż w ogóle społeczeństwa – jest to jeden z punktów, w których następuje rozejście się między mediami tradycyjnymi a społecznościowymi. W 2022 roku dominowały publikacje wyrażające solidarność z Ukrainą, opisujące realia wojny i udzielanie pomocy humanitarnej, ze szczególnym uwzględnieniem historii osób i zbiorowości poszkodowanych przez rosyjską inwazję, często w formie wrażliwych reportaży. Popularne były również treści krytyczne wobec Rosji i wyrazy uznania z tytułu bardzo skutecznej ukraińskiej kampanii informacyjnej za granicą. W kolejnych latach w mediach tradycyjnych nie było znaczącej zmiany podejścia do Ukrainy – intensywność wiadomości dotyczących Ukrainy zmniejszyła się, ale wciąż dominowały publikacje na temat wojny i opinie o konieczności wspierania Ukrainy w obliczu rosyjskiej agresji. Jednocześnie badacze internetu (m.in. NASK) wskazują, że rosło znaczenie kampanii dezinformacyjnych w mediach społecznościowych, które wykorzystywały sytuacje kryzysowe w celu szerzenia własnego przekazu, gdzie głównym celem miało być obrzydzenie odbiorcom wizerunku Ukrainy i Ukraińców. Alarmujące były m.in. obserwacje, że w następstwie wdarcia się rosyjskich dronów w polską przestrzeń powietrzną we wrześniu 2025 roku wysoki odsetek komentarzy (częściowo wzmaganych zapewne w sposób sztuczny), niezgodnie z prawdą, przypisywał odpowiedzialność Ukrainie, a nie Rosji.
- **Debata o Ukrainie w roku wyborów prezydenckich.** W 2025 roku główne siły polityczne wciąż wykazują stanowisko jednoznacznie proukraińskie w kontekście wojny z Rosją. Jednak w kampanii prezydenckiej mieliśmy do czynienia z wyczuwalną zmianą tonacji w dyskursie politycznym. Główni kandydaci – Karol Nawrocki (kandydat PiS) i Rafał Trzaskowski (Koalicja Obywatelska) – m.in. zgodnie opowiadali się za ograniczeniem świadczenia rodzinnego 800+ do pracujących obywateli Ukrainy. Za pomocą podobnych propozycji reagowali na daleko idącą zmianę podejścia emocjonalnego w elektoracie, ale przede wszystkim apelowali do wyborców Konfederacji, których głosy mogły być decydujące w drugiej turze – partia ta od dłuższego czasu miała krytyczne podejście do Ukrainy, co z początku narażało ją na zarzuty prorosyjskości. W kampanii

kandydat Konfederacji Sławomir Mentzen mówił, że Ukraińcy „traktują nas jak frajerów”, i uzależniał wsparcie dla Ukrainy od przeprowadzenia ekshumacji na Wołyniu – w wyborach uzyskał wynik 14,8 proc. Bardziej radykalny Grzegorz Braun z Korony Polskiej, który uzyskał 6,3 proc. głosów, domagał się zatrzymania „ukrainizacji” i „banderyzacji” polskiej racji stanu, a inwazję Rosji na Ukrainę określał mianem „cudzej wojny”. Po wyborach symboliczny charakter miało weto prezydenta Karola Nawrockiego w sierpniu 2025 roku do nowelizacji specustawy o statusie obywateli Ukrainy w Polsce, która miała przedłużyć ich legalny pobyt w kraju do okresu po 30 września 2025, ograniczając część uprawnień – zdaniem prezydenta ograniczenia nie były wystarczające. Ostatecznie Karol Nawrocki podpisał ustawę we wrześniu w zmienionej wersji, przy czym Kancelaria Prezydenta zaznaczyła, że jest to ostatnia ustawa dotycząca pomocy obywatelom Ukrainie w tej formule, którą podpisał prezydent – sugeruje to, że oczekuje on wygaszenia rozwiązań wprowadzonych przez specustawę od marca 2026. Jako prezydent Nawrocki zgłosił m.in. inicjatywę prawnego zakazu symboli banderowskich na równi z symbolami nazizmu i komunizmu, którą Sejm odrzucił. W kampanii uzależnił zgodę na przyjęcie Ukrainy do Unii Europejskiej od rozwiązania kwestii wołyńskiej, przy czym takie stanowisko wyrażali w 2024 roku również wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz i premier Donald Tusk. Zaostrzające się stanowisko rządu wobec imigrantów symbolizuje decyzja o deportacji 63 cudzoziemców, w tym 57 obywateli Ukrainy, po incydentach porządkowych na koncercie rapera Maksa Korża na Stadionie Narodowym w Warszawie w sierpniu 2025 roku, o czym osobiście informował premier Tusk.

Wnioski

- **W obliczu rosyjskiej inwazji Polska wspiera Ukrainę w wymiarach politycznym, wojskowym, organizacyjnym i humanitarnym.** Wsparcie ma charakter trwały, przy czym było najsilniejsze w pierwszym roku pełnoskalowej wojny. Jest to istotne, ponieważ oznacza jednocześnie, że Polska wspierała Ukrainę mocniej i wcześniej niż wielu innych partnerów, ale dynamika owego wsparcia z czasem ulegała zmianom. Utrzymało się zdecydowane wsparcie polityczne, które wciąż zalicza Polskę do najbliższych partnerów międzynarodowych Ukrainy. Aktualne pozostaje wsparcie wojskowe, chociaż jego skala zmniejszyła się po początkowym okresie, wraz z przekazaniem Ukrainie głównej puli dostępnego sprzętu. Rola wsparcia humanitarnego wciąż jest bardzo znacząca ze względu na wysoki koszt pieniężny, ale zmalała po opanowaniu początkowego kryzysu uchodźczego, a jego logika ewoluuje w kierunku aktywizacji lub

integracji migrantów. Wsparcie kulturalne było znaczące w latach 2022–2023, a potem jego rola uległa zmniejszeniu. W społeczeństwie utrzymała się wola wspierania Ukrainy przeciwko rosyjskiemu agresorowi, ale wiąże się to w pierwszej kolejności z postawami antyrosyjskimi, tymczasem zmalała gotowość do ponoszenia zwiększonych kosztów na rzecz Ukrainy. Rośnie polityczne znaczenie zaangażowania gospodarczego polskich przedsiębiorstw w proces odbudowy Ukrainy – pozostaje jednak kwestia przyszłości, jakie będą tego efekty. Wraz z rozwojem ukraińskich innowacji technicznych i bazy militarno-przemysłowej pojawił się nowy kontekst, w którym to Ukraina zaczyna oferować wsparcie wojskowe Polsce – po wizycie wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza w Kijowie we wrześniu 2025 roku uzgodniono m.in. powołanie polsko-ukraińskiej grupy ds. rozwoju systemów dronowych i antydronowych.

- **Od 2023 roku zaczęły pojawiać się lub odżywać napięcia gospodarcze i na tle wspólnej historii.** Główne kontrowersje dotyczące handlu rolnego i polityki historycznej są trudne do rozwiązania. W przypadku pierwszej istnieje potrzeba deeskalacji napięć, mamy jednak do czynienia z obiektywnym konfliktem interesów, który wymaga rozwiązań systemowych w perspektywie procesu przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej. Co do sprawy wołyńskiej, znaczenie tego tematu w Polsce wynika z traumy historycznej, a nie wyłącznie z bieżącej polityki partyjnej, która odpowiada ewentualnie za podwyższony poziom emocji. Wznowienie prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych na terenie Ukrainy, podobnie jak zgoda strony polskiej na ukraińskie upamiętnienia na terenie Polski dają nadzieję na postępy w tym obszarze w razie trwałego podtrzymania współpracy. Jednocześnie w polskiej polityce rośnie oczekiwanie „wzajemności” w relacjach polsko-ukraińskich. Szczególnie według przedstawicieli partii prawicowych po pierwszym okresie zwiększonego wsparcia dla Ukrainy potrzebne jest nowe podejście, które będzie sygnalizować, że Ukraina nie powinna liczyć na wsparcie Polski bezwarunkowo.
- **Polsce brakuje definicji relacji z Ukrainą i z obywatelami Ukrainy w Polsce.** Stosunek Polski do Ukrainy staje się dwoisty: elementy wsparcia i niechęci splatają się w sposób trudny do rozwikłania. Na przykład niektóre zmiany w polityce społecznej, ograniczające zakres świadczeń pomocowych dla obywateli Ukrainy objętych ochroną tymczasową, byłyby możliwe do racjonalnego uzasadnienia. Zrozumiałe byłoby jasne określenie akceptowalnych społecznie kosztów pomocy albo urealnienie polityki migracyjnej w trzy lata po inwazji i w obliczu trudnej sytuacji budżetowej. Znaczące byłoby ustalenie docelowych form polityki integracyjnej, w ramach której początkowa pomoc humanitarna przekształca się

w planową inwestycję w spójność społeczną. Jednak w praktyce zmiany były w coraz większej mierze wprowadzane w atmosferze odbierania niezaskuszonych przywilejów i rosnącego krytycyzmu wobec Ukraińców. Sytuacja ta wynika m.in. innymi z niedostatków w określeniu polskiej strategii w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Problemy te nie były wyraźnie widoczne w początkowym okresie intensywnego wsparcia Ukrainy wobec rosyjskiej inwazji, kiedy podejmowano odważne działania pod presją bieżącej konieczności, wobec niejasnych perspektyw na przyszłość. Jednak na dłuższą metę owo niedookreślenie powoduje istotne ryzyka polityczne. Po pierwsze, zamiast konsekwentnie realizować własne cele strategiczne, polska polityka może przekształcać się pod wpływem bieżących emocji, jak również działań aktorów trzecich wykorzystujących dogodnie incydenty do oddziaływania na dyskurs publiczny. Po drugie, nagłe przybycie do kraju miliona uchodźców z Ukrainy miało odłożony efekt polityczny. Jako że ich przyjęcie odbywało się w dużej mierze spontanicznie, a imigracja ukraińska miała w Polsce dobrą opinię jako pracowita i dobrze się integrująca, nowa sytuacja nie została realnie przepracowana politycznie – nie zostało publicznie nazwane i wyjaśnione, jakie reguły będą obowiązywać w nowej rzeczywistości. Owo normatywne niedookreślenie zostawiało przestrzeń otwartą na podsycanie wrogości i lęków. Proces ten nałożył się na ogólniejszy rozwój polskiej dyskusji politycznej o roli imigracji, w związku z rosnącą atrakcyjnością polskiej gospodarki i zmianą statusu kraju z emigracyjnego na imigracyjny, czyli taki, do którego więcej osób przyjeżdża, niż z którego wyjeżdża – w dyskusji tej obecnie przeważa nurt domagający się znaczącego ograniczenia lub wykluczenia nowej imigracji z Polski. Paradoksalnie sytuacja może się okazać najbardziej problematyczna w momencie zakończenia wojny: wtedy bowiem formacje antyimigrackie albo antyukraińskie będą forsować pogląd, że dla uchodźców przyszedł czas powrotu do domu; tymczasem do tej pory większość z nich zapewne już osiadła na trwałe w Polsce. Po trzecie, reakcja humanitarna polskiego państwa i społeczeństwa na inwazję Rosji na Ukrainę należała do momentów wielkości polskiego życia publicznego, w stopniu porównywalnym z ruchem Solidarności z 1980 roku. Istnieje ryzyko, że pamięć społeczna o tych wydarzeniach zostanie zafałszowana, a nadzwyczajny kapitał społeczny zbudowany w 2022 roku ulegnie zaprzepaszczeniu.

- **W interesie Polski jest zbudowanie strategicznego partnerstwa z Ukrainą.** W celu budowy takiego dojrzałego partnerstwa, wzmacniającego pozycję Polski w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, konieczne jest utrzymanie właściwej hierarchii priorytetów. Najważniejszy z nich to

odparcie rosyjskiej agresji i zagwarantowanie bezpieczeństwa Ukrainy, co bezpośrednio wspiera bezpieczeństwo Polski. W następnej kolejności potrzebne jest budowanie trwałego partnerstwa politycznego i gospodarczego, w tym dążenie do utrzymania Ukrainy na europejskim kursie. Oznaczałoby to kapitalizację roli Polski jako zaplecza logistycznego i gospodarczego dla obrony Ukrainy, a także zwiększenie odpowiedzialności za bezpieczeństwo i politykę regionu, w sposób odpowiedni do wielkości i ambicji kraju w polityce europejskiej. Na trzecim miejscu należy umieścić budowanie wzajemnego zrozumienia w sprawach tożsamościowych, historycznych i kulturowych. To ostatnie ma charakter mniej naglący, ale nie może zostać uchylone przez czysty rachunek interesów. W istocie wszystkie owe cele można postrzegać jako powiązane, ponieważ utrzymanie europejskiego kursu Ukrainy będzie zmniejszać ryzyko rozwoju niekorzystnych form nacjonalizmów, a lepsze wzajemne zrozumienie wpłynie pozytywnie na rozwój współpracy politycznej i gospodarczej. W interesie strategicznym Polski są utrzymanie wsparcia politycznego i wojskowego dla Ukrainy, zwiększenie współpracy militarno-przemysłowej i zwiększenie intensywności relacji gospodarczych. Jeśli chodzi o pojawiające się różnice i napięcia, pomocne będzie spostrzeżenie, że polityka jest rodzajem sztuki i jako taka wiąże się z dziedziną emocji stanowiącą nieodłączny składnik natury ludzkiej. Wszelki długotrwały wysiłek osobisty, społeczny czy państwowy powoduje koszty emocjonalne, wpływając tym samym na rzeczywistość polityczną. Oznacza to, że pojawiające się między Polską a Ukrainą problemy powinny być co do zasady rozwiązywane w duchu przynajmniej życzliwego pragmatyzmu, a w najlepszym razie strategicznego porozumienia.

Ukraina–Polska: audyt współpracy i inicjatyw 2022–2025

Lubow Akułenko, Ołeksandra Bułana, Snížana Diaczenko,
Serhij Herasymczuk, Maria Hołubicka, Jewhen Mahda

Bezpieczeństwo i polityka zagraniczna

Inicjatywy dyplomatyczne i formaty współpracy z Polską

Po pełnoskalowej inwazji Rosji na państwo ukraińskie współpraca dyplomatyczna między Polską a Ukrainą stała się bardziej intensywna. Odbывa się ona na różnych poziomach – międzyrządowym, międzypaństwowym, a także na szczeblu prezydenckim (np. między Wołodymyrem Zełenskim a Andrzejem Dudą odbyło się sześć spotkań dwustronnych; Andrzej Duda po rozpoczęciu wojny sześciokrotnie odwiedził Kijów). Polska jest jednym z głównych partnerów bezpieczeństwa i partnerów strategicznych Ukrainy, udzielając jej wsparcia w wojnie z Rosją.

Jednocześnie relacje dwustronne nie są wolne od rozbieżności, a nawet ostrych sporów w niektórych kwestiach, takich jak polityka historyczna czy rolnictwo. Współpraca w obszarze bezpieczeństwa również nie zawsze przebiegała bezproblemowo. Na przykład upadek szczątków rakiety, która mogła być częścią ukraińskiej obrony przeciwlotniczej, we wsi Przewodów, w wyniku czego zginęły dwie osoby, wywołał napięcia między stronami. Ukraina nie przekazała stronie polskiej informacji wystarczających do przeprowadzenia śledztwa w tej tragicznej sprawie, w związku z czym postępowanie zostało umorzono¹. Polska negatywnie zareagowała także na fakt, że Ukraina nie podzieliła się od razu tajnymi załącznikami do „planu zwycięstwa”, które mogły zostać

1 A. Ахтирська, *Poland suspends investigation of 2022 missile incident in Przewodów border village – media*, Censor.net, 26 października 2025, <https://censor.net/en/news/3469334> (dostęp tu i dalej: 2 listopada 2025).

ujawnione wyłącznie krajom udzielającym wsparcia wojskowego. Według ekspertów strony niekiedy mają również odmienne spojrzenie na rolę Polski we wspieraniu Ukrainy w wojnie z Rosją².

Z kolei po tym, jak rosyjskie drony naruszyły przestrzeń powietrzną Polski, strona ukraińska zaproponowała szkolenia i dzielenie się doświadczeniem w zakresie zestrzeliwania rosyjskich dronów, a także wymianę stosownych danych wywiadowczych³. W ten sposób Ukraina przekształca się z beneficjenta pomocy wojskowej w dostawcę cennego doświadczenia bojowego dla Polski i innych partnerów.

Mimo tych rozbieżności dla obu krajów rozwój partnerskich stosunków dwustronnych pozostaje priorytetem. Obecnie trwają prace nad aktualizacją podstawowego traktatu regulującego relacje między Ukrainą a Polską – Traktatu o dobrym sąsiedztwie, przyjaźni i współpracy. Dokument ten został podpisany w 1992 roku, a jego nowelizacja jest konieczna, aby uwzględnić obecne realia bezpieczeństwa i geopolityki, a także wzmocnienie partnerstwa strategicznego. Obowiązujący traktat „nie nadąża” za faktycznym poziomem stosunków polsko-ukraińskich, które stały się znacznie bardziej intensywne przede wszystkim po 24 lutego 2022 roku.

Ponadto Ukraina wykorzystuje potencjał Trójkąta Lubelskiego do zacieśniania koordynacji z Polską i innymi krajami-partnerami, w szczególności w kwestiach bezpieczeństwa i przeciwdziałania dezinformacji.

Udział Ukrainy w mechanizmach bezpieczeństwa i konsultacjach z Polską

Wobec pełnoskalowej wojny Rosji przeciwko Ukrainie Polska stała się jednym z najważniejszych partnerów w sferze bezpieczeństwa. Była jednym z pierwszych państw, które rozpoczęły dostawy ciężkiego uzbrojenia po rozpoczęciu inwazji, a także stała się głównym hubem logistycznym dla dostaw różnego rodzaju broni i sprzętu dla Ukrainy⁴. Według Ośrodka Studiów Wschodnich

2 T. Iwański, *In the Spiral of Misperceptions: Polish-Ukrainian Relations with the Backdrop of Russian Invasion*, „New Eastern Europe”, 4 grudnia 2024, <https://neweasterneurope.eu/2024/12/04/in-the-spiral-of-misperceptions-polish-ukrainian-relations-with-the-backdrop-of-russian-invasion/>.

3 V. Zelenskyy [post na X (Twitter)], 26 października 2025, <https://x.com/ZelenskyyUa/status/1965819595479974054>.

4 *Через логістичний хаб в Ассоні допомогу Україні направляє 45 країн – міністр оборони Польщі*, UkrInform, 26 października 2025, <https://www.ukrinform.ua/rubric-world/3941298-cerez-logisticnij-hab-v-asonci-dopomogu-ukraini-napravljae-45-krain-ministr-oboroni-polsi.html>.

Polska przekazała Ukrainie największą liczbę czołgów (oficjalnie 318 sztuk)⁵. Uczestniczy też w większości inicjatyw dotyczących pomocy wojskowej dla Ukrainy, takich jak czeska inicjatywa dostaw amunicji. Wraz z Niemcami była inicjatorką „koalicji pancерnej”, dzięki której Ukraina otrzymała około 60 czołgów Leopard 2. W ramach tej inicjatywy w Gliwicach powstało centrum serwisowe dla czołgów Leopard 2, T-67 i T-72⁶. Polska udzieliła Ukrainie pomocy wojskowej o łącznej wartości 3,23 mld euro⁷.

Wtargnięcie rosyjskich dronów w przestrzeń powietrzną Polski w nocy z 9 na 10 września 2025 roku stało się impulsem do jeszcze ściślejszej współpracy w zakresie bezpieczeństwa. 18 września ministrowie obrony Polski i Ukrainy podpisali memorandum o porozumieniu dotyczącym utworzenia wspólnej grupy operacyjnej ds. bezzałogowych statków powietrznych (BSP)⁸. Zgodnie z umową strony mają prowadzić wspólne szkolenia z zakresu użycia i zwalczania dronów. Ukraińscy wojskowi będą się dzielić wiedzą i doświadczeniem z polskimi partnerami, m.in. w zakresie wzmacniania ochrony przestrzeni powietrznej przed dronami i rakietami. Strony oczekują, że porozumienie przyczyni się do wymiany doświadczeń operacyjnych i wiedzy w obszarze BSP, do opracowania i testowania metod przeciwdziałania dronom z wykorzystaniem innowacyjnych technologii, a także do zwiększenia interoperacyjności między siłami zbrojnymi Polski i Ukrainy.

Oba państwa współpracują w ramach Misji Wsparcia Wojskowego Unii Europejskiej dla Ukrainy (EUMAM), utworzonej w 2022 roku. W Polsce działa główny ośrodek szkoleniowy Combined Arms Training Command (CAT-C; drugi ośrodek – Special Training Command, ST-C – mieści się w Niemczech), który koordynuje również inne europejskie inicjatywy szkoleniowe dla ukraińskich

5 OSW Ośrodek Studiów Wschodnich/Centre for Eastern Studies, *Arms deliveries to Ukraine*, <https://www.osw.waw.pl/en/armsdeliveries/>.

6 О. Журавльова, *Центр з ремонту танків Leopard у Польщі запрацює у травні*, Deutsche Welle, 10 kwietnia 2023, <https://www.dw.com/uk/centr-z-remontu-tankiv-leopard-u-polsi-zapracue-u-travni/a-65440487>.

7 Prezydent RP, *Polska pomoc dla Ukrainy*, 8 lutego 2024, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/andrzej-duda/aktualnosci/wydarzenia/polska-pomoc-dla-ukrainy-plen,93620>.

8 *Poland and Ukraine to establish joint task force on unmanned aerial systems*, ArmyInform, 18 września 2025, <https://armyinform.com.ua/en/2025/09/18/poland-and-ukraine-to-establish-joint-task-force-on-unmanned-aerial-systems/>.

żołnierzy⁹. Według danych Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w ośrodku w Polsce przeszkolono 30 tys. ukraińskich wojskowych¹⁰.

W lutym 2025 w Bydgoszczy otwarto Wspólne Centrum Ukraina–NATO ds. Analiz, Szkolenia i Edukacji (JATEC)¹¹. Utworzenie centrum przewidywała deklaracja szczytu NATO w Waszyngtonie z 10 lipca 2024 roku. Jego celami są wzmacnianie zdolności obronnych Ukrainy i osiągnięcie jej interoperacyjności z NATO, a także gromadzenie i wymiana doświadczeń w celu ich dalszego wykorzystania w strategiach Sojuszu. Na dyrektora centrum wyznaczono polskiego generała Wojciecha Ozgę¹².

W 2024 roku Polska i Ukraina podpisały umowę o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa¹³. Zawarto ją w ramach deklaracji państw G7 dotyczącej wsparcia obronnego dla Ukrainy, do której ostatecznie przyłączyło się 40 krajów. Umowa z Polską zawiera m.in. postanowienia o utworzeniu ukraińskiego legionu – dobrowolnej formacji wojskowej, do której na zasadzie kontraktu mogą wstępować Ukraińcy przebywający za granicą. Polska zapewnia infrastrukturę i sprzęt na czas szkolenia, które prowadzą instruktorzy z krajów NATO¹⁴. Inną szczególną cechą umowy bezpieczeństwa z Polską jest zapis przewidujący przechwytywanie w przestrzeni powietrznej Ukrainy przez stronę polską rakiet i dronów, które zmierzają w stronę Polski. Jest to ambitne postanowienie, które nie zostało jeszcze wdrożone, ponieważ taka działalność wymaga uzgodnień w ramach NATO. W polskim życiu politycznym brak też pełnej zgody co do tego rozwiązania¹⁵. Niemniej jednak kwestia ta pozostaje przedmiotem

9 *Challenges of Ukraine's accession to the EU: Polish-Ukrainian Roadmap*, red. P. Marczewski, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2025, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2025/03/Road_Map_Ukraines_accession_to_EU_.pdf.

10 Sztab Generalny WP [@SztabGenWP], 13 czerwca 2025 [post na X], <https://x.com/SztabGenWP/status/1933494573889736857>.

11 *NATO's Commitment to Ukraine: JATEC Takes Shape*, 14 września 2024, <https://www.act.nato.int/article/jatec-inauguration/>.

12 *NATO – Ukraine Joint Analysis, Training and Education Centre opens!*, Ministry of National Defence Republic of Poland, 17 lutego 2025, <https://www.gov.pl/web/national-defence/nato--ukraine-joint-analysis-training-and-education-centre-opens>.

13 President of Ukraine, *Agreement on Security Cooperation between Ukraine and the Republic of Poland*, 8 lipca 2024, <https://www.president.gov.ua/en/news/ugoda-pro-spivrobitnictvo-u-sferi-bezpeki-mizh-ukrayinoyu-ta-92009>.

14 *У Польщі четверта група добровольців „Українського легіону” підписала контракти із ЗСУ*, UkrInform, 30 września 2025, <https://www.ukrinform.ua/rubric-society/4001438-u-polsi-cetverta-grupa-dobrovolciv-ukrainskogo-legionu-pidpisala-kontrakty-iz-zsu.html>.

15 O. Bashchenko, *Poland will not shoot down missiles and drones over Ukraine*, General Staff says, RBC-Ukraine, 12 listopada 2024, <https://newsukraine.rbc.ua/news/poland-not-to-shoot-missiles-and-drones-over-1731417204.html>.

konsultacji między Ukrainą a stroną polską¹⁶. Trzeba dodać, że podobnie jak inne umowy tego typu, także ta ma charakter deklaracyjny, ponieważ nie została ratyfikowana przez parlamenty. Dla właściwego wdrożenia postanowień Ukraina może zainicjować opracowanie planu działań lub włączyć poszczególne zapisy do zaktualizowanej wersji Traktatu o dobrym sąsiedztwie.

Współpraca przygraniczna i logistyka

Współpraca przygraniczna i logistyka stanowią jeden z istotnych punktów agendy dwustronnych relacji. Jej podstawą są Traktat o dobrym sąsiedztwie (1992) oraz Umowa o reżimie prawnym granicy (1993), na mocy których powołano instytucję pełnomocników granicznych Ukrainy i Polski. Mechanizm ten służy jako platforma corocznych regularnych konsultacji dotyczących bezpieczeństwa granicy, przepływu osób i towarów, wymiany informacji, oceny ryzyk itp. Ostatnia konferencja pełnomocników granicznych odbyła się w listopadzie 2024 roku w Chełmie; omawiano wtedy stan ochrony granicy państwowej, wzmocnienie współpracy jednostek operacyjnych oraz rozwój współdziałania między placówkami edukacyjnymi służb granicznych¹⁷.

Innym formatem konsultacji jest Międzyrządowa Rada Koordynacyjna ds. Współpracy Międzyregionalnej (MRKSM), jednak jej działalność niemal całkowicie ustała po 24 lutego 2022 roku. Ostatnie posiedzenie Komisji ds. Współpracy Międzyregionalnej w ramach MRKSM odbyło się w 2019 roku, a zaplanowane na 2023 rok zostało odwołane przez stronę ukraińską¹⁸. Kwestie graniczne są także stałym punktem obrad Parlamentarnej Grupy Przyjaźni. Oznacza to, że istniejące mechanizmy dwustronnych konsultacji pozwalają nawiązywać skuteczną współpracę, jednak ich potencjał nie jest w pełni wykorzystywany.

Konsultacje odbywają się również na szczeblu ministerstw spraw wewnętrznych obu państw¹⁹. W październiku 2024 roku prowadzono rozmowy dotyczące koordynacji systemów ostrzegania ludności, wymiany doświadczeń

16 С. М'ялик, Очільник МЗС України Андрій Сибіга: „Запрошення нового президента Польщі до України відкрите. Ми зацікавлені в якомога швидшому приїзді Кароля Навроцького до України”, Polskie Radio, 4 sierpnia 2025, <https://tiny.pl/qhgq7g0t>.

17 State Border Guard Service of Ukraine, *The Republic of Poland*, <https://dpsu.gov.ua/en/respublika-polsha>.

18 Аналітичний центр „Європа без бар'єрів”, *Україна – Польща: прикордонне співробітництво в умовах війни*, Київ 2023, <https://europewb.org.ua/wp-content/uploads/2023/11/AZ-ukr-pol-kor-don.pdf>. П. Кравчук, *Аналітична записка українсько-польський кордон як ключ до співпраці і виклик*.

19 Ministry of Internal Affairs of Ukraine, „Cooperation between the Ministries of Internal Affairs of Ukraine and Poland is gaining a new dynamic”, – Ihor Klymenko, 21 października 2024, <https://mvs.gov.ua/en/news/spivpracia-mvs-ukrayini-ta-polshhi-nabuvaje-novoyi-formi-aktivnosti-igor-klimenko>.

w zakresie ochrony infrastruktury cywilnej przed atakami, a także aktywnego przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym – dezinformacji, fałszywym informacjom i oszustwom.

Innym nurtem współpracy przygranicznej między Ukrainą a Polską są projekty edukacyjne. Na przykład w czerwcu 2025 roku ukraińscy kadeci i wykładowcy Akademii Państwowej Służby Granicznej Ukrainy odbyli szkolenie w Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie²⁰. Program obejmował wymianę metod dydaktycznych, zapoznanie się z praktykami europejskimi oraz prezentacje przygotowane przez obie strony. Uzgodniono kontynuację tego typu przedsięwzięć, z udziałem kadetów i wykładowców, w celu dalszego doskonalenia współpracy między instytucjami edukacyjnymi obu krajów.

Ponadto między regionami Polski i Ukrainy prowadzona jest stosunkowo aktywna współpraca międzyregionalna, sformalizowana w ponad 500 umowach dwustronnych i ukierunkowana na kwestie rozwoju regionalnego oraz lokalnego²¹. Dzięki programowi Interreg NEXT Polska–Ukraina 2021–2027, przy wsparciu Unii Europejskiej, realizowane są projekty rozwoju przygranicznego. Jednocześnie eksperci zwracają uwagę, że pełnoprawna współpraca transgraniczna jest ograniczana przez brak spójnej polityki państwowej w zakresie planowania przestrzennego terenów przygranicznych²². Przykładem niewykorzystanego potencjału pozostaje współpraca w ramach Euroregionu Bug.

Reakcja Ukrainy na zmiany polityczne w Polsce

W latach 2022–2023 procesy zachodzące w polskiej polityce wewnętrznej (wybory parlamentarne, konkurencja partyjna, napięte relacje z UE) zaczęły wpływać na retorykę i konkretne decyzje w relacjach dwustronnych, w szczególności w obszarze handlu produktami rolnymi. Ukraina konsekwentnie podkreśla znaczenie polsko-ukraińskiego sojuszu ukierunkowanego na kwestie bezpieczeństwa oraz przeciwdziałanie Rosji. Kijów unika bezpośredniego angażowania się w wewnętrzne procesy polityczne w Polsce, dostosowując komunikację do zmieniających się priorytetów rządowych. Ogólnie Ukraina

20 Державна прикордонна служба України, Українські прикордонники переймали європейський досвід у Польщі, 14 czerwca 2025, <https://dpsu.gov.ua/uk/news/47474-ukrayinski-prikordonniki-perejmali-yevropejskij-dosvid-u-polshi>.

21 Україна – Польща. Сприятливе підґрунтя для економічної співпраці України та Польщі підточується етнополітичними та культурними непорозуміннями укупі з незадовільною якістю вітчизняного середовища для бізнесу, Рада зовнішньої політики „Українська призма” 2024, <https://prismua.org/ukraine-poland/>.

22 Ibidem.

stara się minimalizować wpływ cykli polityki wewnętrznej sąsiedniego państwa na stosunki dwustronne.

Dlatego mimo antyukraińskiej retoryki nowo wybranego Prezydenta Polski w jego kampanii wyborczej Wołodymyr Zełenski pogratulował Karolowi Nawrockiemu, podziękował za wsparcie i uzgodnił kontynuację konsultacji na najwyższym szczeblu²³. Nawrocki z kolei potwierdził gotowość do współpracy, ale postawił warunek wzajemności oraz podkreślił znaczenie uregulowania sporów historycznych, zwłaszcza w kontekście starań Ukrainy o członkostwo w Unii Europejskiej²⁴.

W związku z tym nadal istnieje ryzyko upolitycznienia relacji dwustronnych, dlatego zarówno dla Ukrainy, jak i dla Polski istotne są utrzymanie konstruktywnych stosunków dyplomatycznych oraz wykorzystywanie potencjału instytucjonalnych mechanizmów współpracy.

Rekomendacje

- Ukraina i Polska powinny utrzymywać konstruktywny poziom relacji dwustronnych i unikać ryzyka ich upolitycznienia. W tym celu Ukraina może wykorzystywać istniejące mechanizmy instytucjonalne, takie jak Parlamentarna Grupa Przyjaźni czy komisje międzyrządowe.
- Ukraina powinna dążyć do podpisania z Polską zaktualizowanego Traktatu o dobrym sąsiedztwie.
- W kwestiach bezpieczeństwa Ukraina powinna prowadzić przejrzystą komunikację, a także pracować nad opracowaniem planu działań dotyczącego realizacji umowy bezpieczeństwa z Polską.
- Ukraina powinna kontynuować prace nad zawarciem umowy o wspólnej kontroli celnej, umowy dotyczącej wspólnych przejść granicznych i wspólnych patroli granicznych, a także wznowić działalność Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Międzyregionalnej w celu zwiększenia efektywności współpracy transgranicznej.

23 *Зеленський привітав Навроцького зі вступом на посаду і висловив сподівання на «конструктивний діалог»*, Радіо Свобода, 6 sierpnia 2025, <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelenskyi-navrotskyi/33496010.html>.

24 К. Бельмас, *Навроцький заявив, що обов'язково зустрінеться з Зеленським*, Суспільне Новини, 1 липca 2025, <https://susplne.media/1055957-navrockij-zaaviv-so-obovazkovo-zustrinetsa-z-zelenskim/>.

Gospodarka i handel

Wysiłki Ukrainy na rzecz rozwoju dwustronnej współpracy gospodarczej

Wraz z rozpoczęciem pełnoskalowej wojny Rosji przeciwko państwu ukraińskiemu stosunki handlowo-gospodarcze między Ukrainą a Polską uległy istotnym zmianom. Po pierwsze, znacząco wzrosły wolumeny importu towarów z Polski na Ukrainę (z 5 mld USD w 2021 do 7 mld USD w 2024 roku), podczas gdy eksport ukraińskich towarów do Polski nieco się zmniejszył (z 5,2 mld USD w 2021 do 4,7 mld USD w 2024 roku). W konsekwencji zmianie uległo także saldo handlowe: o ile do 2022 roku było ono dodatnie dla Ukrainy, o tyle w latach 2023–2024 dodatnie saldo odnotowała Polska.

Państwo polskie konsekwentnie umacnia swoją rolę jako jeden z kluczowych partnerów handlowych Ukrainy: w 2024 roku 11,3% ukraińskiego eksportu oraz 9,9% importu przypadało właśnie na Polskę. Ukraina eksportuje do niej głównie surowce – metale, oleje roślinne oraz rudę żelaza – podczas gdy Polska dostarcza na Ukrainę paliwa, środki transportu i produkty przemysłu maszynowego²⁵.

Warto podkreślić, że udział Ukrainy w polskim eksporcie również wzrósł – z 1,9% do 3,7%, co czyni ją jednym z najważniejszych rynków zbytu dla polskich towarów²⁶. Potwierdza to, że wszelkie trudności w sferze handlu bezpośrednio wpływają na gospodarki obu krajów, a tym samym wymagają wspólnego i konstruktywnego rozwiązywania.

Dialog między Ukrainą a Polską w sferze gospodarczej odbywa się zarówno na szczeblu rządowym, jak i w ramach środowisk biznesowych obu krajów – przykładowo w marcu 2024 oraz w marcu 2025 roku odbyły się posiedzenia polsko-ukraińskiej międzyrządowej komisji ds. współpracy gospodarczej, natomiast od wielu lat w różnych miastach obu państw organizowane jest międzynarodowe forum „Polsko-ukraińskie dni biznesu”²⁷.

25 *Ukraine – Imports from Poland*, TradingEconomics, <https://tradingeconomics.com/ukraine/imports/poland>.

26 *The impact of migration from Ukraine on trade and business opportunities*, Polish Investment and Trade Agency, 21 marca 2025, <https://www.trade.gov.pl/en/news/the-impact-of-migration-from-ukraine-on-trade-and-business-opportunities/>.

27 *XIX Międzynarodowe Forum „Polsko-Ukraińskie Dni Biznesowe”*, Zrzeszenie Ukraińskiego Biznesu w Polsce, 25 kwietnia 2024, <https://ukrbizpol.org/pl/bez-rubriki-pl/xix-miedzynarodowe-forum-polsko-ukrainskie-dni-biznesowe/>.

Inicjatywy w zakresie logistyki, tranzytu oraz tras kolejowych i portowych

Pełnoskalowa inwazja zasadniczo zmieniła logistykę handlu ukraińsko-polskiego. Na początkowym etapie wojny, gdy ukraińskie porty morskie zostały zablokowane, wolumen przewozów kolejowych i drogowych przez granicę ukraińsko-polską wzrósł niemal dwukrotnie²⁸. Obecnie infrastruktura transportowa łącząca Ukrainę i Polskę funkcjonuje praktycznie na granicy swoich możliwości, a obciążenie niektórych przejść granicznych sięga ponad 90% ich projektowej przepustowości²⁹.

Ukraina poszukuje możliwości modernizacji infrastruktury transportowej. W ramach programu **Connecting Europe Facility (CEF)** Ukrzaliznycia otrzyma 76 mln euro na modernizację linii kolejowej od granicy z Polską do Lwowa (Skińłów)³⁰. Wdrożenie w Ukrainie odcinków torów w standardzie europejskim ma ułatwić transgraniczny ruch kolejowy i wzmocnić handel regionalny. Rozwój infrastruktury kolejowej jest także kluczowy dla szerszego wykorzystania polskich portów w tranzycie ukraińskiej produkcji rolnej³¹.

Zarówno dla Ukrainy, jak i dla Polski istotne pozostaje zwiększenie przepustowości istniejącej infrastruktury. Rozwój ten powinien być jednak zrównoważony i wzajemnie korzystny. Przykładowo, jeśli chodzi o wdrażanie w Ukrainie odcinków torów w standardzie europejskim, dla strony polskiej istotne jest zapewnienie, że plany rozwoju infrastruktury przygranicznej obejmują projekty po obu stronach granicy oraz długoterminowe utrzymanie połączeń szerokotorowych z Polską. Pozwoli to na efektywne wykorzystanie istniejących terminali na terytorium Polski. Jednocześnie, wobec bardzo wysokiego obciążenia obecnej infrastruktury kolejowej, projekty dotyczące rozszerzenia wykorzystania torów europejskich w Ukrainie umożliwią zwiększenie przewozów kolejowych i będą korzystne dla obu stron.

Trwa również rozbudowa drogowych przejść granicznych. W 2022 roku przeprowadzono modernizację przejścia granicznego Krakowiec–Korczowa.

28 *Ukraine's Transport and Logistics System: Current and Prospective Opportunities and Challenges*, The World Bank, czerwiec 2025, <https://documents1.worldbank.org/curated/en/099061725033525342/pdf/P502442-346a4fd3-882f-46ca-95c9-ce90c0a71619.pdf>.

29 Ibidem.

30 О. Пикало, ЕС виділить 2,8 млрд євро грантів для транспортної інфраструктури: серед відібраних проєктів – українські, Forbes Ukraine, 3 lipca 2025, <https://forbes.ua/news/es-vidilit-28-mldr-grantiv-dlya-transportnoi-infrastrukturi-sered-vidibranikh-proektiv-e-ukrain-skiy-03072025-31023>.

31 *Ukraine's Transport and Logistics System: Current and Prospective Opportunities and Challenges*, op. cit.

Rozpoczęła się także modernizacja przejścia Jagodzin–Dorohusk, częściowo finansowana ze środków unijnych, której zakończenie planowane jest do 2027 roku³². W perspektywie członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej drogowe przejścia graniczne na zachodniej granicy Ukrainy utracą swoje obecne znaczenie, dlatego dla obu stron kluczowe jest usprawnienie procesu odprawy poprzez doskonalenie technologii kontroli przy wykorzystaniu istniejących mocy. W szczególności zasadnicze znaczenie ma wprowadzenie wspólnej kontroli celnej i granicznej na wszystkich przejściach – obecnie funkcjonuje ona jedynie w czterech z ośmiu przejść drogowych (Uściług, Smolnica, Hruszów oraz Uhrynów)³³.

Polskie porty były intensywnie wykorzystywane przez ukraińskich eksporterów w latach 2022–2023. Ich przepustowość jest jednak znacząco niższa niż w przypadku ukraińskich portów czarnomorskich. W latach 2017–2019 ukraińskie porty eksportowały średnio 47,7 mln ton zboża rocznie, podczas gdy porty w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie – łącznie 6,5 mln ton rocznie³⁴. Badanie Banku Światowego z 2023 roku wskazało na takie ograniczenia, jak niewystarczająca pojemność magazynowa, brak zdolności do obsługi dużej liczby wagonów oraz brak zautomatyzowanego rozładunku w polskich portach³⁵. Niemniej z punktu widzenia Ukrainy istotne jest utrzymanie szlaków eksportowych przez Polskę ze względów bezpieczeństwa.

Propozycje współpracy z Polską w zakresie powojennej odbudowy

W 2024 roku obywatele Polski założyli w Ukrainie 90 spółek (drugie miejsce po obywatelach Turcji)³⁶. Jednocześnie obywatele Ukrainy założyli w Polsce

32 *Розбудовуємо інфраструктуру пункту пропуску „Ягодин–Дорогуськ”*, Державне агентство відновлення та розвитку інфраструктури України, 30 czerwca 2025, <https://restoration.gov.ua/blog/rozbudovuyemo-infrastrukturu-punktu-propusku-yagodyn-dorogusk/>.

33 *У Держмитслужбі розглянули моделі спільного контролю в пунктах пропуску на українсько-польському кордоні*, Державна митна служба України, 29 czerwca 2025, <https://customs.gov.ua/en/news/novini-20/post/u-derzhmitsluzhbi-rozglianuli-modeli-spilnogo-kontroliu-v-punktakh-propusku-na-ukrayinsko-polskomu-kordoni-898>.

34 *Ukraine's Transport and Logistics System: Current and Prospective Opportunities and Challenges*, op. cit.

35 Ibidem.

36 *Foreigners set up 1100 companies in Ukraine last year: who most often starts a business*, red. Я. Остафійчук, Komersant.ua, 23 stycznia 2025, <https://komersant.ua/en/inozemtsi-torik-stovoryly-v-ukraini-1100-kompaniy-khto-naychastishe-vidkryvaie-biznes/#:~:text=Citizens%20of%20which%20countries%20started%20businesses%20in,in%20Ukraine%20in%202024%3A%20Turkey%20%E2%80%93%202021>.

3424 spółki w 2024 roku³⁷. Świadczy to o znacznym zainteresowaniu ukraińskiego biznesu rynkiem polskim. Istotnym czynnikiem była **Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy**, która uprościła procedurę zakładania działalności gospodarczej dla Ukraińców do poziomu obowiązującego obywateli polskich. W 2024 roku ukraińscy przedsiębiorcy i pracownicy wpłacili do budżetu Polski prawie 1,65 mld zł (385 mln euro) w postaci podatku dochodowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych³⁸. Rozwój obecności ukraińskiego biznesu w Polsce przyczynia się również do wzrostu polskiego eksportu dzięki utrzymywaniu przez obywateli Ukrainy więzi z ojczyzną.

Ukraina również podjęła kroki w tym kierunku – w lipcu 2022 roku przyjęto ustawę „O ustanowieniu dodatkowych prawnych i socjalnych gwarancji dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej przebywających na terytorium Ukrainy”, która przewiduje równe warunki dla obywateli Polski w zakresie zatrudnienia i przedsiębiorczości w Ukrainie. Tym samym na poziomie regulacyjnym stworzono maksymalnie sprzyjające warunki dla polskiego biznesu.

Polska wielokrotnie deklarowała zamiar udziału w odbudowie Ukrainy. Wśród kluczowych kroków należy wymienić następujące działania:

- Polska zgłosiła gotowość przyjęcia konferencji na temat odbudowy Ukrainy w 2026 roku.
- Wprowadzono państwowy program preferencyjnych kredytów **„Kredyt na udział w odbudowie Ukrainy”**³⁹. Obejmuje on co najmniej 250 mln zł (ok. 58,25 mln euro) dla polskich firm inwestujących i realizujących projekty biznesowe w Ukrainie.
- Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych (KUKE) obejmuje ubezpieczeniem ryzyka eksportowe i inwestycyjne dla polskich firm działających w Ukrainie⁴⁰.

37 Ukrainians now own 6% of all new companies opened in Poland, OpenDataBot, 21 lipca 2025, <https://opendatabot.ua/en/analytics/ukrainian-business-in-poland>.

38 J. Bolanowski, *Entrepreneur like a Ukrainian: 100,000 Ukrainian companies have opened in Poland since 2022*, Euronews, 30 lipca 2025, <https://www.euronews.com/business/2025/07/30/entrepreneur-like-a-ukrainian-100000-ukrainian-companies-have-opened-in-poland-since-2022>.

39 *Польща розпочала реалізацію програми на 250 млн злотих для підтримки бізнес-проектів своїх компаній в Україні*, Міністерство економіки, довкілля та сільського господарства України, 25 kwietnia 2025, <https://me.gov.ua/news/detail/3dddd864-ea86-4cbe-8f45-cf10a17814c2>.

40 *Ukraine: export, investments, reconstruction*, KUKE, 24 października 2023, <https://kuke.com.pl/en/news-and-insights/ukraine-export-investments-reconstruction>.

Podejście Ukrainy do sporów rolnych i sposoby ich rozwiązywania

Po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny Unia Europejska przyznała Ukrainie autonomiczne preferencje handlowe, znosząc taryfowe ograniczenia importowe. W wyniku blokady portów czarnomorskich eksport produktów rolnych został skierowany na zachód, a tranzyt przez Polskę gwałtownie wzrósł. To z kolei wywołało obawy polskich rolników, które znalazły wyraz w protestach wiosną 2023 roku.

W celu uregulowania sytuacji Komisja Europejska tymczasowo ograniczyła import wybranych produktów ukraińskich (od maja do jesieni 2023), a Ukraina podjęła działania zmierzające do zmniejszenia napięć. Wprowadzono m.in.:

- plombowanie towarów tranzytowych na granicy ukraińsko-polskiej (marzec 2023);
- licencjonowanie eksportu zbóż do Polski, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Słowacji (wrzesień 2023).

Jednocześnie Ukraina od 2022 roku nie wprowadzała żadnych ograniczeń taryfowych ani pozataryfowych w handlu towarami z Polski. Spory wynikające ze wzrostu eksportu ukraińskiej produkcji rolnej przez Polskę starano się rozwiązywać drogą negocjacji oraz przy udziale stron trzecich (rozmowy z Komisją Europejską, skarga do WTO – później zawieszona przez Ukrainę).

Sytuacja stopniowo ustabilizowała się dzięki wznowieniu eksportu przez porty czarnomorskie oraz naturalnemu zmniejszeniu obciążenia polskiej infrastruktury.

Należy podkreślić, że blokada granicy przez polskich rolników i przewoźników wyrządziła szkody nie tylko ukraińskim producentom rolnym. Poważne straty poniosły także inne sektory ukraińskiej gospodarki zaangażowane w działalność eksportowo-importową, a także konsumenci uzależnieni od towarów importowanych. Negatywne skutki odczuły również polskie zakłady przetwórcze, które utraciły dostęp do tańszego ukraińskiego surowca. Dlatego dla rządów Ukrainy i Polski kluczowe znaczenie ma niedopuszczenie, by w przyszłości spory handlowe blokowały funkcjonowanie infrastruktury granicznej.

Rekomendacje

- Rozszerzanie wspólnej kontroli celnej na wszystkie przejścia graniczne polsko-ukraińskie oraz udoskonalanie technologii odprawy towarów (np. poprzez system „jednego okienka” dla organów kontrolnych obu stron).

- Kontynuowanie rozwoju infrastruktury kolejowej w celu zwiększenia przepustowości i wzmocnienia więzi gospodarczych.
- Pogłębianie regularnego dialogu rządowego w kwestiach handlowych, co pozwoli na uniknięcie kolejnych sporów, które są szkodliwe dla obu stron;
- Wspieranie wzajemnych inwestycji i udział w odbudowie. Ukraina powinna zachęcać polskie firmy do udziału w odbudowie Ukrainy poprzez preferencyjne mechanizmy finansowe i gwarancje.

Migracja i integracja

Po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku Polska stała się kluczowym krajem schronienia dla milionów Ukraińców, w tym dzieci, studentów i wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Ukraińskie placówki dyplomatyczne w Polsce – ambasada, konsulaty i instytucje wyspecjalizowane – szybko dostosowały swoją działalność: uruchomiono infolinie dla uchodźców, zorganizowano mobilne przyjęcia konsularne w regionach o największym skupisku Ukraińców oraz nawiązano ścisłą współpracę z polskimi organami władzy. Dyplomaci uczestniczyli we wspólnych briefingach z polskimi ministrami, wyjaśniali procedury uzyskiwania tymczasowej ochrony, udzielali pomocy w zakresie dokumentów, ochrony prawnej, przeciwdziałania dyskryminacji oraz w sytuacjach kryzysowych. Jednocześnie prowadzono monitoring sytuacji uchodźców i regularną komunikację publiczną.

Według danych Ambasady Ukrainy w RP konsulaty odgrywają kluczową rolę w zabezpieczaniu praw i potrzeb obywateli. Organizowały one systemową pomoc w wydawaniu dokumentów (paszporty, zaświadczenia, dokumenty podróży), uproszczyły procedury dzięki usługom cyfrowym – w tym aplikacji Diia – oraz gwarantowały możliwość powrotu na Ukrainę w razie utraty paszportu.

Strona ukraińska uczestniczyła w konsultacjach międzyrządowych, które pozwoliły dzieciom ukraińskim rozpocząć naukę w polskich szkołach nawet bez pełnego pakietu dokumentów.

W zakresie ochrony prawnej placówki dyplomatyczne zapewniały wsparcie w sytuacjach kryzysowych – od zatrzymań i hospitalizacji po przypadki śmiertelne – koordynując działania z lokalnymi instytucjami i prawnikami⁴¹. Współpraca z organizacjami praw człowieka i instytucjami Unii Europejskiej dodatkowo wzmocniała ochronę praw uchodźców i migrantów zarobkowych. Ważnym elementem była także aktywna komunikacja publiczna poprzez

41 Інформація про досягнення запланованих мети, завдань та результативних показників бюджетних програм за результатами 2022 року, Міністерство закордонних справ України, <https://mfa.gov.ua/storage/app/sites/1/budget/zili2022/rezultativni-pokazniki-za-2022.pdf>.

media społecznościowe, oficjalne strony i spotkania konsultacyjne, co podnosiło poziom wiedzy społeczności i budowało zaufanie między obywatelami Ukrainy a instytucjami państwowymi.

W obszarze edukacji odnotowano zwiększenie liczby klas i zajęć dla dzieci ukraińskich, a także organizację punktów przeprowadzania w Polsce krajowego testu wielopredmiotowego (NMT), co umożliwiło absolwentom kontynuowanie nauki w uczelniach ukraińskich⁴². W sierpniu 2024 roku ministerstwa edukacji Ukrainy i Polski uzgodniły utrzymanie języka i kultury ukraińskiej w szkołach polskich, wsparcie szkół sobotnio-niedzielnich i ośrodków edukacyjnych w nauczaniu przedmiotów ukraińskich. Dodatkowo Polska zobowiązała się stworzyć warunki, aby język ukraiński był dostępny jako przedmiot maturalny od 2026 roku. Ze swojej strony Ukraina zadeklarowała rozwój szkół z językiem polskim na Ukrainie oraz informowanie obywateli o konieczności uczęszczania dzieci do polskich szkół i respektowania prawa kraju pobytu⁴³.

Ukraińskie Centrum Oceny Jakości Kształcenia (УЦОЯО) przeprowadziło Krajowy Test Wielopredmiotowy za granicą – w Polsce działały ośrodki egzaminacyjne w co najmniej sześciu miastach (Warszawa, Kraków, Wrocław, Lublin, Bydgoszcz, Dąbrowa Górnicza). Odbywały się tu także jedyny egzamin wstępny i jedyny profesjonalny egzamin wstępny. W wyniku konsultacji dwustronnych Unia Europejska przeznaczyła ponad 125 mln euro na zatrudnienie asystentów międzykulturowych oraz szkolenia dla polskich nauczycieli pracujących z dziećmi ukraińskimi.

Według danych na październik 2024 roku w polskim systemie edukacji było zarejestrowanych 195,3 tys. dzieci i młodzieży z Ukrainy, w tym 152,3 tys. w wieku szkolnym – to najwyższy poziom od 2022 roku⁴⁴.

W marcu 2022 roku, przy aktywnym udziale strony ukraińskiej, w Polsce uchwalono ustawę gwarantującą obywatelom Ukrainy dostęp do rynku pracy, opieki zdrowotnej, edukacji i świadczeń socjalnych. Stała się ona podstawą

42 HMT-2023: до уваги вступників, які наразі перебувають у Польщі та Німеччині, Український центр оцінювання якості освіти, 19 kwietnia 2023, <https://testportal.gov.ua/nmt-2023-do-uvagy-vstupnykiv-yaki-narazi-perebuvayut-u-polshhi-ta-nimechchyni/>.

43 МОН системно співпрацює з Польщею для збереження національної ідентичності українських учнів за кордоном, Міністерство освіти і науки України, 14 listopada 2024, <https://mon.gov.ua/news/mon-sistemno-spiivpratsiue-z-polshcheiu-dlia-zberezhenia-natsionalnoi-identychnosti-ukrainskykh-uchniv-za-kordonom>.

44 Звіту Центру громадянської освіти: У польських школах навчається понад 200 тисяч учнів з України, 3/4 з яких – біженці, Наш вибір, 9 lutego 2025, <https://naszwybir.pl/ceo-ukrayintsi-v-pl-shkolah/>.

procesów integracyjnych, które stopniowo przechodziły od pomocy doraźnej do współpracy systemowej. W sferze zatrudnienia kontynuowano reformę uznawania kwalifikacji. Kluczowe zmiany weszły w życie 1 lipca 2025 roku: wprowadzono administracyjne uznanie ukraińskich dyplomów, elektroniczny rejestr studentów i wykładowców zagranicznych, wymogi znajomości języka polskiego (poziom B1 dla szkół policealnych, B2 dla uczelni) oraz możliwość odbycia stażu jako alternatywy dla formalnego potwierdzenia kwalifikacji.

W czerwcu 2025 roku rząd polski zapowiedział także utworzenie Narodowego Międzykulturowego Centrum Edukacyjnego, które będzie koordynować materiały dydaktyczne, szkolenia i wsparcie psychologiczne dla nauczycieli⁴⁵.

Jednym z największych wyzwań we współpracy w obszarze migracji i integracji są nastroje społeczne. Według badań CBOS (2025) poziom sympatii wobec Ukraińców w Polsce stopniowo malał: z 40% w 2023 roku do 30% w 2025 roku⁴⁶. Po raz pierwszy od wielu lat liczba osób z negatywnym nastawieniem przewyższyła odsetek sympatyków. Zjawisku temu towarzyszyły wzrost niechęci i rozpowszechnianie dezinformacji, co wymusiło intensyfikację kampanii informacyjnych i inicjatyw komunikacyjnych ukierunkowanych na przeciwdziałanie propagandzie oraz wzmacnianie dialogu międzykulturowego.

Istnieją również inne czynniki ryzyka dla trwałości współpracy:

- zależność od finansowania UE – duża część programów (m.in. ponad 125 mln euro na integrację dzieci w szkołach) jest realizowana dzięki środkom unijnym;
- niepewność regulacyjna – nowe przepisy z 2025 roku dotyczące uznawania kwalifikacji i dostępu do pracy wprowadzają potencjalne bariery (wymogi językowe, skomplikowane procedury, limity); wdrażanie wymaga stałego monitoringu, aby nie utrudniać integracji obywatelom Ukrainy.

W zakresie samoorganizacji społeczności ukraińskiej w Polsce aktywnie działają organizacje takie jak:

45 T. Sharapova, *Polski rząd chce utrudnić cudzoziemcom dostęp do szkół policealnych*, Nasz Wybór, 5 maja 2025, <https://pl.naszwybir.pl/szkola-policealna/>.

46 T. Nyczka, CBOS: *Po raz pierwszy od lat więcej Polaków deklaruje niechęć wobec Ukraińców*, „Gazeta Wyborcza”, 13 lutego 2025, <https://wyborcza.pl/7,75398,31688884,cbos-po-raz-pierwszy-od-lat-wiecej-polakow-deklaruje-niechec.html>.

- **Euromaidan-Warszawa** – organizuje akcje społeczne, festiwale, Be Brave Like Ukraine Forum, kursy języka polskiego, zbiórki na wsparcie Sił Zbrojnych Ukrainy⁴⁷;
- **Fundacja „Ukraiński Dom”** – udziela pomocy prawnej, psychologicznej, wspiera w poszukiwaniu pracy, prowadzi kursy językowe i wydarzenia kulturalne (pokazy filmów, kluby książki, spotkania z twórcami)⁴⁸;
- **Związek Ukraińców w Polsce** – działa od 1990 roku, prowadzi działalność edukacyjną i wydaje tygodnik „Nasze Słowo”⁴⁹.

Takie inicjatywy zapewniają spójność społeczności, wspierają adaptację do życia w Polsce i jednocześnie pomagają zachować tożsamość kulturową.

Symboliczne wsparcie widoczne jest również w przestrzeni publicznej:

- Uniwersytet Warszawski prowadzi program „Solidarni z Ukrainą”;
- odbywają się konferencje dotyczące wojny, np. *Cierp, krasawico* o przemocy seksualnej w wojnie w Ukrainie⁵⁰;
- ukraińska literatura i kino obecne są na festiwalach w Polsce⁵¹;
- powstają pomniki i skwery upamiętniające bohaterów ukraińskich;
- polscy twórcy realizują filmy o wojnie, np. *Ludzie*⁵².

Wsparcie symboliczne ze strony instytucji państwowych i inicjatyw obywatelskich (np. Euromaidan-Warszawa, Komitet Obrony Demokracji⁵³) pozostaje silne od 2022 roku.

Rekomendacje

- Wspieranie szkół i inicjatyw w Polsce, co pomoże zapewnić możliwość zdawania egzaminów w języku ukraińskim i rozwijać projekty kulturalne wzmacniające tożsamość.

47 Oficjalna strona internetowa organizacji społecznej Euromaidan-Warszawa, <https://www.euromaidan-warszawa.org/pl/>.

48 Fundacja „Ukraiński Dom” w Warszawie, <https://ukrainskidom.pl/o-nas/>.

49 Związek Ukraińców w Polsce, <https://ukraincy.org.pl/o-nas/>.

50 *Cierp, krasawico – o wykorzystywaniu przemoc seksualnej w wojnie w Ukrainie*, Waw4Free, <https://waw4free.pl/wydarzenie-135032-cierp-krasawico-o-wykorzystywaniu-prz-mocy-s-ksualnej-w-wojnie-w-ukrainie>.

51 Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie, Ukraiński Salon Książki, <https://targiksiazkiwarszawa.pl/ukrainski-salon-ksiazki/>.

52 Por. <https://pisf.pl/aktualnosci/ludzie/>.

53 KOD, <https://ruchkod.pl/>.

- Pogłębianie współpracy instytucjonalnej, upraszczanie procedur dokumentacyjnych i uznawanie kwalifikacji, organizowanie kursów językowych oraz programów przekwalifikowania.
- Rozwijanie dialogu międzykulturowego i kampanii informacyjnych przeciwdziałających dezinformacji, a także zapewnienie długofalowego finansowania programów integracyjnych na poziomie Unii Europejskiej i Polski.

Kultura i pamięć

Relacje polsko-ukraińskie w sferze kultury i pamięci historycznej cierpią na brak systemowego podejścia ze strony władz ukraińskich oraz znajdują się pod wyraźnym wpływem polityki pamięci historycznej na politykę wewnętrzną władz polskich. W związku z tym priorytety przedstawiają się następująco:

- Uświadomienie odmiennej wagi, jaką polityka pamięci narodowej ma w społeczeństwie polskim i ukraińskim. O ile w Polsce proces zachowywania pamięci i upamiętniania własnych obywateli jest ściśle powiązany z dominującą w społeczeństwie religią katolicką, o tyle w Ukrainie formowanie własnej pamięci historycznej jest dopiero na etapie odbudowywania. Niestety obywatele Ukrainy nigdy nie poznają rzeczywistej liczby ofiar Hołodomoru czy II wojny światowej. Można stwierdzić, że polityka historyczna Polski (uwzględniając uwarunkowania narodowe) znalazła się już na drodze zabezpieczenia interesów narodowych, podczas gdy ukraińska wciąż pozostaje postkolonialna.
- Właśnie z tego powodu przez długi czas przedstawiciele władz ukraińskich nie uznawali za konieczne zapewnienia przeprowadzenia ekshumacji ofiar tragedii wołyńskiej. Tymczasem to właśnie ekshumacja jawi się jako narzędzie ustalenia liczby ofiar tragicznych wydarzeń z lat 1943–1945 na Wołyniu i w Galicji, ponieważ w obiegu naukowym wciąż funkcjonują niezweryfikowane liczby, proponowane nie tylko przez historyków, lecz również przez przedstawicieli środowisk „kresowych”.
- Konieczne są jednoznaczne określenie destrukcyjnego charakteru wpływu Rosji na stosunki polsko-ukraińskie i przeciwdziałanie jego wzmocnieniu.
- Równie istotny pozostaje chronologiczny podział problematycznych kwestii w relacjach polsko-ukraińskich — w przeciwnym razie niezwykle trudno będzie uniknąć pokusy pogłębienia konfliktu wobec potencjalnego braku argumentów.
- Warto wspierać dążenie strony polskiej do utrzymania tempa prac ekshumacyjnych, które obecnie są raczej ukierunkowane na budowanie at-

mosfery zaufania niż na ustalanie szczegółowych okoliczności rzezi wołyńskiej. W tym kontekście ważne jest utrzymanie stabilnej koordynacji ze strony Ukrainy.

Trzeba podkreślić, że dialog polsko-ukraiński dotyczący wspólnej historii jest przesycony stereotypami. Jeśli rzeź wołyńska, z oczywistych względów, stanowi poważny bodziec emocjonalny dla społeczeństwa polskiego, to dla znacznej części Ukraińców szczególne znaczenie ma sytuacja wokół pomnika żołnierzy UPA na górze Monastyr. Był on wielokrotnie obiektem ataków wandalów, co może świadczyć o istnieniu politycznego zlecenia. Atak na pomnik stał się swego czasu powodem wstrzymania prac poszukiwawczo-przygotowawczych na Ukrainie. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że wśród pochowanych na górze Monastyr żołnierzy UPA z dużym prawdopodobieństwem są obywatele II Rzeczypospolitej pochodzenia ukraińskiego.

W związku z tym propozycja podziału problematycznych zagadnień w sferze pamięci historycznej wydaje się najbardziej racjonalnym i uzasadnionym podejściem.

W Ukrainie znajduje się wiele polskich miejsc pamięci, które są również symbolami wspólnej walki naszych narodów przeciwko rosyjskiemu imperializmowi oraz reżimom totalitarnym ZSRR i Niemiec hitlerowskich.

Przez długi czas szczególnie problematyczny pozostawał Cmentarz Orląt na Łyczakowie we Lwowie. Został on odrestaurowany w 2005 roku, lecz przez wiele lat część rzeźbiarskiej kompozycji była zasłonięta. Dopiero w maju 2022 roku odsłonięto posągi lwów, co można uznać za gest dobrej woli ze strony Ukrainy⁵⁴. Oczywiście jest, że temu krokowi towarzyszyła świadomość ukraińskich władz co do znaczenia pomocy wojskowo-technicznej udzielonej przez Polskę od początku pełnoskalowej inwazji Rosji.

Warto zauważyć, że w Charkowie (przez długi czas największym rosyjskojęzycznym mieście Ukrainy, które znalazło się w epicentrum agresji rosyjskiej) już w listopadzie 2016 roku odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Józefowi Piłsudskiemu. Przywódca państwa polskiego studiował w Charkowie, a ten etap jego życia znalazł godne upamiętnienie⁵⁵. Uważa się, że Józef Piłsudski jako pierwszy spośród polskich polityków XX wieku sformułował tezę: „Nie ma

54 На цвинтарі орлят у Львові розкрили фігури левів, „Історична правда”, 20 maja 2022, <https://www.istpravda.com.ua/short/2022/05/20/161357/>.

55 У Харкові встановили меморіальну дошку засновнику сучасної Польщі Юзефу Пілсудському, „Історична правда”, 16 listopada 2016, <https://www.istpravda.com.ua/short/2016/11/16/149324/>.

wolnej Polski bez wolnej Ukrainy” – którą i dziś można określić jako imperatyw stosunków dwustronnych.

Przywołując hasło „Za wolność naszą i waszą”, warto wspomnieć o upamiętnieniu polskich powstańców styczniowych rozstrzelanych w Twierdzy Kijowskiej. Tablicę pamiątkową odsłonięto jeszcze w 1993 roku, podczas wizyty w Kijowie prezydenta Lecha Wałęsy – był to jeden z pierwszych kroków ku stworzeniu wspólnego panteonu pamięci o bojownikach przeciwko caratowi rosyjskiemu.

W Bykowni i Starobielsku (od wiosny 2022 roku okupowanym przez Rosję) w latach niepodległości Ukrainy powstały kompleksy memorialne poświęcone ofiarom zbrodni katyńskiej, zamordowanym w 1940 roku przez reżim stalinowski. Bykowniańskie mogiły są tradycyjnie odwiedzane przez oficjalne delegacje polskie i przedstawiciele polskiej diaspory na Ukrainie.

O zmianie paradygmatu polsko-ukraińskich relacji w kwestiach pamięci historycznej świadczy nie tylko prowadzenie prac ekshumacyjnych w miejscowości Pużnyky/Pużniki/Pużniki w obwodzie tarnopolskim. Odbywały się one na tle kampanii prezydenckiej w Polsce, w której kwestia ukraińska była mocno obecna. Zresztą oficjalnie Warszawa i Kijów wiosną 2025 roku adekwatnie zareagowały na kolejną prowokację wobec wspomnianego wcześniej pomnika na górze Monastyr⁵⁶. Wkrótce po inauguracji prezydentury Karola Nawrockiego pomnik ofiar tragedii wołyńskiej w miejscowości Domostawa w województwie podkarpackim stał się celem ataku wandal. Niestety sprawcami okazali się młodzi obywatele Ukrainy, którzy stali się narzędziem w rękach rosyjskich służb specjalnych.

Kończą się prace ekshumacyjne we lwowskiej dzielnicy Zboiszcz, gdzie pochowani są polscy żołnierze polegli w 1939 roku⁵⁷. Pod koniec września 2025 roku ruszyła ekshumacja szczątków żołnierzy UPA we wsi Jureczkowa w Polsce. Warszawa i Kijów stopniowo zbliżają się, dzięki atmosferze współpracy, do rozpoczęcia szeroko zakrojonych poszukiwań i prac ekshumacyjnych na Wołyniu.

56 *Україна і Польща засудили незаконне встановлення напису на могилі УПА на горі Монастир*, Укрінформ, 6 sierpnia 2024, <https://www.ukrinform.ua/rubric-polytics/3985166-ukraina-i-polska-zasudili-nezakonne-vstanovlenna-napisu-na-mogili-upa-na-gori-monastir.html>.

57 *Н. Карнаух, О. Іващук, Близько пів сотні останків, зброя та жетони: що знайшли під час пошуково-ексгумаційних робіт у Львові*, Суспільне Львів, 25 sierpnia 2025, <https://www.suspilne.media/lviv/1099014-polski-imenni-zetoni-zbroia-ta-solomi-so-znajsl-pid-cas-posukovo-eksgumacijni-h-robit-u-lvovi/>.

Rekomendacje

- Wznowienie prac Polsko-Ukraińskiego Forum Historyków, z podziałem na sekcje chronologiczne oraz przy współpracy politologów, geografów, demografów i specjalistów od stosunków międzynarodowych.
- Organizacja w miastach przygranicznych obu państw serii debat eksperckich poświęconych relacjom społecznym i politycznym.
- W przypadku intensyfikacji prac ekshumacyjnych na Wołyniu – wykorzystanie potencjału naukowo-praktycznego Trójkąta Lubelskiego (ekspertów z Litwy), a także specjalistów z Bośni i Hercegowiny, Rwandy, Kambodży, którzy mają doświadczenie w ekshumacjach ofiar masowych zbrodni.
- Wspieranie inicjatyw medialnych i organizacji pozarządowych, które za cel stawiają sobie rozwój dialogu historycznego i kulturalnego między Polską a Ukrainą.

Media i przestrzeń informacyjna

Rok 2022 był prawdopodobnie tym momentem, kiedy Ukraińcy wykazywali najwyższy poziom sympatii wobec Polski i Polaków. Jak pokazują badania Ukraińskiej Pryzmy⁵⁸, w 2022 roku aż 91% Ukraińców odnosiło się do Polaków bardzo pozytywnie lub pozytywnie (przed 24 lutego 2022 roku odsetek ten wynosił 88%). Jednocześnie 50% Ukraińców uważało, że Polska ma potencjał, aby stać się liderem w regionie Europy Środkowej. Warto podkreślić, że 78% Ukraińców zadeklarowało, iż wśród ich krewnych, przyjaciół czy znajomych są osoby, które wyjechały do Polski. Była ona też najczęściej odwiedzanym przez Ukraińców krajem spośród wszystkich sąsiadów na Zachodzie, i to jeszcze przed rosyjską pełnoskalową agresją. Ponad jedna trzecia (38%) respondentów zadeklarowała, że odwiedzała Polskę jeszcze przed 24 lutego 2022 roku.

Ukraińcy interesowali się również wydarzeniami politycznymi i społecznymi w Polsce – 68% badanych uznawało się za poinformowanych lub dobrze poinformowanych na temat tego sąsiedniego kraju. Co ciekawe, większość Ukraińców nie dostrzegała napięć w relacjach dwustronnych w obszarze pamięci historycznej.

W latach 2022–2025 dynamika i tematyka medialnego przekazu dotyczącego Polski oraz publikacji o niej w Ukrainie ulegały zmianom, podobnie jak reakcje na nie w ukraińskim środowisku medialnym i społecznym. Narracja

58 S. Gerasymchuk, *Ukraine and Central Europe: Attitudes and Perceptions*, Ukrainian Prism. Foreign Policy Council, 4 czerwca 2023, <https://prismua.org/en/english-ukraine-and-central-europe-attitudes-and-perceptions/>.

przeszła drogę od euforii w relacjach dwustronnych na początku 2022 roku, poprzez narastanie napięć (przede wszystkim w związku z kwestiami pamięci historycznej i problemami wokół eksportu ukraińskiego zboża), kulminację (za którą ukraińska społeczność medialna uznawała wybory parlamentarne i prezydenckie w Polsce), aż po moment rozczarowań – gdy świadomość trwałości i głębokiego zakorzenienia problemów dwustronnych przełożyła się na pogorszenie wzajemnego postrzegania zarówno Ukraińców przez Polaków, jak i Polaków przez Ukraińców.

Kluczowymi tematami, które kształtowały narrację medialną, były: wdzięczność społeczeństwa ukraińskiego za pomoc udzieloną przez Polaków od początku 2022 roku, kwestie pamięci historycznej i różnice w ocenach dotyczących rzezi wołyńskiej, a także sprawa eksportu ukraińskiego zboża przez terytorium Polski oraz protesty polskich rolników, podczas których blokowano ten eksport (osiągnęły one swoje apogeum w latach 2023–2024). Z czasem do metanarracji wpleciono również temat różnic w postrzeganiu stopnia wdzięczności Ukraińców przez stronę polską. Dodatkowym, bezwzględny punktem zapalnym stały się wybory prezydenckie w Polsce – postacie kandydatów, ich dotychczasowe doświadczenia i program polityczny.

Istotnymi punktami odniesienia dla dynamiki publikacji były również oficjalne wizyty polskich urzędników w Ukrainie oraz ukraińskich urzędników w Polsce.

Warto zauważyć, że odzwierciedlenie poszczególnych problemów w relacjach dwustronnych było często echem debat toczących się w samej Polsce lub wydarzeń mających miejsce na jej terytorium czy też na forach międzynarodowych (np. wystąpienia prezydentów Dudy i Zełenskigo w Nowym Jorku, spory pomiędzy ambasadorami Polski i Ukrainy w Niemczech, wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Ukrainy podczas wizyty w Polsce). Ukraińskiemu dyskursowi medialnemu w tym kontekście brakowało zdolności do samodzielnego i świadomego działania.

Z punktu widzenia budowania zaufania istotne były wizyty polskich urzędników w Ukrainie i ukraińskich urzędników w Polsce. Przykładem może być 23 sierpnia 2022 roku, kiedy to prezydent Andrzej Duda podczas wizyty w Kijowie wziął udział we wspólnej konferencji prasowej z Wołodymyrem Zełenskim. Tematami wystąpień były wspólna obrona wolności naszych narodów, kwestie bezpieczeństwa, a także zapewnienie schronienia Ukraińcom.

W swoim przemówieniu Wołodymyr Zełenski wyraził wówczas wdzięczność prezydentowi Dudzie, polskiemu rządowi i społeczeństwu polskiemu⁵⁹.

Jednak już w 2023 roku stało się jasne, że mimo anormalnie wysokiej wzajemnej sympatii w 2022 roku, szereg problemów w relacjach dwustronnych, zakorzenionych w polityce pamięci historycznej, stanowi przeszkodę dla pełnoprawnego partnerstwa strategicznego. 1 stycznia 2023 roku doszło do skandalu: na Twitterze Rady Najwyższej Ukrainy opublikowano fotografię naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy Walerija Załużnego obok zdjęcia i cytatu przywódcy OUN. Reakcja strony polskiej była ostra. Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że poruszy z ukraińskim premierem Denysem Szmyhałem kwestię „gloryfikacji” Stepana Bandery. W ukraińskich mediach również wybuchła dyskusja, do której włączyli się polscy eksperci⁶⁰. Podczas gdy strona ukraińska była skłonna tłumaczyć zaostrzenie napięć cyklem wyborczym w Polsce, strona polska podkreślała, że problem ma charakter systemowy, a jedynie empatyczne podejście Polaków do Ukrainy w czasie wojny tymczasowo łagodziło ich stanowisko. Jednocześnie – jak wynika z badania Centrum Mieroszewskiego – jedynie 22% Ukraińców w 2023 roku uważało, że między państwami istnieją poważne problemy, a tylko 16% z nich wskazywało na kwestie pamięci historycznej.

Wzrost emocji był związany z blokadą eksportu ukraińskiego zboża przez polskich rolników (lata 2023–2024), czemu towarzyszyły ataki na ukraińskie ciężarówki oraz wysypywanie ziarna. Początkowo ukraińscy urzędnicy i dziennikarze próbowali racjonalizować sytuację i tłumaczyć ją zarówno ukraińskiej, jak i polskiej opinii publicznej.

Na przykład ambasador Ukrainy w Polsce, Wasyl Zwarycz, apelował do polskich rolników, aby przestali wierzyć w mity o zagrożeniu ze strony ukraińskiej produkcji rolnej⁶¹. Podkreślał, że rząd Polski stworzył im możliwość otrzymywania subsydiów i bezpośrednich dopłat. Podobnie przedstawiciele środowiska rolniczego próbowali obalać te mity, a głównym wyjaśnieniem sytuacji, po które sięgała strona ukraińska, były prowokacje ze strony sił prorosyjskich oraz turbulencje związane z cyklem wyborczym w Polsce. Niemniej jednak

59 *Wspólne oświadczenie prezydentów Ukrainy i Polski*, <https://www.facebook.com/watch/?v=1169195743667759>.

60 *Україна і Польща: нині відносини формують війна, але питання Волинської трагедії, Бандери та УПА залишаються*, Радіо Свобода, 15 stycznia 2023, <https://www.radiosvoboda.org/a/viyna-bandera-upa-dopomoha/32223196.html>.

61 *Посол України закликав польських фермерів припинити блокаду кордону*, UkrInform, 19 kwietnia 2024, <https://www.ukrinform.ua/rubric-economy/3854576-posol-ukraini-zaklikav-polskih-fermeriv-pripiniti-blokadu-kordonu.html>.

wpłynęło to na postrzeganie problematycznych aspektów relacji dwustronnych – 55% spośród Ukraińców, którzy dostrzegają takie problemy, uznało, że kwestie rolne należą do tego zespołu.

W sierpniu 2023 roku w „Europejskiej Prawdzie” ukazał się jednak artykuł Marii Zołkiny *Nie tylko wybory, nie tylko zboże. Jak Ukraina i Polska mogą uniknąć poważnego kryzysu w relacjach*, w którym systematycznie podważano wyborczy charakter wypowiedzi polskiej strony wobec Ukrainy i wyjaśniano szerszy kontekst problemów dwustronnych⁶². Nie przeszkodziło to jednak dalszej eskalacji. W sierpniu 2023 roku skandaliczny wydzźwięk miała wypowiedź ówczesnego ministra spraw zagranicznych Ukrainy Dmytra Kułeby. Podczas panelu dyskusyjnego w Olsztynie w ramach Campus Polska Przyszłości, w którym uczestniczył wraz z ministrem spraw zagranicznych Polski Radosławem Sikorskim, Kułeba – zapytany o zniesienie przez Ukrainę zakazu ekshumacji i prac poszukiwawczych dotyczących Polaków zabitych na Wołyniu przez Ukraińców w czasie II wojny światowej – zmienił temat i przypomniał o zbrodniczych działaniach Polaków wobec Ukraińców, a konkretnie o akcji „Wisła” z lat 1947–1950. Oburzenie strony polskiej nie znalazło większego odzwierciedlenia w ukraińskich mediach⁶³. Przeciwnie – „kazus Kułeby” stał się pretekstem do apeli, aby polscy partnerzy „pozbyli się nawyku rozmawiania z Ukraińcami z pozycji starszego brata”⁶⁴.

Sytuacja eskalowała we wrześniu 2023 roku. Przebywający w Stanach Zjednoczonych prezydent Andrzej Duda podczas briefingu dla polskich mediów – choć poza siedzibą ONZ w Nowym Jorku – wygłosił kilka ostrych wypowiedzi pod adresem Ukrainy. Porównał ją do osoby tonącej, wyjaśniając, że „każdy, kto kiedykolwiek brał udział w ratowaniu tonącego, wie, że jest on niezwykle niebezpieczny, że może wciągnąć na dno”⁶⁵. Z kolei prezydent Wołodymyr Zełenski w przemówieniu na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ zasugerował, że spór wokół importu ukraińskiego zboża to „teatr polityczny”. Nie wymienia-

62 M. Зо́лкіна, *Не тільки вибори, не тільки зерно. Як Україні та Польщі уникнути масштабної кризи у відносинах*, *Європейська правда*, 4 sierpnia 2023, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2023/08/4/7167011/>.

63 *Skandal po słowach Kułeby na Campusie Polska. Ukraińskie MSZ wydało oświadczenie*, red. D. Cygan, *Do Rzeczy*, 30 sierpnia 2024, <https://dorzeczy.pl/kraj/627984/skandal-po-slowach-kuleby-na-campusie-polska-jest-oswiadczenie-msz-ukrainy.html>.

64 Ю. Панченко, *Казус Кулеби: що стало причиною гучного скандалу в Польщі та які висновки варто зробити Києву*, *Європейська правда*, 2 września 2024, <https://www.eurointegration.com.ua/experts/2024/09/2/7193287/>.

65 „Вознем і словом”. Заява Анđeя Дуди про „потопаячу” Україну підживила суперечку Києва та Варшави: що відбувається, red. I. Семенова, NV, 20 września 2023, <https://www.nv.ua/ukr/world/geopolitics/duda-pro-potopelnika-i-zelenskiy-pro-polshchu-chi-diysno-polshcha-skasuye-pilgi-ostanni-novini-50354717.html>.

jąc żadnego kraju z nazwy, stwierdził: „Niektórzy nasi przyjaciele w Europie podważają solidarność politycznym teatrem, robiąc zboże thrillerem. Może się wydawać, że grają własną rolę, ale w rzeczywistości pomagają przygotować scenę dla moskiewskiego aktora”.

Spory na najwyższym szczeblu politycznym stały się impulsem do wzrostu krytycznych wypowiedzi w publikacjach medialnych. Do takich należał m.in. głośny editorial „Europejskiej Prawdy” zatytułowany *Polska prowadzi „wojnę” przeciwko europejskiej przyszłości Ukrainy. Warszawa musi to sobie uświadomić*⁶⁶. Autorzy tekstu podkreślali, że „Brak oburzenia blokadą Ukrainy na pierwszych stronach polskich mediów oraz wśród liderów opinii publicznej w Polsce jedynie wzmacnia to wrażenie i rodzi wiele pytań w społeczeństwie ukraińskim”.

Z jednej strony incydenty na granicy wywoływały medialny i emocjonalny rezonans⁶⁷, w tym wypowiedzi prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, który stwierdził, że „emocje mogą być niebezpieczne”. Z drugiej strony ukraińskie media starały się tłumaczyć nieprzyjazne działania polskich rolników ich protestami przeciwko Europejskiemu Zielonemu Ładowi, działaniami prorosyjskich prowokatorów⁶⁸ czy innymi czynnikami.

Zdaniem ówczesnego wiceministra rozwoju gospodarki, handlu i rolnictwa Ukrainy Tarasa Kaczki (obecnie wicepremiera ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej) brak reakcji władz polskich na niszczenie ukraińskich ładunków prowadził do nasilenia ksenofobii i przemocy politycznej⁶⁹.

Ton wypowiedzi ukraińskich urzędników i mediów był jednak znacznie mniej konfrontacyjny niż komentarze w ukraińskich mediach

66 *Польща веде „війну” проти європейського майбутнього України. Варшава має це усвідомити*, Європейська правда, 5 stycznia 2024, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2024/01/5/7176820/>.

67 *Поляки блокують усі КПП та висипають українське зерно на кордоні!*, ТСН, 2 lutego 2024, <https://tsn.ua/youtube/polyaki-blokuut-usi-kpp-ta-visipayut-ukrayinske-zerno-na-kordoni.html>.

68 *О. Прокопишина, Чому поляки блокують вантажівки та висипають українське зерно на дороги*, Censor.net, 12 lutego 2024, https://censor.net/biz/resonance/3472895/chomu_polyaky_blokuut_vantajivky_ta_vysipayut_ukrayinske_zerno_na_dorogu.

69 *„Ницість і ганьба”. Чому польські фермери висипали на дорогу українське зерно і знову заблокували кордон*, BBC News Ukraine, 12 lutego 2024, <https://www.bbc.com/ukrainian/articles/cpdekgy7n99o>.

społecznościowych⁷⁰. Tradycyjne media ukraińskie przedstawiały również oficjalne stanowisko Warszawy⁷¹.

Pojawiały się także próby autorefleksji i poszukiwania przyczyn w polityce ukraińskiej. W publikacjach deputowanych opozycji, m.in. Mykoły Kniażyczkiego, podkreślano, że „w proces rozwiązywania sytuacji w Polsce nie została włączona ani ukraińska opozycja, ani przedstawiciele naszego społeczeństwa obywatelskiego. Koncepcja budowania relacji wyłącznie na więziach między prezydentami łatwo się rozpada i z najsilniejszej staje się najsłabszą”⁷². Nie brakowało również bardziej dosadnych komentarzy, jak chociażby u Serhija Fursy, który apelował, aby „poczekać do zakończenia wyborów i dopiero wtedy prowadzić normalną rozmowę. Kiedy rządząca partia w Polsce nie będzie już wciągać wszystkich razem ze sobą na dno – czy to przegrywając wybory i przechodząc do opozycji, czy też wygrywając i tworząc koalicję”⁷³.

W latach 2024–2025, wraz z powołaniem Andrija Sybihi na stanowisko ministra spraw zagranicznych Ukrainy oraz mianowaniem nowego ambasadora Ukrainy w Polsce, Wasyla Bodnara, zaczęły się ujawniać pewne zmiany w ukraińskim podejściu do relacji dwustronnych. Strona ukraińska zaczęła wydawać zezwolenia na prace ekshumacyjne, co wcześniej stanowiło jedną z najpoważniejszych kontrowersji w stosunkach między oboma państwami. Obchody dnia pamięci ofiar rzezi wołyńskiej w Polsce były wówczas uzupełnione o oświadczenie MSZ Ukrainy dotyczące „wspólnego bólu”, który naród ukraiński dzieli z narodem polskim, oraz potrzeby prowadzenia dialogu historycznego. Oświadczenie to znalazło odzwierciedlenie zarówno w mediach ukraińskich, jak i polskich⁷⁴.

Równocześnie zapoczątkowano szereg inicjatyw ukierunkowanych na rozwój współpracy w sferze informacyjnej. W szczególności w obszarze walki

70 I. Лаб'як, „*Ницисть і плювок в обличчя*”: у Мережі обурені вчинком поляків, які висипали зерно з українських фур, ТЧН, 12 lutego 2024, <https://tsn.ua/exclusive/nicist-ganba-ta-grih-u-merezhi-obureni-vchinkom-polyakiv-yaki-visipali-zerno-z-ukrayinskih-fur-2511934.html>.

71 Дуда жалкує, що поляки висипають українське зерно на землю, але вони мають право на протест, Rubryka, 22 lutego 2024, <https://rubryka.com/2024/02/22/duda-zhalkuye-shho-polyaky-vysypayut-ukrayinske-zerno-na-zemlyu-ale-vony-mayut-pravo-na-protest/>.

72 М. Княжицький, *Причини конфлікту з Польщею: все дуже просто*, Главком, 4 sierpnia 2024, <https://www.glavcom.ua/columns/mknyazhitsky/prichini-konfliktu-z-polshcheju-vse-duzhe-prosto-957581.html>.

73 М. Фурса, *Україна і Польща: хто ж тут потопельник*, Главком, 20 września 2024, <https://glavcom.ua/columns/fursa/ukrajina-i-polshcha-khto-zh-tut-naspravdi-potopelnik-957558.html>.

74 MSZ Ukrainy *apeluje o dialog historyczny. „Podzielamy ból narodu polskiego”*, Onet Wiadomości, 10 lipca 2025, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/dzien-pamieci-ofiar-tragedii-woylinskiej-oswiadczenie-ukrainskiego-msz/p2mvwjz,79cfc278>.

z dezinformacją przy wsparciu USA w Polsce rozpoczął działalność program przeciwdziałania dezinformacji na temat wojny przeciwko Ukrainie⁷⁵. Ponadto w marcu 2025 roku polska telewizja publiczna TVP uruchomiła ukraińską redakcję Slawa TV⁷⁶. Jej celem jest m.in. skupienie się na kwestiach stanowiących wspólny interes Ukrainy i Polski.

Jednocześnie przebieg procesu wyborczego w Polsce oraz wykorzystywanie wrażliwych narracji odcisnęły piętno na tematyce publikacji w Ukrainie również w 2025 roku. Ukraińskie media uważnie śledziły kampanię Karola Nawrockiego⁷⁷ i negatywnie oceniały perspektywy jego prezydentury⁷⁸. W dużej mierze było to wyrazem utrwalonych narracji konfrontacyjnych.

Pośrednim skutkiem polityki Polski wobec Ukrainy oraz transformacji obrazu państwa polskiego w mediach ukraińskich stały się zmiany w postrzeganiu Polski i Polaków na Ukrainie. Podczas gdy w 2022 roku poziom pozytywnego nastawienia wobec Polski i Polaków wynosił 83%, w 2023 roku spadł do 67%, a w 2024 roku już tylko 41% Ukraińców wyrażało pozytywne opinie o Polsce. Mimo że ogólny trend jest raczej negatywny, rozwój szeregu inicjatyw mógłby poprawić tę sytuację.

Rekomendacje

- Symetryczne wobec uruchomienia redakcji Slawa TV powołanie polskiej redakcji w ramach ukraińskiej telewizji mogłoby pozytywnie wpłynąć na lepsze wzajemne zrozumienie społeczeństw polskiego i ukraińskiego (a w dalszej perspektywie strategiczne rozszerzenie na cały region Europy Środkowo-Wschodniej mogłoby sprzyjać kształtowaniu się tożsamości środkowoeuropejskiej).
- Obecne inicjatywy Ukraińskiego Instytutu, który we współpracy z Centrum Mieroszewskiego organizuje wizyty polskich dziennikarzy na Ukrainie, powinny być w sposób symetryczny realizowane również w Polsce.

75 V. Gera, *US and Poland launch center to fight Kremlin disinformation about Ukraine war*, Associated Press, 10 czerwca 2024, <https://apnews.com/article/poland-us-ukraine-disinformation-war-1da-53518252ce6a123f2fcf2cade6bd2>.

76 *Slawa TV rozpoczyna nadawanie*, Telewizja Polska S.A., 3 marca 2025, <https://centruminformacji.tvp.pl/85376754/slawa-tv-rozpoczyna-nadawanie>.

77 З. Вареня, „У мене багато застережень” – Кароль Навроцький про Україну, *Нова Польща*, <https://novapolshcha.pl/article/u-mene-bagato-zasterezhen-karol-navrockii-pro-ukrayinu/>.

78 Ю. Панченко, *Недружній президент: як Кароль Навроцький змінить Польщу і що чекати Україні*, *Європейська правда*, 6 sierpnia 2025, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2025/08/6/7217396/>.

- Otwarcie przedstawicielstwa Ukraińskiego Instytutu w Polsce również byłoby trafną decyzją strategiczną.
- Wspólne programy skierowane na współpracę dziennikarzy z Ukrainy i Polski sprzyjałyby budowaniu horyzontalnych powiązań między mediami obu krajów, a także tworzeniu nieformalnego procesu fact-checkingu.

Wnioski

Rok 2022 stał się silnym katalizatorem zmian w relacjach między Polską a Ukrainą we wszystkich obszarach współpracy między państwami, szczególnie w sferze wojskowej. Polska jako jedna z pierwszych odpowiedziała na potrzeby Ukrainy, rozpoczęła dostawy broni oraz stworzyła hub logistyczno-reмонтowy do transportu i obsługi uzbrojenia od państw partnerskich. Wspólne wyzwania bezpieczeństwa ukształtowały strategiczne partnerstwo między oboma państwami. Ostatnie incydenty związane z naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie drony ponownie potwierdziły krytyczne znaczenie współpracy obronnej dla bezpieczeństwa obu krajów.

W sferze gospodarczej i migracyjnej obserwuje się znaczące wzmocnienie obecności Ukraińców w Polsce. Integrują się oni z polskim rynkiem pracy, instytucjami edukacyjnymi oraz środowiskiem biznesowym, co wzmacnia więzi gospodarcze i społeczne między państwami. Masowe przesiedlenie Ukraińców do Polski w wyniku wojny sprzyjało wzrostowi liczby ukraińskich firm na polskim rynku oraz aktywizacji handlu dwustronnego. Znalazło to odzwierciedlenie nawet w bilansie handlowym: jeśli przed 2022 rokiem eksport ukraiński przewyższał polski import, to od 2023 roku sytuacja uległa odwróceniu. Jednocześnie Polska stara się wspierać Ukrainę również w wymiarze gospodarczym, wprowadzając programy stymulujące polskie inwestycje na Ukrainie i uczestnicząc w procesach powojennej odbudowy.

Niemniej jednak spory handlowe dotyczące produktów rolnych, które doprowadziły do blokad na granicy polsko-ukraińskiej, negatywnie wpłynęły na relacje dwustronne. Ukraiński biznes poniósł znaczne straty z powodu utrudnionej logistyki i zerwanych kontraktów, a sama sytuacja pogorszyła postrzeganie Polski wśród obywateli Ukrainy.

Sfera kultury i pamięci historycznej w relacjach polsko-ukraińskich pozostaje trudna i często konfliktowa z powodu różnic w podejściu do pamięci narodowej oraz wpływu traum historycznych. Jednocześnie postęp w zakresie wznowienia prac ekshumacyjnych i otwierania miejsc pamięci świadczy o stopniowym budowaniu atmosfery zaufania. Najskuteczniejszą drogą

przewycięzania sprzeczności jest rozwój wspólnych badań i profesjonalnego dialogu historycznego.

Od 2022 roku dyskurs medialny wokół stosunków polsko-ukraińskich przeszedł drogę od wzajemnej euforii do wzrostu napięć i rozczarowań, co było spowodowane zarówno sporami historycznymi, jak i konfliktami wokół eksportu ukraińskiego zboża. Kluczowe wydarzenia informacyjne – wybory w Polsce, blokady granicy przez rolników, wypowiedzi liderów politycznych i incydenty dyplomatyczne – znacząco wpływały na ton publikacji w Ukrainie, stopniowo obniżając poziom pozytywnego nastawienia wobec Polski wśród Ukraińców. Jednocześnie w latach 2024–2025 odnotowano kroki w kierunku odbudowy dialogu, takie jak: zgoda na prace ekshumacyjne, wspólne oświadczenia w sprawie pamięci historycznej, inicjatywy w zakresie walki z dezinformacją oraz uruchamianie projektów medialnych.

Pomimo sporów i nieporozumień Polska pozostaje dla Ukrainy strategicznie ważnym partnerem, którego wsparcie ma szczególne znaczenie w warunkach trwającej wojny. Ukraina powinna nadal poszukiwać nowych możliwości wzmacniania współpracy. W stosunkach dwustronnych powinien dominować prymat zasady „Za naszą i waszą przyszłość”, która odzwierciedla wspólnotę interesów obu państw wobec rosyjskiej agresji.

Zarys polskiej polityki zagranicznej względem Ukrainy – współpraca wojskowa oraz zbrojeniowa

Jacek Siewiera

Po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022 roku polska polityka zagraniczna miała być może swój najlepszy czas na przestrzeni ostatnich dekad. Była manifestacją nieczęsto widzianego w skali Europy zaangażowania, determinacji i decyzyjności. O ile marką polskiego społeczeństwa stała się w tym czasie masowa solidarnościowa pomoc humanitarna wobec ukraińskich uchodźców, o tyle w wymiarze politycznym polskim kapitałem były asertywność i tempo działań państwa na arenie międzynarodowej, związane ze wsparciem Ukrainy.

Nawet z perspektywy trzech lat za wcześniej jeszcze na ostateczne oceny tej polityki, natomiast w żadnym razie działań państwa nie można określić jako przeszacowanych czy chybionych. Bez wątpienia konsekwentnie realizowano założone cele strategiczne. Pierwszym z nich było budowanie sfery bezpieczeństwa wokół granic Rzeczypospolitej Polskiej, co wiązało się z osłabianiem Rosji oraz utrzymywaniem jej potencjału z dala od granic Polski. Drugim celem stało się wykorzystywanie pojawiających się szans na zacieśnianie historycznie trudnych relacji Polski i Ukrainy jako państw sąsiedzkich o tożsamych interesach bezpieczeństwa w Europie. I chociaż było to działanie obciążone swego rodzaju ryzykiem inwestycyjnym, to pozostawało ono w pełni zgodne z dobrze rozumianym i stałym od przeszło 30 lat kierunkiem polityki wschodniej naszego państwa. W końcu trzecim – poniekąd pośrednim – celem było wzmocnienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej jako kluczowego państwa dla bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO oraz Unii Europejskiej.

Obok wymiaru politycznego, ekonomicznego czy społecznego zasadniczą rolę w realizacji powyższych celów odegrała kompleksowa wojskowa oraz obronna współpraca z Ukrainą. Obejmowała ona pomoc opartą na przekazywaniu sprzętu i uzbrojenia ukraińskim siłom zbrojnym, na zapewnianiu wsparcia

logistycznego na rzecz państw wspierających Ukrainę oraz szkoleniu wojsk i wymianie doświadczeń, a także na politycznym wsparciu Ukrainy w budowaniu jej pozycji jako państwa aspirującego do integracji ze strukturami europejskimi oraz północnoatlantyckimi.

Wsparcie sił zbrojnych Ukrainy

Najbardziej oczywistym i eksponowanym elementem współpracy wojskowej już w pierwszych dniach konfliktu były donacje wojskowe na rzecz walczącej Ukrainy. Polska jako pierwsze państwo podjęła decyzję o pomocy w tej skali. Przekazując Ukrainie w pierwszych tygodniach wojny uzbrojenie w liczbie setek platform bojowych, a także amunicję liczoną w milionach sztuk w kluczowych miesiącach wojny, nasz kraj stał się liderem wsparcia, realnie wpływając na realizację kolejnych faz ukraińskiej operacji obronnej.

Katalog uzbrojenia przekazanego Ukrainie obejmował praktycznie wszystkie kategorie sprzętu wojskowego: ponad pół tysiąca sztuk ciężkiego uzbrojenia, w tym czołgi, pojazdy bojowe i systemy artyleryjskie, samoloty myśliwskie oraz śmigłowce szturmowe, systemy obrony powietrznej, systemy bezzałogowe, broń indywidualną, amunicję, sprzęt medyczny czy środki ochrony żołnierzy. Łączna wartość przekazanej pomocy sięga dziś ponad 12 mld zł. Z polskiej perspektywy pomoc o tej skali była bez wątpienia osłabieniem własnych zdolności obronnych, w tym poprzez zaburzenie procesów szkolenia wojsk. Z drugiej jednak strony – pomoc ta otworzyła okno dla decyzji o gruntownym przebrojeniu Sił Zbrojnych RP i rozpoczęciu procesu odejścia od posowieckiego uzbrojenia na rzecz techniki o w pełni zachodnich standardach.

Na forum międzynarodowym Polska nadawała ton pomocy Ukrainie, otwierając dyskusję o przekazywaniu walczącemu krajowi haubic i czołgów zachodniej konstrukcji, w ramach koalicji czołgowej, a także samolotów bojowych. W obu tych przypadkach doszło do opóźniania decyzji sojusznicznych, kiedy mieliśmy do czynienia z uprawianiem polityki powstrzymywania się od działań mogących prowadzić do eskalacji reakcji ze strony Rosji.

Odrębną kategorią wsparcia materialnego, w której Polska ogrywała wiodącą rolę, było zapewnienie Ukrainie łączności satelitarnej za pośrednictwem terminali Starlink. Polska utrzymuje obecnie większość systemu, dostarczając 30 tys. z prawie 50 tys. terminali wykorzystywanych przez Ukrainę i pokrywając koszty ich funkcjonowania, sięgające łącznie kilkuset milionów złotych. Utrzymanie satelitarnej łączności – na potrzeby m.in. systemu dowodzenia oraz koordynacji uderzeń dronowych i artyleryjskich – miało kluczowe znaczenie

choćby dla permanentnego niszczenia infrastruktury telekomunikacyjnej przez Rosję.

Wsparcie logistyczne

Z donacjami wiązała się kwestia uruchomienia oraz utrzymania największego na świecie hubu pomocowego dla Ukrainy na lotnisku Rzeszów-Jasionka, zdolnego do obsługi ciężkich transportów lotniczych, skoordynowanego z systemem transportu drogowego oraz kolejowego. Tamtędy przechodzi około 90 proc. wsparcia wojskowego dla Ukrainy (ale także wsparcia humanitarne), co czyni to miejsce bezdyskusyjnie kluczowym dla zabezpieczenia ciągłości dostaw uzbrojenia, amunicji oraz części zamiennych dla ukraińskiej armii. Lotnisko w Rzeszowie obok pełnienia funkcji hubu dyplomatycznego służy także jako centrum ewakuacji medycznej do transportu ukraińskich żołnierzy do szpitali w Europie. W Rzeszowie funkcjonowało również, w różnych formach, zaplecze serwisowe dla obsługi uzbrojenia wykorzystywanego przez Ukrainę.

Potencjalne ryzyka związane z funkcjonowaniem hubu, będącego obecnie elementem natowskiej misji NSAT-U, są jednym z największych kosztów wspierania Ukrainy, jakie ponosi Polska. Z żalem należy stwierdzić, że z uwagi na swoją niewymierną rolę nie jest ono uwzględniane w bilansach bezpośredniej pomocy świadczonej na rzecz Ukrainy.

Szkolenia i wymiana doświadczeń

Kolejnym filarem polsko-ukraińskiej współpracy było stworzenie zaawansowanego programu szkoleń ukraińskiej armii na terytorium Polski. Od 2022 roku odbywały się one w trzech wymiarach: dwustronnym polsko-ukraińskim; trójstronnym, kiedy to w polskich ośrodkach poligonowych szkolenie było realizowane przez instruktorów z państw sojuszników; oraz unijnym w ramach uruchomionej w 2022 roku misji EUMAM. Uczestnicząc w tej misji, Polska jako pierwsze państwo zadeklarowała dowództwo szkoleniowe.

Dotychczas państwo polskie przeszkoliło prawie 30 tysięcy ukraińskich żołnierzy. Co więcej, chodzi nie tylko o przeszkolenia podstawowe żołnierzy, ale także szkolenia pododdziałów do szczebla batalionu, przygotowywania dowódców, jak również kursy specjalistyczne pilotów, czołgistów, artylerzystów oraz logistyków i techników. Szkolenia były na bieżąco korygowane pod kątem potrzeb ukraińskiej armii czy zmieniających się warunków na froncie. W 2024 roku na podstawie umowy międzyrządowej Polska zaoferowała ponadto przeszkolenie ukraińskich ochotników z państw UE na polskich poligonach, jednak

ostatecznie inicjatywa ta napotkała istotne trudności w praktyce, związane z rekrutacją i naborem po stronie ukraińskiej.

Obok realizowania intensywnego programu szkoleń Polska po 2022 roku wyszła z inicjatywą stworzenia ukraińsko-natowskiej instytucji, mającej na celu wsparcie Sił Zbrojnych Ukrainy w dążeniu do interoperacyjności z wojskami NATO, a także wymianę praktycznych doświadczeń między Siłami Zbrojnymi Ukrainy i NATO. Utworzone w Bydgoszczy Połączone Centrum Analiz, Szkolenia i Edukacji NATO–Ukraina osiągnęło gotowość operacyjną w styczniu 2025 roku i stało się pierwszą sojuszniczą instytucją przeznaczoną bezpośrednio do opracowywania bieżących wniosków z wojny i przekładania ich na rekomendacje dla państw NATO.

Wsparcie polityczne Ukrainy

Po rosyjskiej agresji, oprócz zabiegania o wzmocnienie ukraińskich zdolności obronnych przez państwa zachodnie, Polska zintensyfikowała działania dotyczące członkostwa Ukrainy w NATO. Deklaracje o „otwartych drzwiach” dla Ukrainy były formułowane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę oraz przedstawicieli rządu w ramach praktycznie wszystkich konsultacji międzynarodowych. Stało się to także elementem politycznej agendy podczas szczytu NATO w Wilnie, gdzie Polska naciskała – niestety bezskutecznie – na pilne sformułowanie zaproszenia Ukrainy do Sojuszu. Z inicjatywy Polski Ukraina była zapraszana do udziału w spotkaniach bukaresztańskiej dziewiątki koordynującej politykę państw wschodniej flanki NATO.

Od przeszło dekady wspieranie ukraińskiej akcesji było także celem współpracy w funkcjonującej w Lublinie polsko-litewsko-ukraińskiej brygadzie LITPO-LUKR, która dobrze oddawała ducha współpracy międzynarodowej w ramach formatu Trójkąta Lubelskiego, a także nowo utworzonego centrum szkoleniowego NATO–Ukraina w Bydgoszczy.

Obecnie w ramach wsparcia Ukrainy Polska uczestniczy praktycznie we wszystkich inicjatywach międzynarodowych, takich jak:

- Security Assistance Group Ukraine, dotycząca wsparcia w zakresie operacyjnym i wywiadowczym;
- NATO Assistance and Training for Ukraine, która wiąże się z koordynacją szkoleń oraz donacjami sprzętu i uzbrojenia;
- European Union Military Assistance Mission in support Ukraine, obejmująca szkolenia, donacje oraz wsparcie finansowe; jedno z dowództw szkoleniowych mieści się w Żaganiu.

Polska uczestniczy poza tym w „koalicji chętnych”, będących nieformalną grupą państw deklarujących wsparcie dla Ukrainy – co stanowi dziś jeden z głównych wektorów zmian zachodzących nie tylko w relacjach bilateralnych Polski i Ukrainy, ale także w strukturach przyszłej Europy.

Na początku lipca 2024 roku współpraca wojskowa stała się przedmiotem porozumienia, które zostało zawarte w Warszawie między premierem RP a prezydentem Ukrainy. Porozumienie, obejmujące szerokie obszary współpracy dwustronnej, należy do podobnych dokumentów przyjmowanych przez Ukrainę oraz przede wszystkim państwa G7 i w pewnym sensie miało stanowić załączek gwarancji bezpieczeństwa wobec braku objęcia Ukrainy Planem Działań na Rzecz Członkostwa na szczycie NATO w Wilnie w 2023 roku, co spotkało się z rozczarowaniem strony polskiej.

W porozumieniu znalazły się deklaracje dotyczące kontynuowania wsparcia sprzętowego – w tym przekazania myśliwców MIG-29 – oraz logistycznego, związanego m.in. z utrzymywaniem hubu w Jasionce, dalszego szkolenia ukraińskich sił w Polsce, w tym obejmującego obywateli Ukrainy rekrutowanych na terytorium Wspólnoty Europejskiej, czy wymiany doświadczeń wojskowych, w tym poprzez bydgoskie Centrum Analizy, Edukacji i Szkolenia NATO–Ukraina. Po raz pierwszy formalnie została postawiona kwestia analiz dotyczących zwalczania przez państwa sojusznicze nad terytorium Ukrainy rosyjskich dronów oraz pocisków raketowych, które mogłyby naruszyć granice RP i NATO. Z powodów głównie politycznych porozumienie to nie doczekało się dotychczas szerokiej realizacji.

Koszty polskiej pomocy

Udzielana przez Polskę pomoc wojskowa, logistyczna, szkoleniowa oraz polityczna od początku wiązała się z potencjalnym ryzykiem dla bezpieczeństwa państwa, co nie było na szeroką skalę artykułowane ani wykorzystywane w relacjach dwustronnych. Aby jednak ująć pomoc udzielaną przez Polskę w szerszym kontekście, trzeba zaznaczyć, że jest ona dziś najczęściej atakowanym państwem NATO w cyberprzestrzeni, a ostatnie akty agresji z udziałem rosyjskich dronów w polskiej przestrzeni powietrznej uwiłdoczyły jedynie krytyczny charakter pomocy Ukrainie i współpracy wojskowej w obszarze platform bezzałogowych, jaka powinna stanowić naturalną konsekwencję wsparcia udzielonego dotychczas przez Polskę. Polska infrastruktura krytyczna jest stale narażona na działania sabotażowe; została intensyfikowana wroga działalność szpiegowska wobec Rzeczypospolitej. Bezpośrednie ryzyko wiąże się z utrzymywaniem hubu pomocowego pod Rzeszowem, jak i z kolejnymi

naruszeniami przestrzeni powietrznej RP przez rosyjskie środki napadu powietrznego. Do kosztów zaangażowania Polski bez wątpienia należy dodać trwające już kilka lat zaangażowanie wojska oraz służb przy granicy z Białorusią w przeciwdziałaniu hybrydowemu atakowi migracyjnemu. Prowadzone przez służby rosyjskie i białoruskie działania miały być bez wątpienia jednym z elementów destabilizujących państwa NATO i Unię Europejską przed planowaną rosyjską agresją na Ukrainę. I w praktyce niestety dosyć skutecznie zaburzały one proces szkolenia i przygotowywania się Sił Zbrojnych do klasycznych zadań obronnych.

Wyzwania

Mamy obecnie do czynienia z trudnym do określenia dualizmem w relacji Polski i Ukrainy, który narusza porządek wartości przyświecających temu partnerstwu od początku rosyjskiej agresji w 2022 roku. Ponownie na bieżących relacjach w coraz większym stopniu zaczęły ciążyć kwestie historyczne, konkurencja ekonomiczna, a także incydenty dyplomatyczne. Wprawdzie przeformatowanie polityki dwustronnej nie wiąże się wprost ze współpracą wojskową i zbrojeniową, jednak polityka uprawiana w obu krajach na potrzeby wewnętrzne w sposób oczywisty definiuje przestrzeń współdziałania w tych krytycznie ważnych obszarach.

Niezależnie od obecnej atmosfery w tych relacjach współpraca Polski z Ukrainą w wymiarze wojskowym musi podlegać zupełnie innej kategorii ocen niż klasyczna współpraca bilateralna między państwami. Zarówno dla Polski, jak i dla Ukrainy wzajemne relacje powinny być w pierwszej kolejności postrzegane z perspektywy żywotnego interesu obu państw, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa i niepodległości wobec eskalującej paranoicznej wojny Rosji z Zachodem.

Trudno sobie wyobrazić, aby Ukraina, budując swoją pozycję państwa prozachodniego, nie starała się o zacieśnienie relacji politycznych, wojskowych oraz biznesowych z jednym z najbardziej antyrosyjskich i zdeterminowanych proobronnie państw w Europie, jakim jest Polska. Z drugiej strony Ukraina musi pozostawać w centrum polskiej polityki wschodniej jako państwo, którego podmiotowość i bezpieczeństwo należą do głównych czynników stabilności regionu.

Dlatego też Polska musi dysponować szeregiem polityk dotyczących relacji z Ukrainą, które pozwoliłyby utrzymywać wzajemne relacje oraz odpowiadać na wyzwania dotyczące spraw bieżących (jak gwarancje bezpieczeństwa), długofalowych (jak relacje z Ukrainą w kontekście sojusznictwym) czy wreszcie

kwestii czysto pragmatycznych (odnoszących się do współpracy wojskowej i zbrojeniowej).

Kształt polskich gwarancji bezpieczeństwa

Na forum sojuszników jedną z palących kwestii pozostają gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy – obejmujące m.in. udział wojsk w misji stabilizacyjnej – jakie mogłyby zostać udzielone przez państwa zachodnie po zawieszeniu broni na froncie.

Mimo presji ze strony sojuszników, ale też pewnych nacisków strony ukraińskiej, Polska obecnie nie rozważa stacjonowania polskich żołnierzy w ramach misji stabilizacyjnej. To stanowisko jednoznacznie przedstawiane jest przez polskie władze zarówno na szczeblu prezydenckim, jak i rządowym. Natomiast jeśli chodzi o wsparcie koalicji, Polska widzi swoją rolę przede wszystkim w zapewnieniu szerokiego zaplecza dla sojuszników w prowadzeniu działań na Ukrainie, zapewnieniu wsparcia logistycznego czy też udostępnieniu lotnisk wojskowych na potrzeby operacji lotniczych nad terytorium Ukrainy. Pomimo tak zarysowanych granic zaangażowania Polski w koalicję chętnych, dla ekspertów w dziedzinie bezpieczeństwa oraz nauk wojskowych nadal sprawą niedostatecznie sprecyzowaną pozostaje szereg kwestii szczegółowych, jak choćby organizacja transportów, magazynowania i dystrybucji wsparcia logistycznego czy udziału polskich środków w ewakuacji i transporcie medycznym. Warto w tym miejscu podkreślić, iż w pierwszych miesiącach wojny, gdy wojska rosyjskiego agresora uciekały spod Kijowa po dokonaniu zbrodni na ludności cywilnej Buczy i Irpienia, na terytorium Ukrainy pełniło służbę niemal stu polskich policjantów i pirotechników. Wykonywali oni zadania rozminowania terenów zajętych przez Rosjan, co odegrało istotną rolę przy wspieraniu Sił Zbrojnych Ukrainy, mogących w tym czasie w pełni zaangażować się w zakończone powodzeniem kontrnatarcie. Działania te w żadnym sensie nie skutkowały wciągnięciem Rzeczypospolitej w trwający konflikt zbrojny, natomiast wpłynęły na ocalenie wielu ludzkich istnień, przy jednoczesnym kształtowaniu warunków taktycznych dogodnych dla obrońców.

Kwestia gwarancji okazuje się na tyle złożona, że wymaga szerszej i pozbawionej populistycznej polityki analizy, wykraczającej poza kontekst ocen opinii publicznej oraz bieżącego stanu relacji dwustronnych. Jednym z wyzwań jest pogodzenie ograniczonego zaangażowania w działania stabilizacyjne z ambicjami budowania przez Polskę roli lidera regionu i państwa pełniącego zadania eksportera bezpieczeństwa. Kolejną kwestię stanowi potencjalne wzmacnianie interoperacyjności (wojskowej i politycznej) z siłami

sojuszniczymi, niemożliwe do zrealizowania jedynie poprzez pełnienie funkcji zaplecza logistycznego. Pojawiają się poza tym wysyłane przez stronę ukraińską nieoficjalne sygnały dotyczące wiązania zaangażowania w ramach gwarancji z rolą w powojennej odbudowie Ukrainy. Zaangażowanie to przekładałoby się na możliwości pogłębiania współpracy, m.in. w obszarze zbrojeniowym czy transferze technologii, które także wymagają testowania i krytycznej weryfikacji w warunkach konfliktu.

Z drugiej strony – przy braku skonkretyzowanego mandatu operacji – zaangażowanie w inicjatywę o znacznym potencjale ryzyka byłoby nieracjonalne z punktu widzenia państwa flankowego graniczącego z Federacją Rosyjską. Wobec napiętych nastrojów polsko-ukraińskich jakiegokolwiek niepowodzenia operacji bądź straty po stronie uczestników misji mogłyby mieć krytyczny wpływ na dalszy rozwój współpracy oraz prowadziłyby do pogłębiania podziałów społecznych. Udział Polski umożliwiałby także zmniejszenie ewentualnego zaangażowania zachodnioeuropejskich sojuszników we wsparcie Ukrainy, co nie leży w interesie RP.

Wobec tego rodzaju argumentów wyzwaniem pozostaje określenie formuły zaangażowania Polski w gwarancje bezpieczeństwa, będącej wypadkową maksymalizacji zysków politycznych przy jednoczesnym ograniczeniu ryzyka bezpieczeństwa.

Wymiana doświadczeń

Jedną ze stałych słabości współpracy jest wciąż niedostateczne nasycenie relacji polsko-ukraińskich na poziomie wojskowym, eksperckim czy biznesowym w obszarze zbrojeniowym. Polska w niewystarczającym stopniu korzysta z doświadczeń wojennych Ukrainy, w niedostateczny sposób zacieśnia się relacje, których wynikiem są wspólne inicjatywy w produkcji obronnej, na zbyt małą skalę prowadzony jest dialog ekspercki, który mógłby wspierać koordynację polityk i zbliżanie się stanowisk Polski i Ukrainy. Niejednokrotnie większą reprezentacją w Kijowie dysponują państwa zachodnie o odległym od Ukrainy położeniu, a także bardziej niż Polska odległe od Ukrainy kulturowo.

W wymiarze wojskowym ściśle relacje powinny dotyczyć przede wszystkim głębokiej wymiany doświadczeń z pola walki – zarówno na poziomie operacyjnym, jak i technicznym, w tym np. danych treningowych do programowania zaawansowanych systemów uzbrojenia. Powinny także obejmować doskonalenie funkcjonowania skoordynowanego nadzoru przestrzeni powietrznej, co staje się rosnącym i krytycznym wyzwaniem dla Polski wobec nasilających się rosyjskich ataków powietrznych.

Od wspólnego zaangażowania Polski i Ukrainy będzie zależeć wykorzystywanie bydgoskiego centrum szkoleniowego NATO–Ukraina. Ukrainie powinno zależeć na tym, aby stało się ono wizytówką Ukrainy w Sojuszu, zapewniającą profesjonalny i pogłębiony dialog z państwami członkowskimi.

Współpraca zbrojeniowa

Współpraca zbrojeniowa – obok ekonomicznej, związanej z odbudową Ukrainy – bez wątpienia stanie się jednym z głównych narzędzi zacieśniania relacji biznesowych Ukrainy z partnerami z NATO i Unii Europejskiej. Również w tym obszarze wciąż nie został uwolniony potencjał możliwej współpracy Polski i Ukrainy.

Wojna trwa już ponad trzy lata, a tymczasem mimo rosnącego zapotrzebowania na uzbrojenie na rynkach światowych oraz skokowego rozwoju możliwości ukraińskiego przemysłu zbrojeniowego, polsko-ukraińska współpraca zbrojeniowa nie ma charakteru strategicznego. Jej stan poniekąd oddaje przykład Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego, który odbywał się we wrześniu 2025 roku w Kielcach, gdzie mimo obecności ukraińskich firm nie doszło do podpisania znaczących porozumień o współpracy.

Możemy mówić o niewielu rozproszonych przykładach zamówień na rynek ukraiński, w dużej mierze realizowanych jeszcze przed 2022 rokiem, i jednocześnie o praktycznym braku przykładów wdrożonej dwustronnej współpracy technologicznej i produkcyjnej. Polska przegrywa tu konkurencję także z mniejszymi państwami europejskimi.

Sytuacja ta jest po części pochodną charakterystyki państwowych przemysłów zbrojeniowych Polski i Ukrainy, wciąż jeszcze nie w pełni koordynowanych na poziomie państwowym, bez konsekwentnie wdrażanych strategii rozwoju i o ograniczonych zasobach finansowych oraz technologicznych. Mimo podpisania na początku 2025 roku przez Polską Grupą Zbrojeniową porozumienia o rozszerzeniu współpracy z ukraińskim koncernem Ukroboronprom, obejmującego serwis uzbrojenia, wymianę technologii oraz wspólną produkcję na terytorium zarówno Ukrainy, jak i Polski, jeszcze nie widać efektów tej współpracy. Wydaje się, że bez silnych impulsów ze strony władz państwa może ona napotkać szereg trudnych do pokonania przeszkód.

Tymczasem oczywistym polem współpracy mogą stać się technologie bezzałogowe, zarówno powietrzne, jak i morskie, czy technologie rakietowe. Wobec obciążenia polskiego budżetu zbrojeniowego szeregiem długofalowych i wymagających finansowo programów zbrojeniowych zacieśnienie współpracy

z Ukrainą mogłoby obejmować również technologie optymalizowane pod względem kosztów, co jest kierunkiem z powodzeniem rozwijanym przez przemysł ukraiński w warunkach wojennych. Z drugiej strony – Polska zacieśniająca relacje zbrojeniowe z firmami zachodnimi oraz południowokoreańskimi będzie dysponować coraz większym zasobem wysoko zaawansowanych technologii, z których brakiem boryka się przemysł ukraiński.

Ryzykiem może być tutaj wypieranie polskich firm zbrojeniowych przez firmy zachodnie, dysponujące silniejszym potencjałem technologicznym, produkcyjnym oraz dostępem do linii kredytowych, a także nadal restrykcyjne i nieufne podejście instytucji bezpieczeństwa państwa polskiego do współpracy z sektorem małych i średnich przedsiębiorstw, stawiających ambitne cele rozwijania technologii sprawdzonych na teatrze ukraińskim, co dziś nadal niestety obserwujemy.

Akcesja Ukrainy do NATO

Przyjęcie do NATO nie wydaje się możliwe w krótkiej perspektywie, chociaż już dziś Ukraina jest państwem najdłużej oczekującym na uruchomienie procesu akcesyjnego. Jednocześnie nie należy pomijać tego scenariusza w bieżących analizach, a Polska niezmiennie powinna pozostawać państwem opowiadającym się za polityką „otwartych drzwi” dla Ukrainy.

Ukraińska akcesja byłaby największym przełomem dla Sojuszu od czasu przyjęcia do paktu szeregu państw zza byłej „żelaznej kurtyny”. Byłby to przełom nie tylko polityczno-mentalny, ale też wojskowy. Sojusznicy nie przyjmowali do swojego grona państwa o takich zasobach wojennych oraz własnej wojennej kulturze. Ukraina byłaby potencjalnie drugą po Stanach Zjednoczonych najliczniejszą armią w NATO, największym rynkiem dla uzbrojenia wśród państw sojuszniczych, ale jednocześnie największym potencjalnym punktem zapalnym Sojuszu. Nową odsłonę miałyby w tej sytuacji dyskusje o traktatowych gwarancjach dla Ukrainy oraz obecności sił sojuszniczych na jej terytorium. Reformie musiałyby zostać poddane nie tylko sojusznicze plany obronne oraz struktura sojuszniczych sił w Europie, ale także infrastruktura krajów Europy Centralnej, doktryna odstraszenia na poziomie strategicznym oraz szereg krajowych planów zarówno cywilnych, jak i wojskowych.

Wydaje się, że Ukraina ma dziś świadomość, iż wobec niepowodzenia uruchomienia procesu akcesyjnego na fali wojennych emocji i poparcia w pierwszych miesiącach wojny jej członkostwo będzie procesem złożonym, wieloletnim oraz wymagającym nie tylko głębokich reform wewnętrznych, ale też budowania

zasobów w relacjach z innymi państwami. Utrzymanie poparcia najsilniejszego państwa wschodniej flanki będzie dla Ukrainy kluczowe.

Zakończenie

Kształt wojskowych oraz zbrojeniowych relacji polsko-ukraińskich pozostaje kwestią otwartą, a ostatnie akty agresji Rosji w polskiej przestrzeni powietrznej jedynie podkreślają palącą potrzebę pogłębienia i zacieśnienia na nowo relacji polsko-ukraińskich wobec dziejowej szansy, jaka kryje się w egzystencjalnym zagrożeniu, z którym oba narody zmagają się od stuleci. Punkt wyjścia do prowadzenia polityki zagranicznej w innych obszarach będzie pochodną relacji politycznych na linii Warszawa–Kijów oraz warunków, na jakich dojdzie do ewentualnego wstrzymania działań wojennych w Ukrainie. Do tego czasu jednak bezwzględny interes bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, któremu powinna zostać podporządkowana polityka w relacjach dwustronnych, musi być wsparcie wojskowe i polityczne państwa ukraińskiego, tak by z całym swym przemysłem zbrojeniowym i niemal milionową armią – czy to na skutek porażki wojskowej, czy politycznego rozczarowania Europą – Ukraina nigdy ponownie nie stała się częścią „ruskiego miru”.

Ukraina–Polska: współpraca w sferze wojskowej i przemyśle obronnym

Mychajło Honczar, Pawło Łakijczuk

Okres do 2014 roku

Gdy mówimy o współpracy ukraińsko-polskiej w dziedzinie wojskowej, należy przypomnieć utworzenie wspólnego batalionu sił pokojowych **POLUKRBAT** w 1998 roku, który następnie brał udział w misjach pokojowych w składzie kontyngentu **KFOR** w Kosowie. W późniejszym okresie ta współpraca w sposób naturalny rozwinęła się w format trójstronny z udziałem Litwy, gdy ostatecznie w 2015 roku została sformowana **Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada LIT-POLUKRBRIG im. Wielkiego Hetmana Konstantego Ostrońskiego**. Jej dalszy rozwój i transformacja ograniczały się jednak do ram operacji pokojowych.

Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę w 2022 roku nie doprowadziła do przekształcenia tej formacji w zintegrowaną jednostkę bojową, ponieważ Litwa i Polska są członkami NATO, a Sojusz – jak wiadomo – nie prowadzi działań wojennych z Rosją, podobnie jak poszczególne państwa członkowskie, takie jak Litwa i Polska, które z Rosją graniczą.

Jednocześnie należy podkreślić, że **LITPOLUKRBRIG** nie pozostaje obojętna wobec wojny rosyjsko-ukraińskiej. Działalność brygady koncentruje się na:

- wzmacnianiu pomocy oraz koordynacji działań logistycznych, zaplecza i przepływów humanitarnych, co ma istotne znaczenie zarówno dla operacji frontowych, jak i dla zaplecza wewnętrznego;
- podnoszeniu efektywności operacyjnej Sił Zbrojnych Ukrainy poprzez stosowanie standardów NATO pod kierownictwem wspólnej struktury;
- podkreślaniu współpracy państw wschodniej flanki NATO z Ukrainą, co pokazuje, że integracja Ukrainy z Unią Europejską i NATO nie pozostaje tylko na papierze, lecz również – choć w ograniczonym zakresie – jest obecna w praktyce.

LITPOLUKRBRIG stała się platformą, za pośrednictwem której Polska i Litwa wspierają Ukrainę nie tylko w wymiarze polityki i dyplomacji, ale także poprzez wspólne projekty o realnej wartości praktycznej.

Okres 2014–2022

Początek rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2014 roku dał pewien impuls współpracy Ukrainy i Polski w sektorze przemysłu obronnego (OPIK). Po 2014 roku obie strony poszukiwały dróg współpracy – od wymiany doświadczeń i udziału w targach obronnych po rozmowy o kontraktach. Polskie firmy zaczęły postrzegać ukraińskie przedsiębiorstwa jako dostawców komponentów, zaplecze serwisowe oraz partnerów w określonych programach. W latach 2015–2017 mówiono o konkretnych porozumieniach technicznych i tworzeniu konsorcjów w obszarze budowy rakiet i lotnictwa, przede wszystkim w zakresie bezzałogowych systemów powietrznych (BSP).

Jeden z największych prywatnych polskich wykonawców obronnych, **WB Electronics**, oraz ukraińskie firmy, takie jak **SpetsTechnoExport**, **UkrOboromProm**, **Państwowa Spółka Akcyjna „Artem”**, rozmawiały o tworzeniu konsorcjów i podpisywaniu umów dotyczących produkcji elementów systemów raketowych oraz modernizacji komponentów lotniczych (w tym projekt oparty na pocisku powietrze–powietrze R-27 i prace nad awioniką). **Antonov** i **WB Electronics** omawiały wspólne prace w obszarze taktycznych bezzałogowców i elektroniki lotniczej.

W latach 2016–2019 polskie firmy uczestniczyły w dostawach i modernizacjach sprzętu (np. dostawy elektroniki, systemów kierowania ogniem, elementów radioelektronicznych), natomiast ukraińskie przedsiębiorstwa angażowały się w projekty związane z modernizacją uzbrojenia, kiedy potrzebne były konkretne komponenty lub ekspertyza. Konsorcja z udziałem ukraińskich firm (**SpetsTechnoExport** i **UkrOboromProm**) oraz **WB Electronics** wygrywały przetargi na produkcję/dostawy określonych komponentów rakiet dla zagranicznych zamawiających, co świadczyło o poziomie zgodności technicznej i zaufania.

W latach 2020–2022 uwaga skupiła się na modernizacji, wspólnych pracach badawczo-rozwojowych oraz przygotowaniach do szerszej integracji w unijne łańcuchy dostaw. Omawiano wspólne linie produkcyjne, lokalizację produkcji, modernizację radzieckich wzorów z wykorzystaniem zachodniej elektroniki, produkcję amunicji oraz usługi remontowe w Polsce dla sprzętu ukraińskiego.

Okres od 2022 roku

Zdecydowane działania

Polska była pierwszym krajem, który udzielił Ukrainie pomocy wojskowej po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji – a nawet jeszcze wcześniej. Decyzję o przekazaniu Ukrainie pierwszych partii uzbrojenia w Warszawie podjęto już pod koniec stycznia 2022 roku, kiedy sytuacja wyraźnie się zaostrzyła, a Kancelaria Prezydenta Ukrainy wciąż zapewniała obywateli o niemożliwości wybuchu wielkiej wojny. Na początku lutego z Polski zaczęto dostarczać przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe **Grom i Piorun**. W tym samym czasie ówczesny rząd Polski podjął decyzję o dostarczeniu 60-milimetrowych lekkich moździerzów piechoty **LMP-2017** oraz ręcznych 40-milimetrowych granatników **RGP-40**.

Oficjalne oświadczenie rządu Polski pojawiło się 24 lutego 2022 roku: „Polska wspiera Ukrainę – pomoc humanitarna i wojskowa już ruszyła”. Wraz z rozpoczęciem pełnoskalowej inwazji rosyjskiej Warszawa szybko zdecydowała o przekazaniu Ukrainie ciężkiego uzbrojenia, w tym czołgów i samolotów. W dniu rosyjskiego ataku premier **Mateusz Morawiecki** udał się do Brukseli, aby domagać się od Unii Europejskiej natychmiastowych sankcji wobec Rosji, i wezwał sojuszników do przekazania Ukrainie ciężkiej broni.

Nie zawsze jednak takie kroki Warszawy spotykały się z poparciem sojuszników z NATO, którzy kierowali się antyeskalacyjnym modelem postępowania *à la* **Biden-Sullivan**. Polska nalegała na jak najszybsze udzielenie Ukrainie pomocy, lecz obawiała się działać całkowicie samodzielnie, z uwagi na ryzyko ewentualnego odwetu ze strony Rosji. **Waszyngton** wyraził zgodę na przekazanie Ukrainie posiadanych przez Polskę czołgów produkcji radzieckiej **T-72** dopiero po osobistym spotkaniu prezydenta **Andrzeja Dudy** z **Joe Bidem**. Pomoc Polski była jednak pierwsza – stanowiła konkretną i wymierną formę wsparcia armii ukraińskiej w pierwszych miesiącach pełnoskalowej agresji Rosji.

Jednak nawet wtedy Stany Zjednoczone nadal wysyłały „niejednoznaczne sygnały” w sprawie przekazania Ukrainie myśliwców produkcji radzieckiej. Ostatecznie Polska zmęczyła się brakiem zdecydowania USA i zaczęła działać samodzielnie. Czasami musiała uciekać się do forteli – pierwsze **MiG-29** polscy partnerzy byli zmuszeni przekazywać potajemnie. Jak opisuje **Zbigniew Parafianowicz** w książce *Polska na wojnie*, w maju 2022 roku Polacy rozebrali na części około dziesięciu swoich myśliwców MiG-29 i w takiej postaci „po prostu zostawili je w zadrzewieniu w pobliżu granicy z Ukrainą”. Następnie polscy

żołnierze poinformowali swoich ukraińskich kolegów, gdzie „leżą porzucone części”. Ukraińcy szybko je odebrali i złożyli z nich samoloty już na własnym terytorium. Ta „operacja” miała miejsce kilka miesięcy przed oficjalnym ogłoszeniem przekazania samolotów w ramach międzynarodowej koalicji partnerów Ukrainy. Oficjalnie dostawa pierwszych w pełni sprawnych polskich myśliwców nastąpiła dopiero w kwietniu 2023 roku.

Zgodnie z ujawnionymi danymi Polska przekazała Ukrainie ponad **250 czołgów T-72** produkcji radzieckiej. Później dostarczono również co najmniej **60 czołgów PT-91** oraz **14 Leopardów 2A4**. Według szacunków Polska przekazała także około **250 transporterów opancerzonych BWP-1** (odpowiednik radzieckiego BMP-1). W tym samym okresie, w maju–czerwcu, Ukraina otrzymała pierwsze **155-milimetrowe armatohaubice samobieżne Krab** polskiej produkcji. W tym przypadku jednak należy rozróżnić pomoc od sprzedaży: Polska przekazała Ukrainie 18 Krabów wraz ze sprzętem towarzyszącym, a jednocześnie poinformowała o zawarciu z Ukrainą kontraktu na sprzedaż kolejnych 54 egzemplarzy.

Korekta wyborcza

Przez długi czas opinia publiczna w Polsce pozostawała w błędnym przekonaniu, że broń przekazywana Ukrainie z Polski jest udzielana bezpłatnie – jako element bezzwrotnej pomocy. Tworzyło to narrację o „braku wdzięczności” ze strony Ukrainy i Ukraińców. Tymczasem, oprócz Krabów, już na początku kwietnia ówczesny premier **Mateusz Morawiecki** ogłosił, że Ukraina zakupi **100 kołowych transporterów opancerzonych KTO Rosomak**, za które zapłaci Unia Europejska i Stany Zjednoczone. Jednak, jak zauważają eksperci, informacje o kontraktach sprzedaży polskiej broni Siłom Zbrojnym Ukrainy zostały przedstawione polskiemu społeczeństwu w sposób bardzo niezadowolający. Do lata 2023 roku polskie i ukraińskie media podkreślały rolę Polski w pomocy wojskowo-technicznej dla Ukrainy, uznając jej wkład za jeden z największych spośród państw-donatorów wsparcia militarnego.

Tymczasem od końca lata–jesieni 2023 roku Polska weszła w trudny cykl wyborczy, w którym „karta ukraińska” została wykorzystana w sposób niekorzystny dla relacji dwustronnych między naszymi państwami. W miarę wzrostu napięcia kampanii wyborczej przekaz o „niewdzięczności” Ukraińców za udzieloną pomoc stawał się coraz bardziej emocjonalny. We wrześniu 2023 roku premier **Mateusz Morawiecki** oświadczył, że Polska nie przekazuje już Ukrainie broni, „ponieważ obecnie dozbrajamy Polskę”. Według doniesień

mediów amerykańskich wypowiedź polskiego premiera wzbudziła wątpliwości nawet wśród ówczesnej administracji Białego Domu.

„Obecnie przekazujemy Ukrainie jedynie tę broń, którą sama zakontraktowała, ponieważ wzmacniamy naszą armię poprzez produkcję i zakupy. Natomiast zachęcamy innych, by to oni przekazywali Ukrainie broń” – doprecyzował stanowisko Polski Mateusz Morawiecki w październiku 2023 roku.

Z wypowiedzi Morawieckiego wynikało, że w kontekście polsko-ukraińskiej współpracy mowa była jedynie o kontynuacji umów komercyjnych. Można więc przypuszczać, że co najmniej od drugiej połowy 2023 roku chodziło wyłącznie o płatne kontrakty handlowe, a nie o bezzwrotną pomoc wojskową. Pośrednim dowodem na to była długotrwała cisza w kwestii ogłaszania nowych pakietów pomocy militarnej dla Ukrainy. Najprawdopodobniej nie wynikała ona z „reżimu tajności”, lecz z faktu, że takich pakietów po prostu nie było.

Brak jakichkolwiek publicznych informacji czy konkretnych szczegółów dotyczących polskiej pomocy wojskowej dla Ukrainy pozwala zatem przypuszczać, że przez co najmniej rok Polska nie udzielała bezpośredniego wsparcia militarnego, realizując jedynie komercyjne kontrakty – w tym dotyczące zaopatrzenia i wsparcia logistycznego.

Nie należy również zapominać, że istnieją polskie firmy pośredniczące w zakupach broni dla Ukrainy z innych krajów, które dobrze na tym zarabiały i – być może – nadal zarabiają.

Aktualny stan

Wybrany przez koalicję parlamentarną w grudniu 2023 roku premier **Donald Tusk** w wywiadzie dla kilku europejskich mediów pod koniec marca 2024 stwierdził: „Dziś musimy wydawać tyle, ile się da, na zakup sprzętu i amunicji dla Ukrainy, bo żyjemy w najbardziej krytycznym momencie od czasów zakończenia drugiej wojny światowej. Następne dwa lata zadecydują o wszystkim. Jeśli nie będziemy w stanie wesprzeć Ukrainy wystarczającą ilością sprzętu i amunicji, jeśli Ukraina przegra, to nikt w Europie nie będzie mógł czuć się bezpieczny”¹.

Tusk dodał wówczas, że musiał przekonywać partnerów europejskich, w tym Francję, by nie blokowali zakupów niezbędnej Ukrainie broni i amunicji także poza granicami Europy. Chodziło w pierwszym rządzie o tzw. czeską inicjatywę

1 Wpis Kancelarii Premiera z 29 marca 2024: <https://x.com/PremierRP/status/1773633480934535386> (dostępny tu i dalej: 2 listopada 2025).

amunicyjną – wśród innych partnerów biorących udział w jej finansowaniu swoją część zadeklarowała także Polska. Pod koniec marca 2024 roku minister spraw zagranicznych Polski **Radosław Sikorski** zapewnił, że Polska podwoi swój wkład w „czeską inicjatywę” (nie jest jednak znana kwota, od której nastąpiło podwojenie).

Tymczasowy *chargé d'affaires* Polski w Ukrainie **Piotr Łukasiewicz** w maju 2025 roku wskazał, że od 2022 roku Polska przekazała Ukrainie **318 czołgów, 536 różnego typu wozów bojowych, 136 systemów artyleryjskich różnych kalibrów, 10 samolotów, 10 śmigłowców bojowych**, a także przeszkolono na terenie Polski niemal **30 tysięcy ukraińskich żołnierzy** oraz zapewniono logistykę dla ukraińskiej armii.

1 sierpnia 2025 roku szef polskiego MSZ **Radosław Sikorski**, podczas wspólnej konferencji prasowej z ukraińskim ministrem spraw zagranicznych **Andrijem Sybiłą**, poinformował, że trwają realizacja 47. pakietu oraz przygotowania do kolejnych, 48. i 49. pakietu pomocy wojskowej Polski dla Ukrainy: „Dzisiaj omawialiśmy kontynuację współpracy wojskowej Polski i Ukrainy w przeciwdziałaniu rosyjskiej agresji i imperializmowi. Omówiliśmy realizację 47. pakietu pomocy wojskowej i bieżące prace nad 48. i 49. pakietem, które są szczególnie ważne dla Ukrainy, ponieważ w tym roku dostarczą znaczącego wsparcia jej zdolnościom obronnym” – podkreślił Sikorski. Z kolei ukraiński minister spraw zagranicznych oznajmił, że Ukraina chce wziąć w Polsce kredyt obronny w wysokości **120 mln euro** na zakup polskiego uzbrojenia: Kijów jest gotów kupić polskie przenośne zestawy przeciwlotnicze **Piorun**, które oceniono jako bardzo skuteczne i sprawdzone na polu walki, oraz zamierza nabyć polskie armatohaubice samobieżne **Krab**. Dodał, że Polska uczestniczy praktycznie we wszystkich koalicjach wzmacniających zdolności obronne Ukrainy, a w niektórych – na przykład w koalicji sił pancernych – przyjęła rolę lidera.

Szef polskiej dyplomacji wcześniej zapowiadał także, że Warszawa będzie wspierać potencjalną misję pokojową w Ukrainie poprzez zapewnienie tzw. korytarza powietrznego, zabezpieczenie hubu pomocowego dla Ukrainy oraz ochronę granicy z Rosją i Białorusią. Polska jest jednym z głównych hubów logistycznych dla sprzętu wojskowego wysyłanego przez partnerów, przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych. Znaczna część zachodniego uzbrojenia trafia do Ukrainy przez hub w **Jasionce** koło Rzeszowa. Fakt, że hub ten – mimo zmiany konfiguracji władzy – nadal normalnie funkcjonuje, jest zasługą premierów **Morawieckiego i Tuska**.

Polska od kilku lat uczestniczy również w szkoleniu ukraińskich żołnierzy. Na poligonie sił lądowych RP **Dęba-Lipa** na południowym wschodzie, niedaleko

granicy z Ukrainą, otwarto ośrodek szkoleniowy dla Sił Zbrojnych Ukrainy – **Camp Jomsborg** – z udziałem przedstawicieli Ukrainy, Norwegii, Estonii, Litwy, Łotwy, Szwecji i Islandii. Ośrodek powstał w ramach międzynarodowej inicjatywy Sił Zbrojnych Norwegii przy wsparciu Polski jako kraju przyjmującego; oczekuje się, że jednocześnie będzie mógł szkolić **1200 ukraińskich żołnierzy**. „Otwarcie centrum pokazuje, że jesteśmy w stanie szkolić ukraińskich żołnierzy w dużych liczbach w dobrym miejscu – na Podkarpaciu, niedaleko Ukrainy, na poligonie, który zaczyna teraz prawdziwie drugie życie. Ten poligon zyskuje możliwości, jakich nigdy wcześniej nie miał” – powiedział wicepremier, minister obrony narodowej Polski **Władysław Kosiniak-Kamysz**, dodając: „W pobliżu mamy pas startowy do startów dronów. Jest miejsce, gdzie można przeanalizować doświadczenia z trwającej wojny na Ukrainie, wdroić najlepsze rozwiązania i możliwości w zakresie zwalczania dronów oraz wykorzystać drony, którymi dysponuje armia ukraińska”².

1 października 2025 roku premier Ukrainy **Julia Swyrydenko** poinformowała, że rząd wreszcie określił zasady kierowania żołnierzy do Centrum NATO-Ukraina ds. analizy, szkolenia i edukacji (**JATEC**) w Polsce. Zaznaczyła, że ukraińscy żołnierze będą w tym centrum pracować nad nowoczesnymi podejściami do planowania obronnego oraz zastosowaniem technologii na polu walki: „Doświadczenie bojowe Sił Obronnych Ukrainy jest unikatowe, zdobyte w warunkach wojny lądowej – największej od czasów II wojny światowej”.

Uświadomić błędy

Ważnym aspektem polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej jest przekazywanie polskim kolegom doświadczenia ukraińskich żołnierzy. Potrzeba ta stała się w pełni oczywista po rosyjskim wtargnięciu dronów w przestrzeń powietrzną Polski z 9 na 10 września 2025 roku. Najgorsze w incydencie z „atakami dronów” było to, że Polska – jako kraj sąsiadujący z Ukrainą, który po pełnoskalowym rosyjskim ataku miał wyjątkową możliwość uczenia się doświadczeń przeciwdziałania Rosji – praktycznie niewiele z tego skorzystała.

Oczywiście taki stan rzeczy był spowodowany błędnym przekonaniem, że rosyjska agresja to „wojna na Ukrainie”, a Polska jako członek NATO jest „automatycznie chroniona przez artykuł 5”, oraz że „Stany Zjednoczone zawsze stoją po stronie Polski”.

2 <https://www.ukrinform.pl/rubric-politics/4042848-w-polsce-otwarto-osrodek-szkoleniowy-dla-ukrainskich-zolnierzy.html>.

Doświadczenie Ukrainy w odpieraniu szeroko zakrojonej inwazji rosyjskiej było wielokrotnie przywoływane przez polskich analityków i ekspertów; omawiano niebanalne rozwiązania stosowane przez ukraińską armię w celu przeciwstawienia się rosyjskim najeźdźcom. Podczas ćwiczeń – zarówno krajowych polskich, jak i międzynarodowych w ramach NATO – próbowano powielać niektóre metody Sił Zbrojnych Ukrainy. Mimo to gdy w przestrzeń powietrzną Polski wtargnęły Gerbery, Polska i sojusznicy, inwestując miliony dolarów, zdołali przechwycić jedynie około 25% dronów.

Oznacza to, że ogromne doświadczenie Ukrainy w walce z głównym narzędziem rosyjskiego terroru powietrznego – kamikadze typu Shahed/Geran – zostało uwzględnione głównie w słowach, a nie w praktyce. Wygląda na to, że Polska nie poświęcała uwagi wieloletniemu doświadczeniu Ukrainy; najpewniej z powodu wspomnianych błędnych założeń uważano w Warszawie, że ono nie będzie potrzebne. Obecnie stało się jasne, że jest ono niezwykle potrzebne, jednak, jak wynika z niedawnego Warszawskiego Forum Bezpieczeństwa, w środowisku polskich wojskowych panuje sceptycyzm wobec doświadczeń Sił Obronnych Ukrainy w konwencjonalnej wojnie nowego typu. Doświadczenie Ukrainy w przeciwdziałaniu dronom określa się tam jako „improwizację”, a współpraca z Ukrainą w ramach Multinational Multidomain Integrated Air Defence wydaje się nierealistyczna, ponieważ oznaczałaby wymianę tajnych danych z krajem nienależącym do NATO – co rzekomo jest niemożliwe.

26 września 2025 roku podczas wideospotkania ministrów obrony 10 krajów (Litwa, Łotwa, Estonia, Dania, Finlandia, Polska, Bułgaria, Rumunia, Słowacja plus Ukraina) Andrius Kubilius, komisarz europejski ds. obrony i przestrzeni kosmicznej, stwierdził: „Obecny system obrony przeciwpowietrznej Europy nie dostosował się do nowych realiów i nowych zagrożeń (...) Trzeba rozwijać możliwości, których nam brakuje, w pierwszym rzędzie zdolności wykrywania. PPK dobrze wykrywa myśliwce i rakiety, ale małe, nisko lecące bezzałogowce – nie. Potrzebujemy radarów, czujników akustycznych i pozostałego wyposażenia technologicznego, w czym Ukraina ma duże doświadczenie. To wszystko działa skuteczniej”. Warto, aby w Warszawie posłuchano takiego autorytetu.

Istotną sprawą jest wymiana informacji. Chodzi nie tylko o wymianę wywiadowczą, która, bez rozgłosu, odbywa się między służbami obu państw określonymi kanałami. Również wymiana informacji między służbami porządkowymi Ukrainy i Polski odegrała rolę w zapobieganiu najpoważniejszemu skutkom „kryzysu migracyjnego” na granicy polsko-białoruskiej i złagodzeniu konsekwencji upolitycznionego „kryzysu granicznego” między Polską a Ukrainą w kontekście działań blokujących przewoźników i rolników po stronie

polskiej. Dziś pojawia się kwestia szybkiej (operacyjnej) wymiany danych – zwłaszcza dotyczących sytuacji powietrznej w regionach przygranicznych. Wzajemna integracja systemów obserwacji i detekcji oraz współdziałanie systemów PPK to pierwszy krok do zabezpieczenia przestrzeni powietrznej Polski i wzmocnienia bezpieczeństwa nieba nad Ukrainą. To strategia typu *win-win*.

Maciej Kopiec, wiceprzewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Senatu RP, zapytany o polską pomoc wojskową, odpowiedział: „Nie powinniśmy przestać tego robić, nie powinniśmy ulegać nastrojom, bo zawsze lepiej prowadzić wojnę na cudzym terytorium. I w miarę możliwości powinniśmy dzielić się sprzętem, a nawet *know-how*. Ukraińcy giną za naszą wolność i powinniśmy to rozumieć w Polsce”.

W tym kontekście warto zauważyć, że decyzja rządu Polski z 2022 roku o masowych, szybkich zakupach sprzętu opancerzonego z Korei Południowej jest przykładem doraźnych i improwizowanych działań, podyktowanych elementem przedwyborczej retoryki „uzbrajamy Polskę”, podczas gdy to właśnie Ukrainę należało uzbrajać. Zakupione czołgi **K-2** i samobieżne haubice **K-9** mogą stać się łatwym łupem na polu walki, gdzie dominują drony o zasięgu rażenia przewyższającym zasięg ognia armat czołgów czy haubic.

Zachować dorobek

Na obecnym etapie i w dającej się przewidzieć perspektywie trudno mówić o rozszerzaniu i pogłębianiu współpracy Ukrainy i Polski w sferze wojskowej oraz wojskowo-technicznej z uwagi na zachodzące w obu krajach procesy społeczno-polityczne, które w różny sposób oddziałują na te wrażliwe obszary. Ważne jest zachowanie tego, co zostało wypracowane w ciągu ostatnich czterech lat.

Janusz Onyszkiewicz, znany polski i europejski polityk, dwukrotny minister obrony Polski, 10 lat temu – w październiku 2015 roku – podczas polsko-ukraińskiego forum partnerstwa organizowanego w Warszawie przez Fundację im. Stefana Batorego oraz Fundację Odrodzenie wygłosił prorocze słowa. Były one skierowane przede wszystkim do polskich uczestników, aby lepiej zrozumieli to, co się dzieje na wschodzie Ukrainy – agresję Rosji – i jakie niesie to zagrożenie dla Polski. Oto fragment jego wystąpienia, który świadczy nie tylko o dalekowzroczności tego wybitnego polskiego działacza państwowego, lecz także o jego głębokim rozumieniu roli, jaką oba kraje odgrywają wobec siebie – przesłanie, które dziś powinno być uwzględnione w Warszawie:

„W Polsce mamy pełną świadomość wagi tego, co się dzieje na Ukrainie. Przypomina się tutaj argumentacja za wejściem naszego kraju do NATO. Jednym z argumentów używanych w tej dyskusji było: jeżeli pojawi się niewielki w istocie problem z bezpieczeństwem, to w zasadzie nie potrzebujemy NATO. Sami sobie w takiej sytuacji poradzimy. Natomiast jeżeli pojawi się problem istotny, wręcz podstawowy, taki że nie będziemy mogli sami mu się przeciwstawić, to będzie oznaczało, że wobec tego problemu stanie w końcu także Europa Zachodnia. Od niego się nie ucieknie. Lepiej więc przeciwstawić się mu 600 kilometrów na wschód od Berlina razem z Polską – niż 60 kilometrów na wschód od Berlina bez Polski. Dzisiaj można powtarzać tę argumentację, co będzie dobrze rozumiane w Polsce: problemowi, który się pojawia, lepiej przeciwstawić się nad Donem wspólnie z Ukrainą – niż nad Wisłą bez udziału Kijowa”³.

Ostatnie zdanie wybrzmiewa dobitnie w odniesieniu do wydarzeń z wydarzeniami 9 września – aktu rosyjskiej agresji wobec Polski. Problem przyniósł się znad Donu nad San. Ukraina nadal proponuje wspólne rozwiązywanie problemu odparcia rosyjskiej agresji poprzez wspólne wysiłki – dla naszej i waszej wolności oraz niepodległości. Dlatego nie warto dostrzegać w sobie wzajemnie wrogów, gdy mamy wspólnego przeciwnika, który chce zetrzeć zarówno Ukrainę, jak i Polskę z mapy świata jako niepodległe państwa.

3 *Polityka bezpieczeństwa. Polska. Ukraina*, red. T. Horbowski, P. Kosiewski, Warszawa 2015, https://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Otwarta%20Europa/Polityka%20bezpieczenstwa_Polska_Ukraina_wersja%20polska.pdf.

Ukraina wobec Polski.

Rekomendacje

Michał Potocki

Rosyjska inwazja na Ukrainę z 2022 roku była czymś, co w prawie przyjęło się nazywać nadzwyczajną zmianą okoliczności. Taka sytuacja pozwala na całkowite przewartościowanie danej relacji – w tym przypadku stosunków polsko-ukraińskich.

Rozbudzone początkowo oczekiwania i tym razem skończyły się jednak dojmującym, i to po obu stronach, rozczarowaniem. Rozczarowaniem, za które wszyscy dziś płacimy antyukraińskim zwrotem w polskiej polityce i – co gorsza – falą hejtu wymierzonego w uchodźców i imigrantów znad Dniepru. W tych uwarunkowaniach pisanie o oczekiwaniach Warszawy wobec polityki zagranicznej Ukrainy jest zadaniem niewdzięcznym, którego jednak nie da się uniknąć czy zignorować. Polskę i Ukrainę łączy i będzie łączyć daleko idąca wspólnota losów, związana z podobnym położeniem geograficznym, zbieżnością kulturową czy podobnym postrzeganiem zagrożeń i optymalnych sojuszów.

Współpraca w tym zakresie byłaby łatwiejsza, gdyby udało się ją zinstytucjonalizować na wzór Traktatu Elizejskiego. Zawarte w 1963 roku francusko-niemieckie porozumienie nakazuje rządowi regularne konsultacje na różnych szczeblach i niejako zmusza do bieżącej pracy nad problemami. O tym, jak bardzo tego brakuje między Polską a Ukrainą, świadczył kryzys zbożowy z 2023 roku, którego można było uniknąć, gdyby politykom z obu stolic zależało na załatwieniu – sygnalizowanych zawczasu przez specjalistów – luk w transzycie ukraińskiej produkcji rolno-spożywczej przez Polskę. Prace nad analogicznym traktatem, roboczo nazwanym „sarmackim”, trwały przez niemal cały 2022 rok, aż zostały wstrzymane decyzją kierownictwa Prawa i Sprawiedliwości na początku 2023 roku pod wpływem pojawienia się pierwszych rys na polsko-ukraińskiej współpracy wojennej.

Inna sprawa, że strona ukraińska specjalnie nie naciskała na zawarcie układu, który unowocześniałby ramy traktatowe ustanowione w archaicznej już dziś umowie dwustronnej z 1992 roku. Tymczasem ze względu na różnice

potencjałów oraz ambicje euroatlantyckie Kijowa to Ukrainie powinno bardziej zależeć na takiej formalizacji współpracy. Poważnymi problemami w relacjach dwustronnych pozostają wzajemny paternalizm, a także obecne po stronie Kijowa przekonanie, być może skorygowane ostatnim zwrotem antyukraińskim, że ponieważ Ukraina stanowi barierę oddzielającą Polskę od Rosji, to wsparcie Warszawy dla integracyjnych ambicji Ukrainy jest niepodważalne, dane raz na zawsze i nie wymaga starań. To przekonanie jest równoważone oczekiwaniem części polskich elit, że droga Ukrainy na Zachód musi z definicji prowadzić przez Warszawę, a jeśli tak nie jest, świadczy to rzekomo co najmniej o niewdzięczności partnera.

Projekty „traktatu sarmackiego” uwzględniały zapisy regulujące współpracę w dziedzinie polityki pamięci. Spory o interpretację historycznych tragedii, zwłaszcza rzezi na Wołyniu i w Galicji, a także obowiązująca w latach 2017–2024 blokada poszukiwań i ekshumacji ofiar kataklizmów dziejowych od lat stanowiły bombę z opóźnionym zapłonem. Wydana ostatecznie zgoda na ekshumacje ofiar pacyfikacji wsi Puźniki, uroczystości pogrzebowe w tej wsi i zapewnienia, że kolejne zgody również zostaną wkrótce wydane, to kroki w dobrą stronę. Warto, by we współpracy w tym zakresie unikać prowokacji i pamiętać o różnicach we wrażliwościach partnerów. Zgrzytów nie uniknięto tymczasem nawet przy generalnie pozytywnych doświadczeniach z doprowadzeniem do pochówków w Puźnikach: przykładem jest relacja na oficjalnej stronie Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej, gdzie wbrew prawdzie napisano początkowo o „ofiarach radzieckich represji” (wpis później poprawiono).

Uznanie, że ofiary zbrodni zasługują na chrześcijański pochówek, nie powinno budzić kontrowersji w państwie doświadczającym w czasie rzeczywistym zbrodniczych zachowań Rosji. Kwestia oceny przywódców ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego budzi i będzie budzić kontrowersje między Warszawą a Kijowem i trudno się spodziewać wypracowania wspólnego punktu widzenia. Można natomiast łagodzić nastroje. Dobrą podstawą byłyby omawiane w 2022 roku propozycje nieformalnego porozumienia, na mocy którego polskie władze odstąpiłyby od maksymalistycznych żądań porzucenia kultu podziemia (symbolizowanego przez osobę Stepana Bandery) w zamian za rezygnację z upamiętniania ludzi bezpośrednio odpowiedzialnych za realizację zbrodni wołyńskiej w rodzaju Romana Szuchewycza. Otwarte pozostaje pytanie, czy tego rodzaju nieformalne umowy da się wdrożyć w demokratycznych i pluralistycznych społeczeństwach.

Istotnym elementem oczekiwań wobec ukraińskich władz pozostają te dotyczące nieeskalowania bieżących sporów z partnerem w imię potrzeb

wewnątrzpolitycznych oraz brania odpowiedzialności za popełniane błędy. Nie chodzi tu o infantylne argumenty o domniemanej niewdzięczności, lecz o założenie, że wobec wspólnego zagrożenia i daleko idącej wspólnoty interesów na dłuższą metę takie zjawiska nie opłacają się żadnej ze stron. Nie powinny się więc powtórzyć sytuacje, kiedy prowadzone przez podmioty niepaństwowe protesty na granicy (jakkolwiek negatywnie oceniane) są publicznie porównywane przez prezydenta Ukrainy na forum Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych do polityki Rosji, słusznie określanej mianem terrorystycznej. Nie jest też wygórowane oczekiwanie, aby strona ukraińska odpowiadała chociaż na wnioski o pomoc prawną, takie jak te wystosowane po śmierci dwóch polskich obywateli w wyniku eksplozji ukraińskiej antyrakiety w Przewodowie w 2022 roku.

Oddzielną kwestią jest powojenna współpraca obu państw. Dotychczas chorobą trawiącą wspólne projekty jest imposybilizm. Realizacji – a często nawet próby realizacji – nie doczekały się: zgłaszany jeszcze w czasach prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego pomysł utworzenia polsko-ukraińskiego uniwersytetu na wzór Viadriny, budowa normalnotorowego połączenia kolejowego z Kijowem, wydłużenie polskiej sieci autostrad w stronę Lwowa, Łucka i w dalszej perspektywie Kijowa (pomysł ostatnio zgłaszany podczas wizyty premiera Donalda Tuska w Kijowie), podwojenie liczby przejść granicznych (obietane jeszcze przez prezydenta Petra Poroszenkę) albo chociaż prowadząca do ucywilizowania warunków odprawa podróżnych wspólnej kontroli granicznej, wreszcie wspólna produkcja zbrojeniowa. Pomysły, byśmy w oparciu o *know-how* obu krajów budowali śmigłowce, pojawiały się jeszcze podczas wczesnych rządów Prawa i Sprawiedliwości. Wojna zaktualizowała te potrzeby, a atak rosyjskich bezzałogowców w nocy z 9 na 10 września 2025 roku uświadomił rządowi, że mają sobie wiele do zaoferowania pod względem produkcji dronów i systemów antydronowych.

Powojenna odbudowa Ukrainy, w dużej mierze finansowana przez państwa europejskie, może być zarówno okazją do realizacji wielkich projektów, umacniających dobrosąsiedzką współpracę, jak i rozczarowania marnowanymi szansami. Efekt zależy także od przychylności i dobrej woli strony ukraińskiej. Dobrą okazją, aby zachęcić polskie firmy do zaangażowania, będzie doroczna Konferencja Odbudowy Ukrainy (Ukraine Recovery Conference, URC), która w 2026 roku odbędzie się w Warszawie. Osoby z polskiego rządu zajmujące się relacjami gospodarczymi z Kijowem mówią, że biznesowi często brakuje odwagi, aby planować inwestycje w kraju, w którym wojna nawet po zawieszeniu broni w każdej chwili może zostać wznowiona. Potrzebują nie tyle zachęty,

ile konkretnych gwarancji instytucjonalnych. Obyśmy jako państwo podczas warszawskiej konferencji byli w stanie odpowiedzieć na te potrzeby.

Pytania do dyskusji

- W jaki sposób Polska może i powinna się włączyć do wspólnych projektów zbrojeniowych z Ukraincami, jeśli wziąć pod uwagę dodatkowe pieniądze z unijnego programu SAFE? Co mają w tym względzie do zaoferowania państwowa zbrojeniówka i sektor prywatny? Jakie rafy mogą się pojawić?
- Dlaczego nie udaje się realizować ambitnych projektów infrastrukturalnych i w jaki sposób wykorzystać pieniądze na odbudowę, aby ten impo-sybilizm przełamać?
- W jaki sposób pogodzić strategiczny cel polityczny w postaci członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej z interesami poszczególnych branż polskiej gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa, by nie torpedować europejskich ambicji Kijowa, a zarazem nie wywoływać napięć społecznych w Polsce?
- Jak przełamać negatywne antyukraińskie tendencje w nastrojach społecznych? Jak nie dopuścić do storpedowania rodzącego się w bólach postępu?

Polska wobec Ukrainy. Rekomendacje

Serhij Sydorenko

Ukraina i Polska weszły w okres głębokiej turbulencji, która dla wielu była szokiem i zaskoczeniem po wybuchu wzajemnej sympatii na poziomie społecznym i rządowym w 2022 roku. Jednak w ciągu ostatnich dwóch lat sytuacja systematycznie się pogarsza. Można mówić o długofalowym trendzie, który zyskuje nowy impuls przy każdej kolejnej kampanii wyborczej. W interesie obu stolic leży jednak przezwyciężenie tego kryzysu.

Aby tego dokonać, trzeba znaleźć rozwiązania politycznie wykonalne. Jeśli rozwiąże się choćby część problemów, można stworzyć w społeczeństwie poczucie odbudowy dobrosąsiedztwa. Chodzi właśnie o percepcję społeczną, ponieważ to ona wyznacza kierunek działania dla polityków. Zmiana w sposobie postrzegania pozwoli odwrócić negatywny trend w relacjach i będzie korzystna zarówno dla obu państw sąsiadów, jak i ich narodów.

Celem niniejszego artykułu jest pomoc w zidentyfikowaniu obszarów, gdzie takie zmiany są możliwe.

Co kształtuje stosunek Ukraińców do Polski?

W poszukiwaniu możliwości zmian niezwykle ważna jest ogólna ocena (*helicopter view*) ewolucji postrzegania Polski przez Ukraińców w ostatnich dekadach.

Dla Ukrainy Polska zawsze była szczególnym sąsiadem. Polaków od dawna odbierano jako „najbliższy” naród w Unii Europejskiej, najbardziej rozumiały i najbardziej przyjazny wobec Ukrainy. Przez ostatnie 20 lat¹, a może nawet

1 В. Паніотто, *Динаміка ксенофобії й антисемітизму в Україні (1994–2007)*, Київський міжнародний інститут соціології, https://kiis.com.ua/materials/articles/xenophobia_antisemitism.pdf, s. 4 (dostęp w przypisach tu i dalej: 2 listopada 2025).

od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku², potwierdzały to badania socjologiczne. Lepszy stosunek niż do Polaków Ukraińcy deklarowali jedynie wobec samych siebie, ludów rdzennych Ukrainy, a do niedawna także wobec Rosjan i Białorusinów.

Warto podkreślić: **pozytywny stosunek Ukraińców do Polski istniał nawet bez wzajemności**. Jeszcze do początku lat 2000.³ nastawienie wobec Ukraińców w Polsce było raczej negatywne. Taka rozbieżność była możliwa m.in. dlatego, że 20–25 lat temu niewielu Ukraińców wyjeżdżało do Unii Europejskiej, a kontakty osobiste nie miały takiego znaczenia jak dziś.

Istotne było również to, że dla większej części Ukrainy trudne karty wspólnej historii były prawie nieznane albo nie odczuwano ich tak intensywnie jak w zachodnich obwodach Ukrainy, gdzie istniały osobiste i rodzinne wspomnienia o okresie sprzed lat czterdziestych XX wieku. W Polsce te wspomnienia odgrywały zapewne większą rolę.

Co zatem ukształtowało pozytywny wizerunek Polski w Ukrainie?

Podstawę stworzyły bliskość kulturowa i językowa, wspólna przeszłość po II wojnie światowej (Układ Warszawski, walka o wolność, „Solidarność”) czy osobiste kontakty z Polakami w czasach radzieckich, częstsze niż z przedstawicielami innych państw.

Szczególny szacunek wobec Polski rozwinął się jednak na Ukrainie w latach 2000. **Wraz z wejściem do Unii Europejskiej Polska stała się „modelem do naśladowania”, a także „advokatem” w sprawach integracji Ukrainy z Zachodem.**

Określenie „advokat Ukrainy w Europie” było powszechnie używane przez ukraińskie media i polityków. Niekiedy pojawiało się też w wypowiedziach Warszawy⁴, choć polscy dyplomaci podkreślali, że słowo „advokat” nie do końca oddaje rolę Polski, dla której europejska Ukraina stanowi również własny interes narodowy. Niemniej przez lata Warszawa demonstrowała

2 Н.В. Панина, Е.И. Головаха, *Национальная толерантность и идентичность в Украине: опыт применения шкалы социальной дистанции в мониторинговом социологическом исследовании*, „Соціологічний журнал” 2006, ч. 3–4, <https://kiis.com.ua/materials/articles/Sociological%20journal%202006%20%233-4.pdf>, s. 10.

3 CBOS, *Stosunek Polaków do innych narodów*, Komunikat z badań, 2024, nr 25, https://cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2024/K_025_24.PDF, s. 6–7.

4 Strona www Prezydenta RP, <http://bit.ly/4ptl7Lg>. CZY CHODZI O TEKST: Minister Szczercki: *Poland advocates Ukraine' Euro-Atlantic choice*, 17 lutego 2017.

bezwarunkowe poparcie dla ruchu Kijowa w stronę Wspólnoty, co sprawiło, że zmiany ostatnich lat były tym boleśniejsze.

Jednocześnie nawet w czasach największego zaufania nie chodziło o synchronizację polityki pamięci ani o ujednolicenie spojrzenia na historię w Polsce i na Ukrainie. Formuła „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”, która wtedy obowiązywała, nie zakładała potrzeby uzgodnienia interpretacji bolesnych kart historii. Doświadczenie to dowodzi, że **różnice w podejściu do kwestii historycznych nie muszą być przeszkodą dla dobrosąsiedzkich stosunków polsko-ukraińskich.**

Dlatego obecnie najskuteczniejsze będzie skoncentrowanie się na rozwiązywaniu innych problemów – tych, w których:

- stanowisko polityczne Polski da się realnie zmienić,
- a jego zmiana przyniesie wyraźny, odczuwalny efekt.

Europejska droga Ukrainy

Kluczowym elementem szokowym dla Ukraińców była zmiana retoryki Warszawy dotyczącej przyszłości Ukrainy w Unii Europejskiej. Zdaniem autora w Polsce czynnik ten jest bardzo niedoceniany, a publiczne stanowisko rozumie się zupełnie inaczej niż nad Dnieprem.

Po pierwsze, Ukraińcom nie chodzi jedynie o samo członkostwo *per se*.

Wejście do Unii już wcześniej było dla Ukrainy kwestią wyboru cywilizacyjnego, jednak po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny stało się jednym z **warunków zachowania ukraińskiej państwowości**. Kwestionowanie perspektywy członkostwa lub jej podważanie z powodów politycznych odbierane jest przez wielu jako działanie wymierzone w samo istnienie Ukrainy, a więc również w naród ukraiński.

Po drugie, w kwestii akcesji do UE Ukraina ma doświadczenie niesprawiedliwego traktowania.

Unia Europejska przez długi czas odmawiała nawet uznania, że Ukraina ma europejską perspektywę. Z początkiem wielkiej wojny to się zmieniło, ale dalszy ruch został zablokowany przez Węgry. Oznaczało to coś więcej niż tylko opóźnienie. Okno rozszerzenia nie pozostanie otwarte na zawsze, dlatego działania zmierzające do hamowania drogi do UE mogą być postrzegane jako przekreślenie całej europejskiej przyszłości – a więc jako zagrożenie dla Ukrainy. Nieostrożne wypowiedzi niektórych polskich polityków dodatkowo

tworzą wrażenie, że gdy Budapeszt zdejmie swoje weto – jego miejsce zajmie Warszawa.

To wpędziło nasze kraje w spiralę nieufności. Na Ukrainie często z podejrzliwością postrzega się nawet sytuacje, kiedy Polska w pełni zasadnie broni własnych interesów gospodarczych (co nieuchronnie dzieje się podczas negocjacji akcesyjnych).

Rekomendacje

Wspieranie przez Polskę europejskiej przyszłości Ukrainy (rola „advokata Ukrainy”) było kluczowym elementem kształtującym pozytywne nastawienie wobec Polski. Szczególnie ważne jest, aby przekonać Ukraińców, że takie wsparcie pozostaje aktualne.

Trzeba wydostać się ze „spirali nieufności”. Jednak oczywista rekomendacja dla Warszawy, aby „nie postępować jak Węgry”, nie jest skuteczna. Część polityków nadal będzie wysuwać publiczne ultimata. Ponadto trzeba mieć świadomość, że **Polska nie może wspierać członkostwa Ukrainy „za wszelką cenę”**. W toku negocjacji akcesyjnych Warszawa nieuchronnie będzie stawiać Kijowowi określone wymagania.

Polska ma jednak niewykorzystany potencjał opowiadania o działaniach, w których wspiera drogę Ukrainy do UE – a jest ich wiele, choć pozostają niezauważone, i to nie z winy Ukraińców. Komunikowanie tej polityki pomoże również „znormalizować” przyjaźń z Ukrainą w oczach Polaków. Centralnym punktem powinno się tutaj stać prawdziwe stwierdzenie, że członkostwo Ukrainy w UE jest korzystne dla Polski – kwestią otwartą pozostają jedynie warunki tego wejścia.

Przed wszystkim jednak polscy politycy muszą sobie uświadomić, że członkostwo w Unii Europejskiej ma dla Ukrainy znaczenie egzystencjalne, i brać to pod uwagę.

Handel i logistyka

Z kwestią drogi do UE nierozzerwalnie związana jest logistyka dwustronna.

Wśród ukraińskich liderów opinii panuje przekonanie, że blokada granicy w latach 2023–2024 została przeprowadzona na sztucznych, wydumanych podstawach i była próbą zatrzymania handlu Ukrainy z UE w sposób pozarynkowy, a tym samym zahamowania integracji gospodarczej. Wówczas na

Ukrainie popularny był żart: „Nawet gdyby wznowiono połączenia lotnicze z Ukrainą, szybko zablokowaliby je pracownicy LOT”.

Zniesienie blokady pozwoliło zminimalizować jej skutki i nie dopuściło do powstania samonapędzającej się spirali. W szczególności wezwania do blokady polskich towarów, które zaczęły się pojawiać w Ukrainie, nie zdobyły szerszej popularności. Jednak możliwość wznowienia wojny handlowej, która wy-
mknie się spod kontroli rządu – wciąż pozostaje realna.

Rekomendacje

Oprócz oczywistej rekomendacji dotyczącej zmian normatywnych, które uniemożliwią blokowanie granicy, warto zwrócić uwagę na komunikację wewnątrz Polski.

Obecnie to polski biznes jest głównym beneficjentem handlu z Ukrainą, a Polska notuje wyraźną nadwyżkę w obrotach towarowych. Jednak samo tłumaczenie, że handel z Ukrainą opłaca się Polakom, nie wydaje się wystarczające, choć takie wyjaśnianie pomogłoby zmienić nastawienie wobec członkostwa Ukrainy w UE.

Warto podkreślać, że w tym przypadku Polska może powtórzyć drogę Niemiec, które najbardziej skorzystały na rozszerzeniu w 2004 roku.

Niezwykle istotne jest również zwiększanie przepustowości logistycznej granicy i liczby nowych przejść granicznych. Konieczna jest także budowa europejskiego toru kolejowego (1435 mm) do Lwowa i innych ukraińskich miast. Ten projekt mógłby stać się flagowym przedsięwzięciem i znacząco wzmocnić przekonanie ukraińskiego społeczeństwa, że Polska wspiera integrację Ukrainy z UE – a to stanowi rdzeń postrzegania Warszawy przez znaczną część ukraińskiej opinii publicznej.

Członkostwo w NATO

Perspektywę wejścia Ukrainy do NATO można opisać podobnie jak poparcie dla członkostwa w UE. Choć Polska nie miała podobnego wizerunku „advokata Ukrainy w NATO”, to jeszcze do niedawna jej wsparcie było bezwarunkowe. Obecnie polityka Warszawy wobec rozszerzenia NATO wydaje się nieokreślona.

Prezydent Karol Nawrocki wygłasza oświadczenia odbierane w Kijowie jako zaprzeczanie perspektywom euroatlantyckim. Polski rząd znajduje się w opozycji do Nawrockiego – ale nie polemizuje z nim w tej kwestii.

Taka publiczna komunikacja ze strony władz Polski już skutkuje korektą opinii publicznej. Większość obywateli Polski opowiada się przeciwko przyszłemu członkostwu Ukrainy w NATO⁵.

Rekomendacje

Jeżeli przedstawiciele rządu Polski są zwolennikami przystąpienia Ukrainy do NATO – stanowisko to wymaga lepszej komunikacji. Publiczne wyjaśnienia, że NATO w perspektywie średnio- i długoterminowej jest najtańszą i najlepszą gwarancją bezpieczeństwa dla Ukrainy, będą oddziaływać zarówno na społeczeństwo ukraińskie, jak i polskie.

Jeżeli natomiast polscy politycy rzeczywiście utracili poparcie dla ruchu Ukrainy w stronę NATO – świadczy to o potrzebie głębszych zmian.

Wojna i bezpieczeństwo

Polityka Polski w zakresie bezpieczeństwa jak dotąd nie stała się poważnym źródłem napięć w stosunkach dwustronnych, ale zmierza w tym kierunku i niesie ze sobą istotne ryzyko. Korekta stanowiska wobec NATO jest elementem tego problemu.

Inny przykład to postawa Polski w ramach „koalicji chętnych” (*coalition of the willing*), która dla Ukrainy jest rozczarowująca i pozbawiona sensu. Owszem, Polska ma suwerenne prawo nie uczestniczyć w wysiłkach na rzecz ustanowienia i utrzymania pokoju w Ukrainie, ale jednocześnie podkreśla, że będzie w nich uczestniczyć, przy czym jedynym jej wkładem w powojenne „gwarancje bezpieczeństwa” ma być funkcjonowanie hubu logistycznego w Rzeszowie.

Powstaje więc pytanie retoryczne – jaki sens ma dalsze wykorzystywanie Rzeszowa do dostaw dla SZU w powojennej rzeczywistości? Wówczas bowiem działać będą ukraińskie lotniska, a logistyka przez Rzeszów stanie się znacząco droższa.

Pojawiają się także istotne wątpliwości dotyczące obecnego stanowiska i pomocy Polski. Wyjaśnienia Warszawy o odmowie pomocy w zestrzeliwaniu dronów i rakiet kierujących się w stronę zachodniej granicy Ukrainy brzmią sztucznie i nie budzą zaufania. Chodzi o działania wobec bezzałogowych aparatów. Co więcej, brak akceptacji NATO nigdy nie powstrzymywał sojuszników przed podejmowaniem działań poza obszarem traktatowym. A nawet jeśli

5 Sondaż „Rzeczpospolitej”: Czy Polacy powinni popierać wejście Ukrainy do NATO, 4 września 2025, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art42950381-sondaz-rzeczpospolitej-czy-polacy-powinni-popierac-wejscie-ukrainy-do-nato>.

istnieje potrzeba wspólnego stanowiska NATO – widzimy, że Polska nie przejawia inicjatywy w osiąganiu konsensusu.

I wreszcie zastanawia ignorowanie przez Polskę tego unikalnego doświadczenia, jakie mają Siły Zbrojne Ukrainy dzięki wojnie z Rosją. Niewątpliwie czyni to Ukrainę współtwórcą europejskiego bezpieczeństwa, jednak Polska nie wykazuje zainteresowania przejmowaniem tego doświadczenia.

Rekomendacje

Zważywszy na naturalne dążenie polskich wyborców do unikania „importu wojny” – które politycy muszą brać pod uwagę – ważne jest, aby władze Polski, po pierwsze, same to rozumiały, a po drugie – by potrafiły wyjaśnić społeczeństwu rolę Ukrainy jako kontrybutora bezpieczeństwa.

Poszukiwanie i rozwój nowych wymiarów współpracy bezpieczeństwa między Polską a Ukrainą przynoszą korzyści obu stronom, lecz głównie zyskuje na tym sama Polska. Z perspektywy Ukrainy taka współpraca daje poczucie, że Warszawie nie jest obojętny rezultat wojny i że Polska pozostaje sojusznikiem Kijowa. Wznowienie symbolicznych dostaw uzbrojenia i/lub amunicji dla Sił Zbrojnych Ukrainy byłoby pożądane, ale nie jest krytycznie konieczne. Potrzeba przebrożenia polskiej armii i odstraszania ewentualnej inwazji Rosji wydaje się zrozumiała. Istnieją jednak także inne wymiary współpracy.

W szczególności niezwykle ważne jest dążenie do odpowiedzi na ukraińską prośbę o „zamknięcie nieba” i do udzielenia pomocy Polsce w zwalczaniu celów powietrznych nad terytorium Ukrainy. Jest to korzystne także dla samej Polski – pozwoli bezpiecznie zdobyć doświadczenie bojowe i wzmocnić gotowość bojową.

Kwestie humanitarne

W odróżnieniu od sytuacji sprzed 20–25 lat, dziś to właśnie relacje międzyludzkie odgrywają decydującą rolę w kształtowaniu postrzegania Polski wśród Ukraińców. W tej sferze obserwujemy gwałtowne, negatywne zmiany. Liczne relacje Ukraińców w Polsce o pogorszeniu codziennego stosunku do nich, a także inicjatywy legislacyjne (np. ograniczenie pomocy) nie pozostawiają wątpliwości co do systemowego charakteru problemu.

Zmiany te mają złożoną naturę, m.in. są powiązane z nasileniem sporów dotyczących pamięci historycznej. Ponadto widoczne są obawy Polaków przed możliwą zmianą układu wyborczego w przypadku masowego uzyskiwania obywatelstwa przez Ukraińców.

Wszystko to sprawia, że zmiana polityki Warszawy wobec ukraińskich migrantów jest niezwykle trudna. Niemniej jednak pewne korekty są jak najbardziej możliwe – zarówno w sferze decyzji politycznych, jak i komunikacji.

Rekomendacje

Rząd powinien opracować (i publicznie przedstawić) bardziej zniuansowaną politykę wobec Ukraińców mieszkających w Polsce – tak aby adresować główne obawy, ale jednocześnie nie tworzyć nowych linii napięcia.

Na przykład jeśli problemem jest społeczna obawa, że wiele tysięcy Ukraińców, którzy przybyli do Polski w ramach programu tymczasowej ochrony, mogłoby ubiegać się o obywatelstwo – wystarczą ograniczenia prawne dotyczące właśnie tej grupy. Tymczasem napływają sygnały, że trudności odczuwają także osoby mieszkające w Polsce od ponad 10 lat.

Problemu pogarszającego się stosunku społeczeństwa do Ukraińców nie da się rozwiązać jedynie decyzją legislacyjną – potrzebna są systemowa praca oraz wsparcie różnych partii i interesariuszy. Jednak ogólne zmiany w polityce i komunikacji wobec Ukrainy (w kwestiach związanych z UE, handlem, bezpieczeństwem itp.) stopniowo będą korygować także narracje społeczne.

Historia i trudna przeszłość

Mimo że trudne karty historii i związane z nimi kwestie pozostają jednym z głównych punktów zapalnych w relacjach politycznych i społecznych między oboma narodami, ten blok świadomie został umieszczony na końcu opracowania. Nie ze względu na jego wagę, lecz z powodu ograniczonej liczby działań, które mogłyby być zarówno skuteczne, jak i politycznie możliwe.

Istnieje wiele eksperckich rekomendacji, dobrze znanych obu stronom, brakuje jedynie woli politycznej oraz przestrzeni politycznej do ich realizacji. Dlatego główna rekomendacja w obecnych warunkach brzmi: obniżyć priorytetowość kwestii historycznych w dyskursie politycznym, nie podkreślać ich tam, gdzie nie jest to konieczne. Zamiast tego należy uczynić przyszłość, a nie przeszłość, priorytetem uwagi społeczeństwa.

Dopóki zaś merytoryczny dialog na tematy historyczne nie będzie możliwy, warto skoncentrować się na praktycznej współpracy w gospodarce oraz w obszarach wskazanych powyżej.

Noty biograficzne

Lubow Akułenko (Любов Акуленко) – dyrektorka wykonawcza Ukraińskiego Centrum Polityki Europejskiej (Ukrainian Centre for European Policy, UCPE), kandydatka nauk w dziedzinie administracji publicznej, ekspertka ds. polityki rozszerzenia Unii Europejskiej i integracji europejskiej. Absolwentka Ukraińskiej Szkoły Studiów Politycznych. Z zespołem zainicjowała kampanię informacyjno-adwokacką *Сильніші разом* („Silniejsi razem”), która przyczyniła się do przyjęcia ustawodawstwa wymaganego do realizacji umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z UE. Pod jej kierownictwem UCPE opracowało narzędzie online *Навігатор Угоди* („Nawigator Umowy”), które stało się inspiracją dla rządowego projektu *Пульс вступу* („Puls akcesji”). Regularnie komentuje proces negocjacyjny z UE i opracowuje rekomendacje dotyczące jego usprawnienia.

Edwin Bendyk – prezes Fundacji im. Stefana Batorego. Dziennikarz, pisarz, publicysta tygodnika „Polityka”. Zajmuje się tematyką cywilizacyjną oraz relacjami między nauką i techniką a polityką, gospodarką, kulturą, życiem społecznym. Współtworzył Ośrodek Badań nad Przyszłością w Collegium Civitas. Członek European Council on Foreign Relations. Wydał m.in. *Miłość, wojna, rewolucja. Szkice na czas kryzysu* (2009), *Bunt sieci* (2012), *W Polsce, czyli wszędzie. Rzecz o upadku i przyszłości świata* (2020), *Prawda po wyborach 15 października 2023* (2024, red., z Przemysławem Czaplińskim i Piotrem Kosińskim). Prowadzi blog „Antymatrix”.

Ołeksandra Bułana (Олександра Булана) – badaczka i ekspertka ds. integracji europejskiej, kandydatka nauk ekonomicznych, analityczka UCPE. Specjalizuje się w administracji publicznej, handlu, polityce celnej i podatkowej w kontekście integracji europejskiej Ukrainy. Autorka licznych publikacji na temat dostosowania prawa ukraińskiego do standardów UE oraz reform związanych z procesem integracyjnym.

Snížana Diaczenko (Сніжана Дяченко) – doktorantka w Europejskim Instytucie Uniwersyteckim we Florencji. Jej badania koncentrują się na kształtowaniu ukraińskiej tożsamości narodowej w warunkach wojny i negocjacji akcesyjnych z UE. W przeszłości analityczka UCPE, zajmowała się polityką zagraniczną i bezpieczeństwem UE oraz kwestią rozszerzenia. Absolwentka

„Szkoly dla think tanków” (2024), organizowanej przez Niemiecką Radę Stosunków Zagranicznych (Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik, DGAP), gdzie zrealizowała projekt dotyczący włączenia społeczeństwa obywatelskiego w proces negocjacji akcesyjnych. Ukończyła historię na Akademii Kijowsko-Mohylańskiej i Uniwersytecie Warszawskim oraz studia magisterskie z zakresu stosunków międzynarodowych i dyplomacji UE w Kolegium Europejskim w Brugii.

Serhij Herasymczuk (Сергій Герасимчук) – zastępca dyrektora wykonawczego Rady Polityki Zagranicznej „Ukraiński Prizm”, starszy wykładowca Katedry Stosunków Międzynarodowych Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, członek zarządu Grupy Studiów Strategicznych i Bezpieczeństwa. Absolwent Programu Stypendialnego im. Lane’a Kirklanda (2012), Estońskiej Szkoły Dyplomacji (2015) oraz programu Think Visegrad (2017). Prowadził badania nad bezpieczeństwem i integracją europejską na Uniwersytecie w Uppsali (Szwecja) oraz Uniwersytecie Justusa Liebiga (Niemcy).

Maria Hołubicka (Марія Голубицька) – młodsza analityczka UCPE, ekspertka w dziedzinie prawa europejskiego i polityki rozszerzenia UE. Absolwentka Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki (specjalizacja – prawo europejskie). Jej zainteresowania badawcze obejmują politykę rozszerzenia UE oraz reformy i adaptację instytucjonalną Ukrainy do standardów unijnych.

Jewhen Mahda (Євген Магда) – politolog, kandydat nauk politycznych, specjalista ds. hybrydowości. Profesor Państwowego Uniwersytetu „Kijowski Instytut Lotnictwa”, w latach 2012–2025 adiunkt Instytutu Wydawniczo-Poligraficznego KPI im. Igora Sikorskiego. Od 2018 roku dyrektor NGO Instytut Polityki Światowej, ekspert International Strategic Action Network for Security (iSANS). Autor książek: *Гібридна війна: вижити та перемогти* (*Wojna hybrydowa: przetrwać i zwyciężyć*, 2015), *Гібридна агресія Росії: уроки для Європи* (*Agresja hybrydowa Rosji: lekcje dla Europy*, 2017), *Шостий. Спогади про майбутнє* (*Szósty. Wspomnienia o przyszłości*, 2017) oraz współautor publikacji *Гри відображень: якою Україну бачить світ* (*Gry odbić: jak świat widzi Ukrainę*, 2016). W latach 2017–2021 członek Rady Społecznej przy MSZ Ukrainy.

Michał Potocki – redaktor i dziennikarz „Dziennika Gazety Prawnej” zajmujący się tematyką wschodnioeuropejską, współautor książek: *Wilki żyją poza prawem. Jak Janukowycz przegrał Ukrainę* (2015), *Kryształowy fortepian. Zdrady i zwycięstwa Petra Poroszenki* (2016), *Czarne złoto. Wojny o węgiel z Donbasu* (2020) i *Partyzanci. Dziennikarze na celowniku Łukaszenki* (2021). Były

wykładowca podyplomowych Studiów Wschodnich na Uniwersytecie Warszawskim. Laureat nagród dziennikarskich: Belarus in Focus 2012, Grand Press 2018 w kategorii dziennikarstwo specjalistyczne i Nagrody im. Dariusza Fikusa 2019.

Tomasz Sawczuk – starszy analityk ds. polityk publicznych i spraw europejskich w Polityce Insight. Wcześniej szef działu politycznego tygodnika „Kultura Liberalna”. Doktor filozofii, ukończył prawo i filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. Autor książek: *Pragmatyczny liberalizm. Richard Rorty i filozofia demokracji* (2018) i *Nowy liberalizm. Jak zrozumieć i wykorzystać kryzys III RP* (2022). Przetłumaczył na język polski książkę Jana-Wernera Müllera *Demokracja rządzi* (2022).

Jacek Siewiera – lekarz, prawnik i podpułkownik Wojska Polskiego (w stanie spoczynku). W latach 2022–2025 Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, doradczący Prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie w czasie wojny w Ukrainie. Senior Fellow w Atlantic Council. Specjalizuje się w bezpieczeństwie narodowym, technologiach podwójnego zastosowania i zarządzaniu kryzysowym. Założyciel pierwszej w Europie Środkowej Kliniki Medycyny Hiperbarycznej dla Sił Zbrojnych i organizator największego w regionie Centrum Ratownictwa cywilnego.

Fundacja im. Stefana Batorego

ul. Sapieżyńska 10a

00-215 Warszawa

tel. (48 22) 536 02 00

fax (48 22) 536 02 20

batory@batory.org.pl

www.batory.org.pl

W interesie Polski i Ukrainy jest, by wzajemna współpraca rozwijała się jak najlepiej. Nie można jednak zapominać o uwarunkowaniach, które współpracę tę kształtują. Niebezpieczną iluzją byłoby przekonanie, że w imię wyraźnego i wspólnego celu strategicznego można te uwarunkowania pominąć i zapomnieć o asymetrii wynikającej z różnego postrzegania zasobów, jakimi dysponują oba państwa. O wiele lepszymi sposobami na radzenie sobie z wyzwaniami są rzetelna analiza i jak najbardziej precyzyjne przedstawianie złożoności relacji polsko-ukraińskich. Tylko taka wiedza – dostarczająca odniesień do faktów, a nie iluzji – umożliwia budowanie efektywnych stosunków wzajemnych.

Fundacja im. Stefana Batorego od lat kieruje się powyższą przesłanką, podejmując działania na rzecz relacji polsko-ukraińskich. Od początku pełnoskalowej wojny zintensyfikowaliśmy te prace, przygotowując m.in. szereg opracowań analitycznych tworzonych przez zespoły eksperckie z Polski i Ukrainy. Niniejszy zbiór tekstów, będący próbą bilansu relacji polsko-ukraińskich od 2022 roku, jest rezultatem zastosowania tej właśnie metody opisu z dwóch perspektyw jednocześnie. Zawiera on analizy ewolucji wzajemnych stosunków w obszarze wojska i przemysłu obronnego, polityki zagranicznej, migracji i integracji, gospodarki i handlu, kultury i pamięci, a także opinii publicznej. Pokazując w jednym opracowaniu perspektywę polską i ukraińską, odsłaniamy ich asymetryczność. Nawet jeśli w wielu przypadkach nie jesteśmy w stanie zmniejszyć tej asymetryczności, musimy próbować ją zrozumieć.